

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego

### 12. posiedzenia, 1. sesji, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. stycznia 1896.

#### T R E Ś Ć :

Urlop p. Madeyskiego.

Spis petycyj.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji na wykupno szczątków kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimie.

Sprawozdanie Wydziału krajowego jako komisji w przedmiocie petycji ks. Łukasza Bobrowicza, kapelana obrz. gr. kat. przy szpitalu lwowskim o systemizowanie na tej posiadzie i podwyższenie płacy.

Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o wprowadzenie w szkołach średnich obowiązkowej nauki obu języków krajowych.

Pierwsze czytanie wniosku posła Potoczka z projektem ustawy o wecieleniu obszarów dworskich do związku gminy i o tworzeniu gmin zbiorowych.

Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o zaprowadzenie praktycznych kursów nauki języka ruskiego dla urzędników państwowych i autonomicznych i kandydatów na urzędników.

Pierwsze czytanie wniosku posła Wachnianina o utworzenie klas paralelnych z ruskim językiem wykładowym przy c. k. gimnazyum w Stanisławowie.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Brody-Załoście-Tarnopol.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie dalszej subwencji na załesienie wydm piaszczystych w kraju i załatwienie petycji Józ. Kułaczkowskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy zezwalającej gminie m. Sambora na pobór opłaty od czynszów najmu.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji prawniczej o wniosku posła Klemensiewicza w sprawie ścisłego przestrzegania §. 56. ustawy z 23. maja 1883, Nr. 83. Dz. u. p.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji prawniczej z petycji Zwierzchności gminnej w Ujściu solnem (pow. bocheńskiego) o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Ujściu solnem.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji petycyjnej o petycji p. Jana Pizsa, inżyniera-adjunkta krajowego biura melioracyjnego o policzenie lat służby spędzonych przy Radach powiatowych i spółce wodnej Rudnickiej od 1. sierpnia 1886 do 11. października 1892, do służby krajowej.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji petycyjnej w przedmiocie prośby p. Juliana Miśkiewicza, inżyniera-asystenta krajowego biura melioracyjnego o policzenie mu lat służby spędzonych na posadzie asystenta w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie i akademii rolniczej w Poppelsdorf.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji petycyjnej z petycji Abrahama Lejby Gugiga z Peczeniżyna w sprawie o zarządzenie oddania mu domu sprzedanego przez c. k. Dyrekcję galic. funduszu propinacyjnego za dług Saniego Heifermana.

Sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1894/5.

Głos p. Szczepanowskiego.

Uchwała wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji gminnej z projektem ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. Dz. u. kr. i znacniejszych gmin.

Głos p. Andrzeja hr. Potockiego i sprawozdawcy Fruchtmanna w dyskusji jeneralnej.

Uchwalenie całej ustawy z poprawką p. Abrahamowicza do §. 27.

Przekazanie art. I. ustawy wprowadzającej do ponownego rozpatrzenia w komisji.

Odpowiedź Wydziału krajowego na interpelację p. Styły w sprawie budowy drogi z Wadowic do Kęt i Oświęcimia.

Uchwała wniosku p. Bojki względem przydzielenia do komisji gminnej jego wniosku o kosztach przekazanego zakresu działania.

Interpelacja p. Kramarczyka i Szweada w sprawie weterynarskiego traktowania węgrowatej nierogacizny.

Interpelacja p. Dr. Okuniewskiego w sprawie nadużyć wyborczych c. k. starosty Gałęckiego w Żydaczowie.

Interpelacja p. Winniczuka o sprzedaży surowicy solnej.

Wniosek p. Tarnowskiego Zdzisława o utworzeniu trybunału I. instancyi w Tarnobrzegu.

Interpelacja p. Czeczka w sprawie rewersów demolacyjnych pod fortyfikacyami.

Porządek dzienny 13. posiedzenia.

*(Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 25. przed południem.)*

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badeni, marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Eustachy ks. Sanguszko, c. k. namiestnik i Włodzimierz hr. Łoś, c. k. radca dworu.

Sekretarze: Pp. Karatnicki Modest, Niezabitowski Stanisław, Tarnowski hr. Zdzisław, Urbański.

Obecnych posłów 134.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram.

Protokół z dziesiątego posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów.

Protokół z jedenastego posiedzenia jest złożony w biurze marszałkowskiem do prejrzenia.

P. Madeyski prosił o urlop na dwa tygodnie z powodu choroby. Kto się zgadza z udzieleniem tego urlopu, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest udzielony.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Spis petycyj wniesionych do Sejmu po dzień 23. stycznia 1896.

690. L. s. 1026. Gmina Krasnosielce, przez p. Skalkowskiego, o zasiłek na budowę szkoły — do komisji budżetowej.

691. L. s. 1027. Gmina Werbiż, przez p. Jaklińskiego, o zapomogę dla członków gminy z powodu klęsk elementarnych — do komisji budżetowej.

692. L. s. 1028. Gmina Kuhajów, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji budżetowej.

693. L. s. 1029. Gmina Honiatycze, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji budżetowej.

694. L. s. 1030. Gmina Kutry, przez JE. p. Zaleskiego, o zapomogę na pokrycie reszty kosztów budowy nowej szkoły — do komisji budżetowej.

695. L. s. 1031. Gmina Babica, przez p. Adama Jędrzejowicza, o subwencję na uregulowanie rzeki Wisłoka w obrębie tejże gminy — do komisji gospodarstwa krajowego.

696. L. s. 1032. Gmina Wojsław, przez p. Kremę, o połączenie obszarów dworskich z gminami — do kom. gminnej.

697. L. s. 1033. Gmina Górki, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.

698. L. s. 1034. Gmina Złotniki, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.

699. L. s. 1035. Gmina Surowa, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.

700 L. s. 1036. Towarzystwo politechniczne we Lwowie, przez p. Gnoińskiego, o przyznanie głosu wirylnego każdoczesnemu rektorowi Politechniki — do komisji administracyjnej.

701. L. s. 1037. Bursa ruska im św. Mikołaja w Przemyślu, przez p. Okuniewskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.

702. L. s. 1038. Towarzystwo Bursy polskiej w Kołomyi, przez p. d'Abancourt'a, o wsparcie — do komisji budżetowej.

703. L. s. 1039. Towarzystwo opieki nad Internatem dla kandydatek Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie, przez p. Barwińskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
704. L. s. 1040. Komitet parafialny obrz. łac. w Bieczu, przez p. Skrzyńskiego, o subwencję na restaurację kościoła — do komisji budżetowej
705. L. s. 1041. Gr. kat. Komitet parafialny w Haliczu, przez p. Zajączkowskiego, o zapomogę na restaurację cerkwi — do komisji budżetowej.
706. L. s. 1042. Grono nauczycielskie w Gródku, przez p. Brunickiego, o zaliczenie miasta Gródka do IIej klasy plac nauczycielskich — do komisji szkolnej.
707. L. s. 1043. Grono nauczycielskie w Nowym Sączu, przez p. J. E. Dunajewskiego, o prz-niesienie miasta Nowego Sącza z IIej do Iej klasy plac nauczycielskich — do komisji szkolnej.
708. L. s. 1045. 15 pogerzelców z gminy Połowej, przez J. E. Marszałka kraj. Stanisława Badeniego, o zapomogę — do komisji budżetowej
709. L. s. 1046. Hipolit Kobyliński, nauczyciel w Sapohowie, o przyznanie odebranych pięcioleci — do komisji szkolnej.
710. L. s. 1047. Józef Adler, nauczyciel w Lipowej, przez tegoż p., o zapomogę — do komisji budżetowej.
711. L. s. 1048. Ludwik Gorzka, nauczyciel w Kulikowie, przez p. Starzyńskiego, o podwyższenie emerytury — do komisji budżetowej.
712. L. s. 1049. Aleksander Moskwiński, nauczyciel w Giermakówce, przez p. Borkowskiego, o wliczenie dwuletniej przerwy do stałej służby nauczycielskiej — do komisji szkolnej.
713. L. s. 1050. Jan Kluk, emerytowany nauczyciel w Kulikowie, przez p. Starzyńskiego, o podwyższenie emerytury — do komisji budżetowej.
714. L. s. 1051. Marya Kisielewska, wdowa po nauczycielu gimnazyalnym w Krakowie, przez p. Weigla, o stałe zaopatrzenie — do komisji budżetowej.
715. L. s. 1052. Marya Wojnowska, wdowa po nauczycielu w Sanoku, przez p. d'Abancourt'a, o stałe wsparcie na utrzymanie dzieci — do komisji budżetowej.
716. L. s. 1053. Tomasz Małaczyński, przewodniczący Rady szkolnej miejscowej w Płauczy Małej, przez tegoż posła, o zapomogę za 24-letnią czynność przy szkole — do komisji budżetowej.
717. L. s. 1054. Walerya Łopuszańska, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego w Krakowie, przez p. Michalskiego, o podwyższenie pensji wdowej — do komisji budżetowej.
718. L. s. 1055. Marya Ilnicka, wdowa po dyrektorze gimnazjum ruskiego we Lwowie, przez Wicemarszałka krajowego JE. Sembratowicza, o jednorazową zapomogę — do komisji budżetowej.
719. L. s. 1056. Wilhelm Wachtel w Krakowie, przez p. Loewensteina, o wsparcie na dalsze kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.
720. L. s. 1057. Stanisław Sienkiewicz we Lwowie, przez p. Michalskiego, o zasiłek na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
721. L. s. 1058. Antoni Kozak we Lwowie, przez p. Michalskiego, o zarządzenie zatrzymania córki Zofii w Zakładzie kulparkowskim — do komisji petycyjnej.
722. L. s. 1063. Gmina miasta Bochni, przez p. Hoszarda, o ukrajowienie lub uznanie szpitala powszechnego w Bochni za powiatowy — do komisji sanitarnej.
723. L. s. 1064. Gmina Zimnowódka, przez p. Merunowicza, o wypłacenie należitości za kwaterunek huzarów — do komisji petycyjnej.
724. L. s. 1065. Gmina miasta Buska, przez p. Barwińskiego, o utworzenie nowego okręgu politycznego w Busku — do komisji administracyjnej.
725. L. s. 1066. Gmina Majdan Lipowiecki, przez p. Romana Potockiego, o niżenie prestacyi szkolnej — do komisji budżetowej.
726. L. s. 1067. Towarzystwo „Biblioteka polska“ we Wiedniu, przez p. Czartoryskiego, o subwencję dla szkoły języka polskiego — do komisji budżetowej.
727. L. s. 1068. Komitet I. krajowej leczniczej kolonii rymanowskiej we Lwowie, przez p. Sawczaka, o podwyższenie stałej subwencji — do komisji budżetowej.

728. L. s. 1069. Komitet budowy rzymskokatolickiego kościoła w Harklowej, przez p. Wiktora, o wsparcie — do komisji budżetowej.
729. L. s. 1070. Ruska Bursa w Brzeżanach, przez p. Sawczaka, o subwencję — do komisji budżetowej.
730. L. s. 1071. Grono nauczycieli i nauczycielek w Bochni, przez p. Hoszarda, o przeniesienie ich z III. do II. klasy płac nauczycielskich — do komisji szkolnej.
731. L. s. 1072. Julia Kossobudzka, emerytowana nauczycielka w Rzeszowie, przez p. Męcińskiego, o wliczenie 8 lat służby nauczycielskiej do emerytury — do komisji szkolnej.
732. L. s. 1073. Łucya Glińska, emerytowana nauczycielka w Miłkaszowie, przez p. Sawczaka, o dodatek do pensji — do komisji budżetowej.
733. L. s. 1074. Marya Chmielewska we Lwowie, przez p. Goldmanna, o wsparcie — do komisji budżetowej.
734. L. s. 1075. Hersz Salater, nauczyciel religii mojżeszowej w Brzeżanach, przez tegoż p., o remunerację za sprawowanie funkcji nauczycielskich — do komisji budżetowej.
735. L. s. 1076. Komitet cerkiewny w Bohorodczanach, przez p. Kulczyckiego, o zapomogę na budowę cerkwi — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Kulczycki, ponieważ jednak nie ma go w Izbie, proszę o dalsze czytanie spisu petycji.

Sekretarz poseł Urbański (czyta ciąg dalszy spisu petycji).

736. L. s. 1077. Gmina Kułaczkowce, przez posła Okuniewskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Herminy Kossowan — do komisji budżetowej.
737. L. s. 1078. Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej, przez tegoż p., o zmianę ustawy o konkurencji kościelnej do komisji administracyjnej.
738. L. s. 1079. Zarząd Rady powiatowej w Kolbuszowie, przez p. Stanisława Jędrzejowicza, przedkłada prośbę Aleksandra Koblańskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.

739. L. s. 1080. Tenże, przez tegoż posła, o subwencję na budowę drogi powiatowej Kolbuszowa - Mielec — do komisji drogowej.

740. L. s. 1084. Helena Rojek, wdowa po dyktorze Tabuli krajowej we Lwowie, przez p. Weigla, o zasiłek dla córki na kształcenie się w muzyce — do komisji budżetowej.

741. L. s. 1085. Janina Dydyńska, przełożona Zakładu wychowawczo-naukowego św. Heleny we Lwowie, przez p. Scipio, o zapomogę na cele zakładu — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Przystępujemy do porządku dziennego.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji na wykupno szczątków kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu. (Al. 129.)

W zastępstwie p. Chamca, głos ma jako sprawozdawca p. Romanowicz.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wnoszę odesłanie tego przedmiotu do komisji budżetowej.

P. Kramarczyk. Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Kramarczyk ma głos.

P. Kramarczyk. Przysłowie powiada, że z dużej chmury, mały deszcz. To zdanie stwierdza się nietylko w naszej atmosferze, ale i w życiu publicznem. Wiadomo, że na krańcu Galicyi t. j. w okolicy Oświęcimia istnieje klasztor dominikański, który sięga XII. stulecia; wiadomo że w tej okolicy istnieje zamek, w którym księżęta Oświęcimia i Zatoru mieszkali, kiedy jeszcze księstwo oświęcimskie nie należało do Królestwa polskiego. Wielką była przeszłość jednego i drugiego. Ponieważ te pamiątki są historyczne, dlatego komitet budowniczy zajął się wykupnem tych pamiątek.

W roku zeszłym, kiedy była dyskusja nad tymi pomnikami, postawiłem wniosek, ażeby na wykupno tych ruin Wysoki Sejm przyjął kwotę 3000 złr. JE. obecny P. Marszałek podniósł, że nie można rzeczy tak dorywczo traktować i że należy sprawę odstąpić Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, o ile te szczątki zasługują na opiekę. Wydział krajowy uczynił poleceniu temu zadość i dziś mamy dochodzenia, przed sobą, na mocy których Wydział krajowy powiada, że odpowiedź konserwatorów „wypadła dodatnio, stwierdzono bowiem, że mury kościoła przedstawiają bardzo rzadki w Polsce zabytek budownictwa ceglano-wczesnego gotyckiego z przejścia z wieku XIII. w XIV.“, otóż nie chcę tutaj występować z krytyką postępowania Wydziału krajowego, ale jeśli Wydział wobec tak ważnych pamiątek daje

tylko na wykupno 1000 złr., to pozwolę sobie niektóre jego sprawy skrytykować.

**Marszałek** (przerwijąc mowcy). Wedle regulaminu sejmowego przy pierwszym czytaniu może być dopuszczona tylko dyskusya formalna. Tu jest tylko jeden wniosek Wydziału krajowego, ażeby tę sprawę odesłać do komisji budżetowej, mogą więc tylko dopuścić dyskusyę formalną co do kwestyi, czy sprawę odesłać do komisji budżetowej, czy też do innej komisji. Nie chciałem przerywać Szanownemu Posłowi, gdyż myślałem, że chce tę sprawę polecić komisji, obecnie jednak proszę, aby się ograniczył do kwestyi formalnej, czy sprawa ma być odesłana do komisji budżetowej, czy do innej. Sprawa ta jeszcze przyjdzie pod obrady Wysokiego Sejmu, jako wniosek komisji, a wówczas Szanowny Poseł będzie miał możność omówienia jeszcze tej sprawy.

**P. Kramarczyk.** Wobec tego, ponieważ Wydział krajowy powiada że tylko 16.000 złr. kosztują te ruiny, które faktycznie będą kosztować około 100.000 złr. i wobec tego, że my na wszystko nie mamy pieniędzy.

**Marszałek** (przerwijąc mowcy). Przepraszam i po raz drugi muszę prosić Szanownego Posła, aby zwrócił na to uwagę, że ja przy pierwszym czytaniu nie mogę dopuścić innej dyskusji, jak tylko formalną nad sprawą odesłania do komisji tej lub innej. Gdybym zrobił wyjątek dla jednej kwestyi, to musiałbym czynić to i przy innych kwestyach, musiałbym przy pierwszym czytaniu otwierać dyskusyę merytoryczną, czego mi regulamin nie pozwala. Proszę więc Szanownego Posła ograniczyć się do formalnego wniosku.

**P. Kramarczyk.** Proszę, ażeby to sprawozdanie zwrócić Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania, albowiem byłoby z naszej strony niekompetentnie na tak ważne pamiątki dawać tylko 1000 złr., które będą kosztować 100.000 złr.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu pod względem formalnym? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Romanowicz.** Wniosek p. Kramarczyka, ażeby tę sprawę odesłać do Wydziału krajowego jest mojem zdaniem w tej chwili i przedwczesny i nie prowadzi do żadnego celu. Przedwczesny, ponieważ tylko w takim razie wniosek taki byłby uzasadniony, gdyby sama komisya, do której Sejm odsyła sprawę, rzecz zbadała dokładnie i uznała, że materiały przez Wydział krajowy przedłożone są niedostateczne, że zatem tę rzecz potrzeba napowrót do dalszego zbadania Wydziałowi krajowemu odstąpić. Póki komisya tego nie uzna, jestto

rzeczą bezwarunkowo niemożliwą. Powtóre nie doprowadziłby podobny wniosek do celu, ponieważ nie ma mowy, ażeby Wydział krajowy mógł Wysokiemu Sejmowi coś więcej przedłożyć pod względem materiałów jak to, co przedłożył w tej chwili. Poprzedzając na tych słowach i proszę o odesłanie tego przedmiotu do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Są dwa wnioski: wniosek p. Kramarczyka odesłania tej sprawy Wydziałowi krajowemu do zbadania i wniosek Wydziału odesłania do komisji budżetowej. Podaję pod głosowanie najpierw wniosek p. Kramarczyka. Kto się z nim zgadza, raczy rękę podnieść. (Mniejszość). Wniosek upadł. Kto przyjmuje wniosek Wydziału krajowego, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następuje punkt drugi. Tu muszę sprostować pomyłkę drukarską, gdyż nie chodzi tu o pierwsze ale o drugie czytanie. Zatem punkt drugi jest.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji ks. Łukasza Bobrowicza, kapelana obrz. gr. kat. przy szpitalu Lwowskim o systemizowanie na tej posadzce i podwyższenie płacy. (Al. 130.)

Sprawozdawca poseł **Hoszard** ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego P. Dr. **Hoszard** (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 130).

**P. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. **Hoszard** (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Nad petycją ks. Łukasza Bobrowicza o systemizowanie go na posadzce kapelana szpitala powszechnego i podwyższenie płacy przechodzi Sejm do porządku dziennego.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek Wydziału krajowego, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o wprowadzenie w szkołach średnich obowiązkowej nauki obu języków krajowych (Al. 131).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. **Barwiński.**

**P. Barwiński.** Wysokij Sojme! Sprawa, jakoj dotyczyt moje wnesenie, ne je

zowsim nowa. Zajmała ona i zajma je umy duze powaznych ludyj, muziw derzawnych i pedagogiw, stoit ona na poriadku dne-wnim w derzawach i krajach, de pobicz sebe zyje dwi albo bilsze narodnostyj i ne zijde z poriadku dnewnoho, poki ne bude widpowidno polahodzena. Jest se sprawa jazykowa, ta holowna pidwalyna idei nacyonalnoj i zadlatoho maje ona dla kazdoho zywuszczoho narodu taku nezwy-czajnu wahu. Jazyk jest perszym i najho-łownijszym zasobom duchowoho i moral-neho rozwytku nacyonalnosty, pozajak wychodit z duszi narodu i najlipsze wyja-wlaje i wyrazaje jeha dumki i czuwstwa.

Sprawa jazykowa nalezyt otze do najwazniejszych, ale nepereczno i najtru-dniejszych pytań nacyonalnych.

Ne budu daleko siahaty i wtiahaty tut dalszych choc duze poucziejuczych przykladiw w sij sprawie, jak Szwajcaryi, Belgii i inszych kraiw z miszanoi ludno- stju, a obmezu sia do naszych krajiw awstrijskich.

Wid dowhoho czasu, bo wid czasu widrodzenia nacyonalnosty domahaje sia sprawa jazykowa konieczno i sprawedly- woho polahodzenia, a wsiakie widroczuwanie abo ne widpowidne polahodzenie ne tilko ne usunulo sej sprawy z poriadku dne-wnoho, ale szczo bilsze jeji zaostrjuwalo i pryczynialo sia do wyklykuwania i pid- derzowania nacyonalnych supereczok. Z cza- som odnak szczo raz bilsze nabyraw zna- czinia i wahy sej pohlad, szczo nacyonalni supereczki widtiahajut znaczni syly wid roboty pozytywnej, spynajut polahodzu- wanie waznych robit parlamentarnych, a zderzujut ekonomicznyj i kulturnyj rozwy- tok krajiw i derzawy i oslablajut jeji sta- nowyszcze i powahu.

Sej zdrowyj pohlad prenykaw i ob- hortaw szczo raz szyrshi kruhy i nyni wzę suprotywni sobi tabory hodiat sia z soboju, szczo sprawa jazykowu treba sprawedlywo i skoro polahodyty, szczo aby spoluczeni syly, czy to kraiw, czy derzawy zwernuty na inshi nahli i wazni sprawy.

Wplywom seho zdrowoho pohladu byly holosy nimeckich poslwi w Czechach Halwicha i Rusa i molodoczecha Dra Pa- caka, wnesenie posla p. Webera w mora- wskim sojmi na zawedenie obowiazkowej nauki obydwuch jazykiw krajowych w szko- łach realnych, a same teper postawleno i w Sojmi czeskim i bukowyńskim wnesenia takoho zmistu, jak moje i moich towa- risziw, na zawedenie obowiazkowej nauki jazykiw krajowych w szkołach sereдных

I w sij Wysokij Palati poruszowano siu sprawa wid kilkanajciaty lit przy ruznych

nahodach, choc w ruznij formi. Nahaduju tut dobre widome wnesenie welmy powa- zano ho uczeno ho Dra Maleckoho, a takoż rezolucju referenta komisiji szkilnoji w r. 1886 Dr. Zolla, w kotrij domahawsia zawede- nia obowiazkowej nauki obydwuch jazykiw krajowych w szkołach sereдных z takim zasterezeniem, szczo aby lysz na wyrazne zadanie rodziciw uwilniuowano uczenykiw wid nauki druho ho jazyka krajewo ho.

Na wtoricznij sesiji pry sprawozdaniu o stani szkil sereдных poruszyl siu spra- wu p. Popowskij, a choc ne wystupyw ani z wneseniem, ani z rezolucyjeju, wy- klykaw duze interesnu dyskusyu, jaka szcze pewno zywo ostaje w pamiaty bodaj dawnijszych czleniw Wysoko ho Sejmu. Se uwaszaw ja potribnym nahadaty dla dokazu, szczo waznist polahodzenia jazykoweji sprawy widczuwaly zdawna wzę i w na- szim kraju, szczo nad neju powazno zasta- nawlaty sia.

Se zwolyt Wysokij Sojm pryniaty jako wyprawdanie, dlaczoho ja z moimy towarzyszamy, widczuwajuczy weliku wahu i potrebu polahodzenia sprawy jazykoweji w naszym kraju, postawyl wnesenie na zawedenie w szkołach sereдных naszoho kraju obowiazkowej nauki obydwuch jazy- kiw krajowych, ruskoho i polskoho.

Predkladajuczy Wysokomu Sojmowy se wnesenie, buw ja zowsim swidomyj we- lylkich trudnostyj, jaki moze strityly pere- wedenie seho wnesenia w zytie. Odnak pry tim wsim uwaszaw ja se obowiazkom obywatelskim, moralnym dowhom dla kraju, zrobyty sej poczyn dla polahodzenia mezynarodnych widnosyn w kraju, do za- wedenia nacyonalno ho spokoju. Ja spodi- waju sia, szczo Wysoka Palata zrozumije i ocinyt dalekosiahlist seho wnesenia i pry- lozyt rado ruki do usunenia sych tru- dnostej.

Pidnoszeno wzę i dawnijske w dy- skusiji nad seju sprawoju, w sij Wysokij Palati, szczo art. XIX. osnownych zakoniw stoit w dorozii zawedeniu obowiazkow- ej nauki obydwuch krajowych jazykiw w szkołach sereдных, i ukazowano na te, szczo ne mozna zawodyty prymusu do na- uki druho ho jazyka krajewo ho. Prytim robleno takoż zamitku, szczo persze tre- baby perewesty zminu seho osnowno ho zakona, a taka zmina ne na czasi i spo- nukanie do sej zminy ne widsy powynnoby wychodyty.

Otze na se pozwolu sobi peredowsim zamityty, szczo XIX. art. zakoniw osno- wnych ne widpowidaje jazykowo prawnym wymoham ruznych narodowostyj, imenno

zadla toho, szczo ne mistyt w sobi nijkich konkretnych postanow.

Szczo do osnovnych praw jest win zowsim na miscy, odnak szczo b jemu nadaty praktycznoji wartosty, należałoby seho artykułu jako zasadnyczoho oseredka nahromadyty dopowniajuczj specyalny zakony, tak jak se jest pry osnovno prawnych postanowach pro osobystu swobodu, pro prawo domaszne i t. in. Jak dowho ne budut wydani taki dopowniajuczzi zakony, ostane artykuł XIX. małowartnym zaczatkom w zbori inszych zakoniw osnovnych.

Si trudnosty w dopownieniu art. XIX. daly sia usunuty, a Delegacya naszoho kraju w Radi derżawnij zrobyłaby sym welyku prysłuhu i krajewy i derżawi, koły pryložyla ruki do usunenia tych perepon, jaki hołowno stojat w dorozj nacyonalnomu spokojewy.

Można poczuty i taki hołosy, szczo ne należyt prymuszowaty uczenykiw do nauki druhoho jazyka krajewoho. Na se peredowsim zamity muszu, szczo jest welyka riżnycia pomiż prymusom a obowiazkom i koły ja stawyw wnesenie na zawedenie obydwuch krajewych jazyków w naszych szkołach serednych, to maw ja na dumci obowiazkowu nauku, a ne prymusowu, jak se podała odna tuteszna czasopys polska.

Prymus nauki jest zawedenyj zakonom łysze w szkołach narodnych; do szkił serednych nichto ne jest prymuszenyj wczaszczaty; otże skoro wstupaje do szkoły serednoj, pryjmaje łysze obowiazki prypysani planamy naukowymy.

Ruska mołodiż w wsich serednych szkołach (wyniawszy akademicznu gimnazju u Lwowi, II. gimnazjum w Peremyszły i ruski klasy riwnorjadni w Kołomyji) uczyt sia obowiazkowo polskoho jazyka, okrim toho uczyt sia, szcze majże bez wymok swoho maternocho jazyka i jakos daji sobi radu z tymy predmetamy i z welykim czysłom hodyn.

Kołyżby mołodiż polska uczyła sia tak samo obowiazkowo ruskoj mowy, jak wże choc w czasty teper uczyt sia, ne wyjšłaby z toho dla nej ne tilko nijaka szkoda, a protywno nawit znaczna koryst.

Ne tilki w Urjadach i sudach, ale w zahali w żytiu publicznym striczaje sia mołodiż, wchodiaczy w życie praktyczne z mowoj ruskoj i polskoju, z pyśmom ruskim i polskim.

Znanie obydwuch mow, odnoho i druhoho pyśma daje jej możnist spownyty swoju zadaczu, jak należyt.

Znanie obydwuch jazykiw krajewych jest netilki domahaniem sprawedywosty,

ale wymohoju dijstnoj potreby, ułekszeniem i pryskorenjem wsiakoj roboty.

Otże ta obstawyna, szczo w kraju majże wsiudy, abo choc w znacznoj czasty majemo diło z obydwoma jazykamy krajewymy, ti praktyczni potreby żytiewi, wymahajut znania obydwuch jazykiw krajewych w slowi o pyśmi, a se dast sia dokładno i sprawedywo perewesty i osiahnuty łysze obowiazkwoju naukoju.

Może odnak chto zamityty, szczo w zachidnyj czasty kraju ne ma do toho potreby.

Zamit sej, łysze powerchownyj, ne wyderżuje osnovnoji krytyki.

Peredowsim jest w zachidnij czasty kraju łysze sim (7) takich szkił serednych, de abo zo wsim nema ruskich uczenykiw, abo duże neznacznne czysło, a wżez mołodiż i z toj czasty kraju wijszowszy do praktycznych zawodiw, zajmaje duże czasto stanowyszcza w wschidnij storoni kraju i neznanie ruskocho jazyka i pyśma sprawłaje jej nemało trudnosty i perepony.

Ależ rozważmo proświtni, kulturni wzhlady. Ja ne choczu tut wyjawlaty ani preciniuwaty ruskoj mowy i literatury, bo wże polski uczeni i puśmennyki, jak Bandtke, Mickiewicz, Rakoweckij przynały jej krasu i wahu; ona wpłynula ne mało na wyrobienie polskoji literaturnojoj mowy, a ruska poezya stepiw ukraińskich natchnula najbilszych polskich poetiw swojeju czarodijnoju syloju.

Chocz na Ukraini ukazom z 1876 r. nałożeno zaboronu dla ruskoj literatury, a tut musymo boroty sia z materyalnym nedostatkom — to odnak Ruska mowa i literatura zrobyła w ostatnych desiatkach lit takij postup i wydała taki twory, jaki z welykim chisnom może czytaty i mołodiż polska, a zasnowanie katedry ruskoj mowy i literatury w Uniwersyteti Jagiellońskim wyjšło bezsupreczno z ocinki wahy i znaczinia seho predmetu. Otże dlaczo hożby ne mała toj mowy uczyty sia wsia mołodiż w szkołach serednych? Łysze przynajem riwnowartnosty obydwuch jazykiw krajewych, można dowesty do uspihiw i postupu, do spokoju nacyonalnoho w kraju. Wże dawnijske oden z poważnych poskiw polskich w sij Wysokoj Pałati wyskazaw hadku, szczo todi dobre bude w kraju, koły koždyj Rusyn bude wmity po polski, a koždyj Polak po ruski. (Ja obmeżyw by se do inteligentnojoj werstwy).

W sim wyskazi mistyt sia bohato prawdy, bo odnoju z ważnych przyczyn do nacyonalnych supereczok jest ta obstawyna, szczo za mało sebe obopilno znajemo, a polskij suspilnosty osoblywo trudno piznaty pohlady, dumki, zmahania Rusyniw

zadla neznania ruskoho pyśma, ruskoji mowy i literatury.

Zawedenje obowiazkowoji nauki obydwuch jazykiw krajowych w szkołach srednych bułoby najprostijszoju drohoju do do obopilnoho opiznania. Jest se sprawa trudna, ale duze ważna. Ne liakajmy sia jeji poruszty i dowesty do sprawedlywoho i uspisznoho połahodzenia, bo tym spownymy wełykij i ważnyj obowiazok dla kraju i derżawy. Suspilnist ruska jak i polska nezabezpeczeni pered potrjaseniamy, jaki możut tiazko ditknuty obydwu narodnocy; nechajże skuplat swoji syły i połahodzeniem meżynarodnych widnosyn zmiciat sia na czornu hodynu hrozy, jaka może nas zaskoczyty.

Ja ne buw nikoly optymistem, ale trudnocy i perepony ne dowodyły mene nikoly do rozpubi, do desperacyi. Chocz wuryty szczo i wnesenje pry swoich trudnostiach, chocz może ne zaraz, ale neba wom dijde do swojeji mety i tu nadiju pokładaju w sij obstawyni, szczo wnesenje se zwolyło poperty dwuch welmy znamennytych czleniw seji Wysokoji Pałaty, oden z ruskoji, druhyj z polskoji storony.

Poruczajuczy dolju seho wnesenja zrikij i świtlij rozwazi Wysokoho Sojmu — proszu widosłaty jeho do komisiji szkilnoj. (*Brawa*).

**Marszałek.** Jest wniosek odesłania tego wniosku do komisiji szkolnej. Dyskusya otwarta. Czy żada kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żada. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Z porządku dziennego następuje punkt:

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Potoczka, z projektem ustawy o wcieleniu obszarów dworkich do związku gminy i o utworzeniu gmin zbiorowych. (Al. 132.)

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Potoczek.

**P. Potoczek.** Wysoka Izbo! Nie będę Wysokiej Izbie zabierał długo czasu długim wywodem na poparcie mego wniosku o reformie gminnej, bo i tak każdy z Panów ma to przekonanie, które sobie wyrobił, i zostaje przy tem, co uzna dla siebie i dla swojej kasty za dogodne, za stosowne, albo konieczne.

Czy atoli pożądana, sprawiedliwa, a więc jedynie dobra i w dobre skutki obfita reforma gminna już tyle nabrała siły, żeby sobie zdobyć nietylko szczerę przekonanie jednych ale i konieczną zgodę drugich, nie chce odgadywać. Wiem tylko że tu niema ani jednego członka tej Wysokiej Izby, któryby powiedział, że reforma gminna jest niepotrzebna; owszem wszyscy

tak w Wysokim Sejmie jak i w kraju mówią, że reforma gminna jest konieczna, a uznają to nawet ci, którzy tej reformy wcale sobie nie życzą.

I to już postęp i znaczna zdobycz — a pani reforma gminna powinaby wydać taki rozkaz dzienny do swych zwolenników: „Słuszna sprawa nasza rośnie i wzmaga się, albowiem i nieprzyjaciele moi uchylają czoła przedemną. Zwycięstwo nasze jest niechybne ale godzina stanowczego zwycięstwa jeszcze nie wybiła!

Bacność na tych, których hasłem jest: „Okręg gminy! — to nie nasi!“

Nie reformę gminną ma na oku ten, kto mówi o okręgu gminnym. — Moje hasło jest: „gmina! precz z okręgami!“

Wysoka Izbo! Gminie naszej zarzucają różne rzeczy, że jest słabą, że nie zdoła spełnić zadań sobie poruczonych. Jest to po części prawdą, ale pytam się, jakim prawem z takimi zarzutami występują ci właśnie, którzy niczem nie przyczynili się do tego, aby ta gmina była lepszą, ci właśnie, którzy w życiu gminy żadnego udziału nie wzięli, którzy samochcąc się usunęli. Gadają na wójtów: „tacy, owacy“. Prawda, są różni, są i źli ale i w innych stanach i urzędach nie są wszyscy święci. Nie przeczę, zdarzają się nadużycia w gminie, lecz podobno bez tych nigdzie się nie obejdzie, a wciągnięcie obszarów do gmin będzie miało ten skutek, że przez kontrolę te nadużycia nie tak często by się powtarzały, a obrona będzie większa, gdy w jednej gminie będzie większy i mały właściciel i gdy interes ich będzie jeden. Przyznam, że w polityce gmina jest słabą, ale czy panowie myślicie, że gmina temu winna? Nie — to jest wadą wszystkich urzędów naszych, a więc winą naszego ustawodawstwa, że za sprawiedliwością trzeba łączyć od Annasza do Kaifasza, a że ten duch i w tej Izbie panuje, dowodem tego choćby nowy projekt policyi łowieckiej, gdzie poszkodowanemu każą szukać sprawiedliwości przez Starostwo i przez komisję ze Starostwa.

Słyszałem znowu inne zdanie: — „Weźmy od gminy poruczony zakres działania“. — Moi panowie! nie rozumiem gminy bez tego, co się nazywa peruczonym zakresem działania, bez styczności z władzami, bo i sprawy policyi miejscowej, choć w ustawie nazywają się własnym zakresem działania, są właściwie poruczonym, czyli ustąpionym przez państwo prawem działania w interesie powszechnym, a nietylko mieszkańców gminy. Zresztą coby nam z tego przyszło, gdyby państwo



czynności gminy wzięło na siebie n. p. dostaw rekrutów popisowych i t. d. Czyby ten ciężar spadł z nas? Nie — Państwo ustanowiliby urzędników, a my tem większy ciężar poczulibyśmy w podatkach. Więc o tem ani mowy, ale idzie o co innego. Odlączmy sprawy gromadzkie od spraw gminnych. Odlączmy majątek gromadzki od majątku gminy. Gminna jest szkoła, gminna jest droga, ale gromadzkie są pastwiska, gromadzką może być jakaś droga polowa, gromadzkie są lasy i t. d.

Te rzeczy musimy raz oddzielić od siebie, a nadto duch czasu tego wymaga, aby zorganizować gromady jako związki rolnicze, te pierwsze ogniwa, których brakowało w projektach rządowych. W gminie łączą się wszyscy, ale to wszyscy, a a więc i obszary dworskie do celów państwowych i wyższych społecznych.

W gromadzie łączą się mali do wspólnych celów ekonomicznych.

Obszar dworski, jako większa jednostka ekonomiczna, ma rację bytu odrębnego obok gromady, i jeżeli Panowie takiej chęci odrębności obszarów, to zgoda.

Do takiej odrębności ma obszar prawo, ale nigdy do odrębności gminnej.

W tym duchu mój obecny wniosek jest powtórzeniem i wyjaśnieniem wniosku pierwszego z dnia 7. marca r. 1892 al. 96 i sądzę, że w nim nie widać żadnej nienawiści do tych dworów i dworaków o których tu mówiono, lecz żądamy sprawiedliwości i rozszerzenie samorządu, który jest źródłem zdrowej oświaty i warunkiem zdrowego rozwoju. A jeżeli jest tam, nie mówię niewieścia i lekka miłość, ale owa męska, której na imię: „dobra wola“, wtedy znajdzie się i „męska odwaga“, — wtedy znajdzie się i „rycerski czyn“.

Kończę moje przemówienie i proszę o przyjęcie wniosku i odesłanie go do komisji gminnej. (Brawa!)

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z odesłaniem tego wniosku do komisji gminnej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o zaprowadzenie praktycznych kursów nauki języka ruskiego dla urzędników państwowych i autonomicznych, i kandydatów na urzędników. (Al. 133).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Barwiński.

**P Barwiński.** Wnesenie, kotre pered tim buło na poriadku dnewnym, stoit w zwiazy z ninisznym o kotrim budu howoryty.

Dla toho sia obstawyna, zwalniaje mene wid szyrsoho motywowania, a pozwolu sobi lyszeń skazaty sliw kilka, imenno wykazaty pryczyny, jaki spowoduwały mene i mich towariszziw wnesty se wnesenie w toj Pałati.

Jest ricz ne tilko sprawedywa ale i konieczna, dla skoroho i uspisznoho poahodzenia spraw uriadowych, szczyoby tak uriadnyki derżawni, jak i uriadnyki autonomiczni znały oba jazyki krajewy w słowi i ismi

Oczewydna ricz, szczo znania takoho, ne mały sposibnosty uriadnyki sobi pryswoity z riżnych pryczyn, bo jazyk ruskij ne je predmetom obowiezujuczym w szkołach sereдных. Otżeń nawet tii, kotrii uczaszczaly do szkil narodnych i tam mały nahodu nawczytyś toho jazyka po dowszim czasi, perehodiaczy nauci gimnazjalni i uniwersytecki, ciłkom wyjszły z jeho znania.

Szczyoby tuju anomalii w kraju naszym usnnuty, bułoby požadane perewedzenie wnesenia, o kotrim buła poperedno mowa. Odnakże to daśt sia osiahnuty w dalszij buducznosty. — Szczyoby odnakoż teper zapobihczy tomu, postawylsmy wnesenie, w kotrim prosymo Wysoku Pałatu, szczyoby uchwałyła wizwanie do Prawytelstwa:

Perwsze: szczyoby dla kandydatiw zawodu uriadnyczoho, a imenno prawnyczoho ustanowleno kursa praktyczni jazyka ruskoho w uniwersyteti, deby prawnyki mohły w korotkim czasi nawczyty sia toho jazyka w słowi i pyśmi.

Szczyoby daty nahodu uriadnykam, kotri ne mały sposibnosty nawczyty sia jazyka ruskoho, wnosymo, szczyoby dla uriadnykiw, kotri zistajut w służbi, a ne znajut toho jazyka ustrojuwano, po mistach, de do toho budut widpowidni usłowia kursa takoji nauki.

Meni widomo, szczo buła hadka, pered odnym abo dwoma litamy, szczyoby dla uriadnykiw derżawnych zawesty tut taki praktyczni kursa ruskoji mowy. To dałoby sia wykonaty z newelykim trudom i kosztom, a kołyby sia rozszeryło znanie jazyk ruskoho i pyśma meży uriadnykami, znykłyby zowsim tii narikania pokrywżdzenie ruskoho jazyka i usuńłyby sia pryczyny newdowolenia, jaki w narodi objawljut sia.

W kincewym ustupi prosymo, szczyoby Wysoka Pałata uchwałyła wizwaty Wydił krajewyj, szczyoby poruczyw ewentalno autonomicznym uriadnykam korystaty z takich kursiw dla nauki jazyka ruskoho. Znajemo dobre, szczo Wydił krajewyj ne może przykazaty w tim wzhladi niczoho Radam powitowym, odnakoż majemo przykłady żywi, szczo w dekotrych Radach powitowych w tim wzhladi postupaje sia duże rozumno i sprawedywo i tym sposobom usuwaje sia narikania w tim wzhladi. Zhadaju tu na prymir kaminecku Radu powitowu, kotra zariwno posluhujet sia polskim jak i ruskim jazykom, widpowidno do toho, jak storony do neji widnosiat sia. Przykład sej hidnyj do naślidowania i to wynno buty perewedene w jenszych Radach powitowych. Tak samo muszu z przyznaniem pidnesty, szczo wid r. 1892 Wydił krajewyj używaje w swoich pyśmach do storon ruskich, tak samo jazyka ruskoho jak i pyśma. Otże sej przykład Wydiłu krajewoho powynen przyświczowaty Radam powitowym kotri powynny pity za jeho ślidom.

Pid wzhladom formalnym proszu, szczyoby wnesenie widosłano do komisiji administracyjnoj.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza, z odesłaniem tego wniosku do komisiji administracyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Wachnianina o utworzenie klas praktycznych z ruskim językiem wykładowym przy c. k. gimnazjum w Stanisławowie. (Ai. 134).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Wachnianin.

**P. Wachnianin.** Wysoka Pałato!

Szczo ruski posły postawły nyny postulat na widkrytie paralelnych klas z ruskim jazykom wykładowym przy gimnazji w Stanisławowie, se projaw przyrodnyj, wsestronno opravdanyj i dokonecznyj.

Przydnyj win tym, szczo jak zahałno zwistno, dijsna kultura, mistiacza sia w poniatiu etycznoho obłaorodnienia wsich werstw naroda, dast' sia osiahnuty wykluczno poseredstwom nacjonalnoho obrazowania.

Czołowik jako odynycia, a szczo w bilszij miri narid, szczo bażaje kultury i stremyt do seho najwyższoho dobra ludzkosty, musyt' prote popered wse dbaty o nacjonalnyj rozwij szkilnyetwa swoho.

Tu dorohu ukazuje jemu ne łysh rozum ale i wikowyj doświd.

Narody, szczo ne wstupyły na tu dorohu, ziszły z nei, abo kotrych nasylno

zwedeno z toi dorohy, ti narody ne zneślyś nikoly na wyższyj stepen cywilizacji. Widobraty narodowy sredstwa do nacjonalnoho obrazowania, znaczyt' sia odno, szczo zasudyty jeho na powilnu ale majże nechybnu smert'.

Takoi sud'by ne možemo sobi ni sami bażaty, ne może seho bażaty ni nasze zakonodatelne tiło krajewe, do kotroho stawymo nyny sej skromnyj postulat, ni derżawa, w kotrij i dla kotroi żywemo.

Nasz postulat jest wsestronno opravdanyj.

Istnowanie trech gimnazyj ruskich w kraju dla majże trymillionowoho narodu ruskoho, uważajemo zanadto nedostatecznym sredstwom do skriplenja sył naszych narodnych.

Z 2.300 uczenykiw Rusyniw serechnych szkil, może nyny z przyczyn czysto lokalnych ledwy 800 900 uczenykiw pobyraty nauku w jazyci maternim. A se ne aby jaka anomalia w wydu toho, szczo na nas tiazyt' obowiazok, wid kotroho nam widstupyty ne wilno: wychowaty mołodiż świdomu swoich ideaiw narodnych, pereniatu szczyroju lubowju do swoho ridnoho; mołodiż, twerdu w pereświdzeniach, czystu w zmahaniach, patryjotycznu, sposibnu i ochocznu do szyrokoho trudu na naszym perełozu narodnim.

Taku mołodiż dašt nam łysh szkoła nacjonalna. Ińsza szkoła ne w syli seho zrobyty. Ińsza szkoła może rusku dytynu łysh wyszkołyty, podaty jij dejaki zasoby nauk, ale ne wychowaje jeji, ne podašt jij twerdyh osnow do żytia; ona i ne zawsihdy zwerne siu dytynu narodowy nazad imenno nyny, koły strui zachidnoho indeferentyzmu nacjonalnoho i hruboho materjalizmu czym raz szyrsze poczynajut' załywaty i nasz kraj.

Postulat nasz jest i dokonecznyj. Położenie se nezawydne. łysh sema czastyjna narodu ruskoho tiszyt' sia nyny mirnoju swobodoju na poły żytia nacjonalnoho. Proci czasty tiazko zakriposzczeni jazykowym centralizmom zwistnych objedynyteliw. Toż na nas hałyckych Rusynach spoczywaje zadacza z podwojenoju energieju i z naprużeniem wsich sył powesty diło tak, szczo ruska Hałyczyna stałaś duchowym Piemontom dla wseho narodu ruskoho. (*Brawo*). Tut maje powstaty rozsadyk naszoi syły w buducznoŝty. Tut majut' wyrosty kripki borci za tu wełyku światoszcz, jakoju jest nacjonalnist' dla každoho naroda. (*Brawo*).

Z toho stanowyszczu dywymo sia my na sprawu nasz, a Panowe zrozumijete,

dla czoho ja nasz nynisznyj postulat nazwaw przyrodnym, oprowadanym i dokończonym a pry tim skromnym.

Z toho stanowyszczu — ne sumniwajuś — podywyteś i wy, Panowe, na nasze wnesenie. A do takoho optymizmu maju ja dejaki pozytywni dani.

Znaczenie i wahu sprawy ruskoj zrozumily wid jakohoś czasu ne lysz mirodadni sfery, ne lysz dejaki muži derżawni, ale mabud' i zakonodatelni tila.

W poślidnych piaty rokach, powijalo w tych zakonodatelnich tilach, možna skazaty, tepliszym lehotom. My poczynamo sebe luczsze rozumity, jak koły nebud' dawnijszymy czasamy, a za tym zrozumimie ide i wyrozumimie. My blyższe pryhlanuły sobi wzaimno i pryjšly do toho zdorowoho pereświdenia, szczo negacja i antagonizm były worożym pidszeptom tych, kotri bażaly i bażajut' naszoi wspilnoi zatraty. My zrozumily riwnoż, szczo krajna pora zawernuty z chybnoi dorohu poboriuwania sebe i szczo czas wstupyty na bytyj, szrokij szlach spilnoho trudu nad dwyhneniem oboch sud'boju istorji tak tisno społuczenych narodiw. (*Brawo*).

I ne bez rezultatiw promynuw sej piatylitnyj perjod. Posered. oboch narodiw najszly sia lude dalsze hladiaczi; ne blyzoruki, szczo wże z jasnoju prohramoju i świdomy mety idut' wpered ne protyw a pobicz sebe. Ot se najhołownijszj rezultat.

A koły by Wy mene, Panowe, spytały, chto w tim družnim pochodi zyskaw, to skazu Wam wyraźno: my zyskały a Wy ne wtratyły niczoho.

I tut nasuwaje sia meni na pamiat' odno welmy charakterystyczne skazanie odnoho z Waszych peredowych mužiw politycznych. Buło se na jari naszoi konstytucji awstryjskoj po trudnych czasach centralizmu nimeckoho. My Rusyny jako element bilsze spokijnyj, tak skazaty by kontemplatywnyj, prypadały tohdi politykam awstryjskim bilsze do wpodoby. Nas hwałeno tohdi, a nawit' wid času do czasu hładżeno. Wy Panowe były tohdi elementom zanadto żywym i Wam ne kon'cze wireno; Wam kazano, bud'to by Wy ne dobri Awstryjci... I tohdi to Wasz Smolka daw centralam nimeckim kategorycznu i mnohoznacuszczu widpowid': „Pozwolte nam buty Polakamy a my budemo najluczszymy Awstryjciamy.“

Ot ti słowa zwernu ja nyni do tych elementiw z posered narodu polskoho, kotri do narodu ruskoho widnosiat' sia szczo skeptyczno i pytajut' sebe: czy wiryty Ru-

synam, czy ne wiryty, czy pidderżuwaty ich żywjszi zmahania nacjonalni, czy może widnosyty sia do tych zmahań i na dalsze z dawnijszoju negacjeju?

Tak jest Panowe! Dajte nam buty Rusynamy, dajte nam rozżytyś szrokim żytciem nacjonalnym, a ruka, kotru położymy w Waszu doloń, bude rukoju brata. (*Brawo*).

Ja ne stanu tut wyczyslaty, jaki prawa distałyś nam w poślidnych piaty rokach, imenno na poły szkilnyctwa. Wy se dobre znajete a my wahu tych praw szczo luczsze rozumijemo.

Ne rozumije ich lysz toj, szczo ne choce rozumity, abo toj, szczo w zahali mało rozumije. A ne prypadut' ony do wpodoby tym, kotrym rozrist i skripljenje naroda ruskoho na swoich osnowach spyniajut' osuszczenie utopii omoskowszczenia wseji Rusy-Ukrainy. Ne do wpodoby ti prawa tym, szczo radi by na Rusy hałycykij baczyty *tabulam rasam*, perełih nacjonalnyj, dobryj pid uprawu i zasiw idej objedynytelnich.

Ale ja widstupyw wid predmetu. A chotiw ja skazaty i to, szczo do postawlenia postulatu naszoho były my ośmileni i dejakimy podijamy, szczo dowerszyłyś w najnowszych czasach.

Nas ośmilyw imenno toj fakt, szczo nynisznyj kabinet połahodu pytań nacyonalnych obniaw swojeju prohramoju i postawyw siu sprawu majže na czeli swoich namiriw. Połahodyty pytanie nacyonalne w Austryi znaczyt sia odno, szczo wdowolyty poodynoki narody na połu ich kulturnych potreb.

Ne jeśm politykom z zawodu, ale meni zdajet sia, szczo teperiszne prawytelstwo posidaje tuju ambicyu, szczo aby za wsiaku cinu usuwaty postepenno ti momenty, szczo dawaly pryczynu do zakolotiw nacyonalnych w poodynokich krajach z miszanych nasełeniem. Czy powsiudy bude poželanyj uspic, — ne moje diło sudyty. Ne wsiudy odnakowyj grunt pid uprawu toi niźnoi rostynki, szczo mistyt sia wśłowi: „prymyrenie narodiw“. Antagonizm nacyonalnyj perejšzow w dejakich krajach w ślipyj fanatyzm, majže w rasowu nenawist'. U nas grunt do prymyrenia nadawawby sia bilsze jak deinde, pozajak my ne stoimo tak daleko wid sebe, jak stoit Nimeć wid Czecha abo Italjaneć wid Chorwata. My pid pewnym wzhladom zażywajemo odnakowoi doli, toż leksze prychođyt sia nam zblyżyty do sebe i wyrozumity sia.

Ośmileni my do postawlenia naszoho postulatu i tym, szczo buwszj minister

proświty a teperisznyj nasz towarzysz z wseju szczyrostyju i prychnostyju widnosyw sia do postulatiw naszych na poly szkolnim, tak, szczo i ruska opozycya ne buła w syli ne przyznaty jemu zasłuh dla kulturnoho rozwoju narodu ruskoho.

Osmileni my do stawlenia dalszych žadań lojalnym powedeniem Koła polskoho wRadi derżawnij. Osmileni my i tym ważnym momentom, szczo Jeho Eksc. p. Marszałok pry widkryt'iu Sojmu zaporuczyw nam, szczo ne lysz win lyczno, ale i biliszist' polska Wysokoho Sojmu krajewoho do bażah naszych, majuczych na cily normalnyj rozwytok narodnocy ruskoi w tim kraju, budut widnosyty sia prychnylo.

Osmileni my w kińcy do postawlenia nynisznoho postylatu kategorycznym zajawleniem Jeho Eksc. Namistnyka krajewoho, szczo prawytelstwo krajewe z najskrupulatnijszoju sprawedywostyju i prychnostyju bude pidderżuwaty rozwyj narodnocy ruskoi.

Toż peredaju ja wnesenie posliw ruskich na widkrytie ruskich paralelnych klas pry gimnazji stanislawiwskij Wysokomu Sojmowy z pownoju nadzieju na jeho pryniatie i pozytywne połahodzenie.

Nasza domaszna polityka ne może buty ni uskoserdna ni połowyczna. Ona musyt' maty szyrokiy wyższyj zakrij, musyt buty wilna wid peresudiw i ugruntowana na bezwzhladnij sprawedywosty. Korotko każuczy: nasza domaszna polityka maje maty na uwazi dobro oboch narodiw w riwnij miri. Sym kińczu.

Pid wzhladom formalnym proszu Wysoku Pałatu uchwałyty widosłanie moho wnesenia do komisji szkolnoi. (*Liczne brawa i oklaski!*)

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy žada kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie žada, rozprawa ogólna zamknięta. P. Wachnianin uprasza o odesłanie swego wniosku do komisji szkolnej. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 7. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego, o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Brody-Załośce-Tarnopol.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Brody-Załośce-Tarnopol.

Wysoki Sejmie!

Staraniem Reprezentacyi powiatu brodzkiego ukończoną została w 1895 r. budowa drogi powiatowej Brody-Załośce-Tarnopol na łącznej przestrzeni 38·127 klm. część tejeż drogi po wybudowaniu na przestrzeni 23 klm., koncesyą z dnia 30. stycznia 1891 (Dz. ust. kraj. Nr. 26) omyconą została na dwóch stacyach podług taryfy klasy I. obowiązującej na drogach krajowych.

Oqecenie Wydział powiatowy celem zabezpieczenia kosztów utrzymania wyżej wspomnianej drogi prosi o odnowienie gasnącej w roku 1896 koncesyi na następne pięciolecie a zarazem o omycenie drogi na dalszej nowozbudowanej przestrzeni 10·127 klm. i zezwolenie na pobór opłat mytnicznych na trzech stacyach a to na każdej po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (Dz. ust. kr. z r. 1872 Nr. 18) wedle najniższej taryfy.

Wniesiona prośba jest należyicie uzasadniona i poparta następującymi datami.

Pomieniona droga zbudowana została na podstawie planów i kosztów przez Wydział krajowy zatwierdzonych. Koszta budowy w kwocie 158.592 zł. pokryto w jednej połowie z subwencyi krajowej, w drugiej połowie z zasiłków funduszu powiatowego w wysokości 40% ogólnych kosztów a co do reszty dodatkami dobrowolnymi i prestatycyami drogowemi.

Tak znacznym nakładem zbudowana droga wymagać będzie również znacznie-szego wydatku na jej zwyczajne utrzymanie, obliczonego rocznie w kwocie 9.645 zł. Pokrycie tego wydatku da się skutecznie tylko przy pomocy dochodu z poboru opłat mytnicznych, który na dwóch stacyach a mianowicie w 4-tej setce VII. klm. w Gajach starobrodzkich, i w 4-tej setce XXII. klm. w Podkamieniu czyni rocznie 1.465 zł., zaś na projektowanej nowej stacyi w 3-ciej setce XXXIII. klm. w Jaśniszczach uczynić może 781 zł.

Wobec powyższych danych, przemawiających za udzieleniem Radzie powiatowej w Brodach żądanej koncesyi mytnicznej, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną % uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Brody-Załośce-Tarnopol.

Art. I.

Radzie powiatowej w Brodach nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania opłat mytnicznych, na drodze powiatowej Brody-

Załoście-Tarnopol, na trzech stacyach mytnicznych, pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego w dobrym stanie kosztem funduszu powiatowego, a to na każdej stacyi według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego  $\frac{1}{2}$  (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

## Art. II.

Przy poborze myta mają zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

**Marszałek.** Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnoskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Przystępujemy do punktu 8. porządku dziennego. (czyta):

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie dalszej subwencji na zalesienie wydm piaszczystych w kraju. (Al 135).

Sprawozdawca p. **Zdzisław Tarnowski** ma głos.

Sprawozdawca p. **Zdzisław Tarnowski.** (zaczyna czytać sprawozdanie z al 135).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Zdzisław Tarnawski** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uchyla uchwałę swoją z dnia 12. lutego 1894, którą wyznaczył na koszt dalszego zalesienia wydm piaszczystych w powiecie Niskim kwotę 2480 zł. płatną w 4-ech rocznych ratach po 620 zł., poczynszy od 1. stycznia 1894 r.

II. Sejm uchyla uchwałę swoją z dnia 29. listopada 1890 roku, którą wyznaczył na koszt zalesienia wydm piaszczystych i nieużytków dla okręgu roboczego jarosławsko-cieszanowskiego kwotę 2.800 zł. rozłożoną na lat 7, poczynszy od roku 1891 po 400 zł. rocznie.

III. Sejm wyznacza na koszt dalszego zalesienia wydm piaszczystych w powiatach: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Rawa, Sokal, Nisko i Tarnobrzeg, kwotę 25.000 zł. płatną w 10-ciu ratach rocznych po 2500 zł, poczynszy od 1. stycznia r. 1896.

IV. Na wypłatę wyżej wymienionej subwencji otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.500 złr., i kwotę tę wstawia do rubryki XV. budżetu na rok 1896.

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia subwencji powyższej pod warunkiem że:

1) właściciele wydm piaszczystych, które mają być zalesione, dostarczą bezpłatnie potrzebnej robocizny do wykonania wszelkich prac około projektowanych zalesień niemniej pod szkółki i potrzebny do ogrodzenia materiały;

2) że c. k. Rząd będzie utrzymywał swoim kosztem pomocników lasowych fachowo wykształconych, którzyby pod nadzorem c. k. techników inspekcji leśnej pracami około zalesienia kierowali, a nadto Wydziałowi krajowemu zastrzega się prawo ingerencji i kontroli co do sposobu użycia subwencji z funduszu krajowego niniejszą uchwałą wyznaczonego.

**Marszałek.** Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku I

Sprawozdawca p. **Zdzisław Tarnowski.** (czyta):

I. Sejm uchyla uchwałę swoją z dnia 12. lutego 1894, którą wyznaczył na koszt dalszego zalesienia wydm piaszczystych

stych w powiecie Niskim kwotę 2.480 zł. płatną w 4-ch rocznych ratach po 620 zł., począwszy od 1 stycznia 1894 r.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski. (czyta):

II. Sejm uchyla uchwałę swoją z dnia 29. listopada 1890 roku, którą wyznaczył na kosztą zalesienia wydm piaszczystych i nieużytków dla okręgu roboczego jarosławsko-cieszanowskiego kwotę 2.800 złr. rozłożoną na lat 7, począwszy od roku 1891 po 400 zł. rocznie.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski. (czyta):

III. Sejm wyznacza na kosztą dalszego zalesienia wydm piaszczystych w powiatach: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Rawa, Sokal, Nisko i Tarnobrzeg, kwotę 25.000 zł. płatną w 10-ciu ratach rocznych po 2.500 złr. począwszy od 1. stycznia 1896 roku.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek III., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski. (czyta):

IV. Na wypłatę wyżej wymienionej subwencji otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.500 zł. i kwotę tę wstawia do rubryki XV. budżetu na rok 1896.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek IV., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski. (czyta):

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia subwencji powyższej pod warunkiem że:

1) właściciele wydm piaszczystych, które mają być zalesione, dostarczą bezpłatnie potrzebnej robocizny do wykonania wszelkich prac około projektowanych zalesień niemniej grunt pod szkółki i potrzebny do ogrodzenia materyał;

2) że c. k. Rząd będzie utrzymywał swoim kosztem pomocników lasowych fa-

chowo wykształconych, którzyby pod nadzorem c. k. techników inspekcyi leśnej pracami około zalesienia kierowali, a nadto Wydziałowi krajowemu zastrzega się prawo ingerencyi i kontroli co do sposobu użycia subwencyi z funduszu krajowego niniejszą uchwałą wyznaczonego.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek V., raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski. JE. Marszałek pozwoli na przedstawienie sprawozdania komisji gosp. krajowego o pet. Józefa Kułaczkowskiego (l. s. 816) byłego leśnika przy zalesieniu wydm piaszczystych w pow. Nisko o zasilek; petycja ta nie jest wprawdzie na dzisiejszym porządku dziennym, ale stoi z tą sprawą w związku.

**Marszałek.** Wysoka Izba pozwoli, że równocześnie załatwimy sprawozdanie komisji o petycyi L. s. 816., które jest z przedmiotem obecnie traktowanym w związku.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski (czyta):

#### Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o petycyi Józefa Kułaczkowskiego L. 816.

Wysoki Sejm przydzielił komisji gospodarstwa krajowego petycyę Józefa Kułaczkowskiego, byłego leśnika kierującego zalesieniem wydm piaszczystych w powiecie Niskim, o udzielenie mu z zaoszczędzonych przez niego funduszy zapomogi w kwocie 276 zł. 29 ct.

Komisya gospodarstwa krajowego nie jest w stanie zbadać, w jaki sposób te fundusze zaoszczędzone zostały, i orzec, czy udzielenie tej zapomogi byłoby wskazaniem ze względu na ten odrębny wypadek, jako też ze względu na precedens, który by mógł powstać na przyszłość.

Z wyżej wymienionych powodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę L. 816, Józefa Kułaczkowskiego odstępuje Sejm do zbadania i załatwienia Wydziałowi krajowemu.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 9. porządku dziennego. (czyta):

Sprawozdanie komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem

ustawy zezwalającej gminie miasta Sambora na pobór opłaty od czynszów najmu. (Al. 136).

Sprawozdawca p. Pogonowski ma głos.

Sprawozdawca p. Pogonowski. (za-czytna czytać sprawozdanie z al. 136).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Pogonowski. (czyta):

Komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony, przez Wydział krajowy przedstawiony projekt ustawy, zezwalającej gminie miasta Sambora na pobór opłaty gminnej od czynszów najmu.

#### Ustawa

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim o zezwoleniu gminie miasta Sambora na pobór opłaty od czynszów najmu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam:

#### Art. I.

Gminie miasta Sambora zezwala się pobierać przez lat dziesięć opłatę od czynszów najmu każdej nieruchomości znajdującej się w obrębie miasta, a podlegającej podatkowi domowo-czynszowemu.

#### Art. II.

Opłata wynosić ma pięć procent (5%) od sta od czynszu najmu w kwocie urzędownie sprawdzonej, a wynoszącej co najmniej 50 zł rocznie i wyżej. Czynsz najmu poniżej 50 zł. rocznie wolny jest od powyższej 5% opłaty czynszowej.

#### Art. III.

Wolne od gminnej opłaty czynszowej są: budynki rządowe, krajowe, powiatowe i miejskie na publiczne urzędy i cele wojskowe użyte, dalej kościoły, klasztory, bożnice, szkoły, szpitale i zakłady humanitarne we własnych budynkach umieszczone, wreszcie te lokalności w budynkach rządowych, które służą na pomieszczenia bezpłatne dla osób wojskowych lub urzędników i służ państwa.

Jeżeli jednak budynki tego rodzaju całkowicie lub częściowo wynajmowane bywają za opłatą czynszu, natenczas lokalności takie podlegają również opłacie gminnej czynszowej.

#### Art. IV.

Bliższe postanowienia co do przeprowadzenia poboru opłaty gminnej czynszowej uchwali Rada miejska.

#### Art. V.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie od pierwszego półroczu roku administracyjnego po jej ogłoszeniu.

#### Art. VI.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzeciem czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta.

Przystępujemy do punktu 10 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Klemensiewicza, w sprawie ścisłego przestrzegania §. 56 ustawy z 23. maja 1883, Nr. 83 Dz. u. p. (Al. 137).

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz (za-czytna czytać sprawozdanie z aleg. 137).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce

rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Klemensiewicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zwyż c. k. Rząd, aby polecił wszystkim c. k. urzędowi wymiarowemu, iżby się ściśle do przepisu §. 56 ustawy z dnia 23. maja 1883, Nr. 83 Dz. p. p. stosowały, w przewidzianych paragrafem tym wypadkach zawsze tylko pojedynczą należytość prawną (przenośną) przypisywały i ściągaly, aby wpłacaną należytość w dokładnej utrzymywały ewidencji tak, iżby po złożeniu odpisu dokumentu prawnego, co do tego samego przedmiotu ponowny wymiar nie miał już miejsca, wreszcie aby przypis podwyższonej należytości według §. 80 ces. pat. z dnia 9. lutego 1850 Nr. 50 Dz. p. p. wtedy tylko miał miejsce, jeżeli zamiar ukrócenia Wysokiego Skarbu, przez zatajenie interesu jest udowodnionym.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek Komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 11 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji Zwierzchności gminnej w Ujściu solnem (pow. Bocheńskiego) o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Ujściu solnem. Sprawozdawca p. **Karatnicki** ma głos.

Sprawozdawca p. **Karatnicki** (czyta).

Sprawozdanie

komisji prawniczej w sprawie petycji Zwierzchności gminnej w Ujściu solnem powiatu Bocheńskiego o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego z siedzibą w Ujściu solnem.

Wysoki Sejmie!

Zwierzchność gminna miasteczka Ujście solne wniosła była jeszcze w dniu 1. listopada 1890 do l. s. 605 do Wysokiego Sejmu petycję o utworzenie dla tego miasteczka i 25 okolicznych miejscowości nowego c. k. Sądu powiatowego z siedzibą w Ujściu solnem, motywując potrzebę niedogodnościami wynikającymi ze znacznej odległości od dotychczasowego c. k. Sądu powiatowego w Bochni, i obowiązując się potrzebny na umieszczenie nowego sądu lokalnie pobudować.

Petycję tę odstąpił był Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wydział krajowy postanowił uchwałą z 29. lipca 1892 l. 30.048 nie popierać tej

petycji aż do czasu, kiedy stosunki komunikacyjne z okolicznych miejscowości do Ujścia solnego zostaną dogodniej urządzone i zawiadomił o tem petycyonującą Zwierzchność gminną za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Bochni. Powodem tego postanowienia było oświadczenie się niemal wszystkich okolicznych miejscowości sprzeciwiające się otwarciu nowego c. k. sądu powiatowego w Ujściu solnem, dopokąd stała komunikacya mostowa na rzece Rabe, do tego miasteczka urządzonej nie zostanie.

Obecnie ponawia tylko Zwierzchność gminna miasteczka Ujście solne swoją poprzednią petycję, bez dodania nowych motywów i bez wykazania, czy wymagana dogodniejsza komunikacya już istnieje. Twierdzi ona atoli, że ponawia ona swoją petycję wskutek życzenia okolicznych gmin i obszarów dworskich, coby prowadziło do wniosku, że poprzednia przyczyna sprzeciwienia się takowych otwarciu nowego c. k. sądu powiatowego w Ujściu solnem już ustała i że możliwie wymagana dogodniejsza komunikacya już istnieje.

Gdy ta okoliczność wymaga sprawozdania i gdy nadto i inne względy spowodowane wprowadzeniem w życie nowej ustawy o postępowaniu sądowym mogłyby na merytoryczne załatwienie petycji wpłynąć, przeto w przedstanowczem załatwieniu tej petycji komisya prawnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Zwierzchności gminnej miasteczka Ujście solne o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego z siedzibą w tej miejscowości udziela się Wydziałowi krajowemu do wszechstronnego zbadania w porozumieniu z c. k. Władzami sądowymi i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 12 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji p. **Jana Pizsa**, inżyniera-adjunkta krajowego biura melioracyjnego o policzenie lat służby spędzonych przy Radach powiatowych i spółce wodnej Rudnickiej od 1. sierpnia 1886 do 11. października 1892, do służby krajowej. Sprawozdawca p. **Michalski** ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie próśby p. **Jana Pizsa**, inżyniera-adjunkta kraj.



biura melioracyjnego o policzenie lat służby spędzonych przy Radach powiatowych i spółce wodnej Rudnickiej od 1. sierpnia 1886 do 11. października 1892 do służby krajowej.

Wysoki Sejmie!

Pan Jan Pisz, inżynier adjunkt krajowego biura melioracyjnego pracujący w tym dziale od 11. października 1892 uprasza o wliczenie mu do lat służby krajowej 5 lat i 3 miesiące spędzonych przy pracach technicznych przy Radach powiatowych i spółkach wodnych. Jak świadczą załączniki, był zajęty jako pomocnik techniczny przy spółce wodnej przy osuszaniu bagien Rudnickich, później jako inżynier powiatowy w San ku i przy budowach dróg i mostów powiatowych i gminnych i ze wszystkich poruczonych mu prac technicznych, jak świadectwa wskazują, wywiązał się ku zadowoleniu przełożonych.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby p. Janowi Pisz, inżynierowi-adjunktowi krajowego biura melioracyjnego wliczył czas spędzony przy Radach powiatowych, osuszaniu bagien, spółkach wodnych od 1. sierpnia 1886 do 11. października 1892 — do służby krajowej.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, racy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 13 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie próśby p. Juliana Misiakiewicza, inżyniera asystenta krajowego biura melioracyjnego o policzenie mu lat służby spędzonych na posadzie asystenta w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie i akademii rolniczej w Poppelsdorf.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie próśby p. Juliana Misiakiewicza inżyniera-asystenta krajowego biura melioracyjnego o policzenie mu lat służby spędzonych na posadzie asystenta w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie i akademii rolniczej w Poppelsdorf.

Wysoki Sejmie!

P. Julian Misiakiewicz, inżynier-asystent krajowego biura melioracyjnego, pracujący w tym dziale od 17. sierpnia 1893 uprasza o wliczenie mu do lat służby krajowej 2 lata spędzonych na posadzie asystenta w c. k. szkole politechnicznej we

Lwowie i w akademii rolniczej w Poppelsdorf.

Z uwagi, że prośba i świadectwa przedłożone wykazują, że p. Julian Misiakiewicz te 2 lata nauki wykorzysta dla dobra i na pożytek kraju, któremu służy — należy przedstawić Wysokiemu Sejmowi prośbę petenta do uwzględnienia.

Komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby p. Julianowi Misiakiewiczowi inżynierowi-asystentowi krajowego biura melioracyjnego — wliczył czas spędzony w c. k. szkole politechnicznej jako asystent i w akademii rolniczej w Poppelsdorf — razem dwuletni do służby krajowej.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, racy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 14 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Abrahama Leiby Gugiga z Peczeniżyna w sprawie o zarządzenie oddania mu domu sprzedanego przez c. k. Dyrekcyę galic. funduszu propinacyjnego za dług Saniego Heifermana. Sprawozdawca p. Kostheim ma głos.

Sprawozdawca p. Kostheim (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji Abrahama Leiby 2-im Gugiga z Peczeniżyna wniesionej do l. 669 do Wysokiego Sejmu w sprawie o zarządzenie oddania mu domu sprzedanego przez c. k. Dyrekcyę galicyj. funduszu propinacyjnego, za dług Saniego Heifermana.

Wysoki Sejmie!

W petycji do l. 669/96 wniesionej do Wysokiego Sejmu, przytacza Abraham Leib 2-im. Gugig, że celem zaspokojenia pretensyi przysługującej c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego, przeciw starozakonnemu Sani Heifermann sprzedany został w drodze egzekucyi dom, objęty wykazem hipotecznym l. 308 ks. gr. gminy katastralnej Peczeniżyna, na rzecz dłużnika Sani Heifermann intabulowany, — a uzyskana przy licytacji cena kupna w kwocie 85 zł. została przez c. k. Dyrekcyę funduszu propinacyjnego, która ten dom przy licytacji nabyła, do depozytu sądowego złożoną.

Dalej twierdzi proszący, że ten sprzedany dom mimo tego, że w księgach gruntowych zapisany na rzecz Sani Heifermana, nie był tegoż własnością, albowiem już poprzednio Abraham Leib Gugig po-

wyższą realność nabył, w posiadanie objął, tylko o wpis za właściciela nabytego domu dla braku funduszków się nie postaral.

Na podstawie tego twierdzenia, żąda petent, ażeby Wysoki Sejm polecił c. k. Dyrekcyi funduszków propinacyjnych, ażeby nabyty przy publicznej licytacji dom, który prawdopodobnie został już Dyrekcyi funduszków propinacyjnych w posiadanie oddany, — zwrócić napowrót bezpłatnie proszącemu.

Zważywszy, że podobne gołosłowne niczem nie poparte twierdzenia, żadnego znaczenia nie mają;

zważywszy, że nawet w razie upozorowania tego twierdzenia przez dołączenie odpowiednich dokumentów sprawy tego rodzaju tylko w drodze sporu sądowego, dadzą się rozstrzygnąć;

Komisyja petycyjna zaleca:

Wysoki Sejm raczy nad petycją Abrahama Leiby 2-im. Gugiga wniesionej do Wysokiego Sejmu do l. 669/96 w sprawie zarządzenia oddania domu Saniego Heifermanna, w drodze egzekucyi przez c. k. Dyrekcyę galie funduszu propinacyjnego sprzedanego, — przejść do porządku dziennego.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przy muje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje punkt 15 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1894/95 (Al. 138).

Sprawozdawca rektor Balzer ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 138).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1894/95 przyjmuje się do wiadomości.

II. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w najbliższym czasie przystąpił do założenia VI. gimnazjum we Lwowie, tudzież szkół realnych w Tarnowie, Jarosławiu i Stryju.

III. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w szkołach średnich uczynił naukę historii kraju rodzinnego przedmiotem obowiązkowym.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przy zamierzonej ogólnej regulacji płac urzędników państwowych podniósł odpowiednio dodatek funkcyjny dyrektorów, płace nauczycieli i remuneracyę zastępców nauczycieli, tudzież dodał dyrektorom pomocników do czynności kancelaryjnych; następnie, ażeby liczbę posad nauczycieli w VIII. randze podniósł do wysokości co najmniej jednej trzeciej części ogólnej liczby stałych nauczycieli; wreszcie, ażeby rozważył, czyby nie należało w niektórych gimnazyach przyznać dyrektorom i nauczycielom wyższej, aniżeli w innych tego rodzaju zakładach płacy.

V. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby rozszerzając instytucyę praktycznego kształcenia kandydatów stanu nauczycielskiego, pomnożył liczbę stypendyów dla nich przeznaczonych.

VI. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przystąpił do załatwienia reformy egzaminów nauczycielskich na podstawie przedstawionych mu w r. 1893 wniosków.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Szczepanowski. Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Szczepanowski ma głos.

P. Szczepanowski. Wysoki Sejmie! Sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie szkół średnich jest tak gruntowne i wyczerpujące, że zasługiwałoby na pełną dyskusyę w tej Izbie — tem bardziej, że uważam, iż przedmiot wychowania publicznego jest może najważniejszy z tych wszystkich przedmiotów, które zajmują Wysoką Izbę. Jednak zdaje mi się, że leży w interesie publicznym, ażeby ten ważny przedmiot wychowania publicznego był dyskutowany w Sejmie poważnie i wszechstronnie, ale raz tylko. A według porządku dziennego, jaki się zapowiada jeszcze na resztę sesyj, ten sam przedmiot jeszcze raz będzie tu omawiany. Rzeczywiście dziś mamy sprawozdanie o szkołach średnich, oprócz tego będzie sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o szkołach ludowych, a ponadto wniosek kol. Rottera, tyczący się reformy szkół średnich.

Otóż ja zamierzałem zabrać głos nie tylko w sprawie szkół średnich, ale ażeby rzucić okiem na całokształt wychowania publicznego i objąć w moich uwagach szkoły średnie, ludowe i inne zakłady wyższe. Jeżeli jednak mamy inną sposo-

бноść do dyskusji, to lepiej byłoby, aby dyskusja się skoncentrowała przy jednej okazji i zdaje mi się, że najodpowiedniejszą okazją właśnie będzie wniosek pośła Rottera, tycaący się reformy szkół średnich; albowiem taka dyskusja nad reformą szkół średnich z natury rzeczy wymaga zastanowienia, o ile szkoły ludowe przygotowują do szkół średnich, — z drugiej strony, o ile zreformowane szkoły średnie dają kwalifikację do szkół wyższych: uniwersytetów i politechniki. Porozumiewszy się z kilkoma kolegami, którzy zamierzają zabrać dziś głos, oświadczam, że dziś nie będę brał udziału w tej dyskusji, tylko zastrzegam sobie dyskusję nad wnioskiem pośła Rottera a w razie, gdyby ten wniosek nie miał przyjść na porządek dzienny, że będę zabierał głos przy sprawozdaniu Rady szkolnej o szkolnictwie ludowem, a będzie się ten głos odnosił nie tylko do specjalnego przedmiotu szkolnictwa czy ludowego, czy szkół średnich, tylko do całokształtu naszego wychowania publicznego.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusji szczegółowej.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

I. Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1894/95 przyjmuje się do wiadomości.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

II. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w najbliższym czasie przystąpił do założenia VI. gimnazjum we Lwowie, tudzież szkół realnych w Tarnowie, Jarosławiu i Stryju.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

III. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w szkołach średnich uczynił naukę historii kraju rodzinnego przedmiotem obowiązkowym.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek III, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

IV. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przy zamierzonej ogólnej regulacji płac urzędników państwowych podniósł odpowiednio dodatek funkcyjny dyrektorów, płace nauczycieli i remuneracje zastępców nauczycieli, tudzież dodał dyrektorom pomocników do czynności kancelaryjnych; następnie, ażeby liczbę posad nauczycieli w VIII. randze podniósł do wysokości co najmniej jednej trzeciej części ogólnej liczby stałych nauczycieli; wreszcie, ażeby rozważył, czyby nie należało w niektórych gimnazyjach przyznać dyrektorom i nauczycielom wyższej, aniżeli w innych tego rodzaju zakładach płacy.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek IV, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

V. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby rozszerzając instytucję praktycznego kształcenia kandydatów stanu nauczycielskiego, pomnożył liczbę stypendyów dla nich przeznaczonych.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek V, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Balzer (czyta):

VI. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przystąpił do załatwienia reformy egzaminów nauczycielskich na podstawie przedstawionych mu w r. 1893 wniosków.

**Marszałek.** Dyskusja otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Kto przyjmuje wniosek VI, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Przystępujemy do punktu 16. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji gminnej z projektem ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. Dz. u. kr. i znaczniejszych gmin. (Al. 139).

Sprawozdawca poseł Fruchtmann ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 139).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Przystępujemy do dyskusji ogólnej. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie projektu ustawy i rezolucyj.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Przedewszystkiem muszę sprostować następujące myłki zaszłe w druku ustawy:

1. w art. I. należy wykreślić miejscowość Dobrotwór a wstawić miejscowość Szczakowa;

2. art. III. ma brzmieć: Ordynacya wyborcza dla gmin z 12. sierpnia 1866 r. obowiązywać będzie i nadal miasta i miasteczka w art. I, wymienione z tą zmianą, że obywatele honorowi także we wszystkich tych gminach mają prawo wybierania w myśl §. 1. ustęp 3. teje ordynacyi wyborczej dla gmin;

3. w §. 10. wierszu drugim od góry zamiast słów: „w miasteczkach“ ma być „w innych gminach“;

4. w §. 12. wierszu pierwszym od góry należy po słowie „miasteczka“ dodać „i wsi“;

5. w §. 67. w alinei drugiej po słowach „lub dobra“ dodać należy słowo „gminnego“;

6. w §. 88. drugą alinę od słowa „tylko“ aż do słowa „pobierane“ należy wykreślić;

7. w §. 90. wierszu trzecim od góry zamiast słów „posiadania i używania“ ma być „posiadaniu i używaniu“;

8. w §. 91. w al. ostatniej wierszu drugim od góry zamiast słowa „uzupełnienia“ ma być „uzupełniona“.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann czyta następujący wniosek komisji:

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

#### Ustawa

z dnia . . . . . zaprowadzająca ustawę gminną dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 L. 24. Dz. u. kr. i znaczniejszych gmin w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

#### Art. I.

Załączona ./. ustawa gminna obowiązywać będzie następujące gminy:

Andrychów, Baryż, Baranów, Bełz, Biecz, Biały Kamień, Błażowa, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borszczów, Brzozów, Brzostek, Brzesko, Budzanów, Bursztyn, Busk, Chrzanów, Chodorów, Chorostków, Chyrów, Ciężkowice, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Delatyn, Dębica, Dolina, Dobczyce, Dobromil, Dukla, Gliniany, Grzymałów, Grybów, Halicz, Horodenka, Husiatyn, Jagielnica, Janów,

(powiat Gródek), Jaryczów nowy, Jazłowiec, Jezierzany, (powiat Borszczów), Jezierna, Jordanów, Kalwarya, Kałusz, Kańczuga, Kamionka strumiłowa, Kęty, Kolbuszowa, Komarno, Kozowa, Kopeczyńce, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Leżajsk, Lisko, Limanowa, Lubaczów, Łańcut, Łopatyn, Maków, Mielec, Mielnica, Mikulińce, Mikołajów (powiat Żydaczów), Mościska, Monasterzyska, Mosty wielkie, Muszyna, Myślenice, Nadwórna, Niepołomice, Niemirów, Nisko, Niżankowice, Nowy Targ, Obertyn, Olesko, Oświęcim, Ottynia, Peczeniżyn, Pilzno, Piwniczna, Pomorzany, Podwołoczyska, Podhajce, Przeworsk, Przemyślany, Radymno, Radziechów, Rawa ruska, Radomyśl (powiat Mielec), Rohatyn, Ropczyce, Roźniatów, Rozdół, Rozwadów, Rudki, Rudnik (powiat Nisko), Rymanów, Sasów, Sądowa Wisznia, Sędziszów, Sieniawa, Skala, Skala, Skawina, Skole, Sokółów (powiat Kolbuszowa), Strzyżów, Stary Sącz, Starasól, Stare miasto, Sucha, Szczakowa, Szczercz, Tarnobrzeg, Tłumacz, Tłuste, Tuchów, Turka, Tyśmienica, Tyczyn, Uhnów, Ułaszowce, Ustrzyki dolne, Wilamowice, Wiśnicz nowy, Wojnicz, Wojniłów, Założe, Zabłotów, Zator, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Żurawno, Żydaczów, Żywiec.

#### Art. II.

Ustawa gminna tu załączona wejdzie w wykonanie po upływie sześciu miesięcy od dnia jej ogłoszenia, a w tym samym czasie traci ustawa gminna z 12. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. L. 19. w gminach w Art. I. wymienionych, moc obowiązującą.

#### Art. III.

Ordynacya wyborcza dla gmin z 12. sierpnia 1866 obowiązywać będzie i nadal miasta i miasteczka w art. I. wymienione z tą zmianą, że obywatele honorowi także we wszystkich tych gminach mają prawo wybierania w myśl §. 1. ust. 3. teje ordynacyi wyborczej dla gmin.

#### Art. IV.

Stosunki obszarów dworskich ustawą z 12. sierpnia 1866 Nr. 20. Dz. u. kr. określone, zostają nienaruszone.

#### Art. V.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

#### DZIAŁ I.

O gminie w ogólności.

#### §. 1.

Każde miasto i każde miasteczko niniejszej ustawie podlegające, stanowi w do-

tychczasowych granicach swoich osobną gminę miejską lub mało-miejską.

#### Zmiana granic.

##### §. 2.

Granice gminy zmienione być mogą tylko za uchwałą Rady gminnej.

Uchwała taka do swej ważności wymaga potwierdzenia Rady powiatowej, które może być udzielone tylko za poprzednim oświadczeniem politycznej władzy krajowej, że przeciw temu ze względów publicznych nie ma nic do zarzucenia.

### DZIAŁ II.

#### O członkach gminy.

Członkowie gminy i obcy.

##### §. 3.

Członkami gminy są;

a) przynależni do gminy, t. j. osoby mające w gminie prawo przynależności;

b) uczestnicy, t. j. osoby nie mające w gminie prawa przynależności, jeżeli w granicach gminy majątek nieruchomy posiadają, lub jeżeli od przedsiębiorstwa zarobkowego samoistnie wykonywanego, albo od dochodu bezpośredni podatek w gminie opłacają.

Pod tymi warunkami należą do uczestników gminy także korporacje, stowarzyszenia, zakłady i fundacje.

Wszystkie inne osoby w gminie są obcemi.

#### Przynależność do gminy.

##### §. 4.

Stosunki przynależności do gminy, określone są ustawą z 3. grudnia 1863 l. 105. dz. pr. p.

Za nadanie prawa przynależności do gminy może gmina pobierać opłatę nie przewyższającą sumy 30 zł. w. a.

#### Obywatele.

##### §. 5.

Obywatelami są ci, którym gmina prawo obywatelstwa nadała.

Obywatelstwo tylko przynależnym do gminy nadawanem być może.

Za nadanie obywatelstwa może gmina pobierać opłatę.

Gminy mogą w uznaniu zasług publicznych nadawać obywatelstwo honorowe osobom będącym obywatelami państwa austriackiego.

#### Prawa i obowiązki członków gminy.

##### §. 6.

Członkom gminy służy prawo swobodnego pobytu w gminie. Mają oni udział podług postanowień niniejszej ustawy w prawach i korzyściach, jakoteż w obowiązkach i ciężarach gminy,

Przynależni do gminy mają nadto w razie zubożenia i niezdolności do pracy prawo do wsparcia stosownie do ustawy z dnia 3 grudnia 1863. l. 105 dz. pr. p.

Obywatelom zastrzega się prawo do udziału w fundacjach i zakładach osobno dla nich utworzonych.

Obywatelstwo honorowe nadaje prawa uczestników gminy, ale nie nakłada udziału w ich obowiązkach.

#### Prawo pobytu w gminie.

##### §. 7.

Obcym, którzy przynależność swoją do pewnej gminy wykażą, lub przynajmniej dowiodą, iż poczynili potrzebne kroki ku wykazaniu przynależności, nie może gmina wzbronić pobytu w swym obrębie, dopóki tak oni jak i mieszkający z nimi członkowie ich rodzin nieskazitelny żywot prowadzą i nie stają się ciężarem dobroczynności publicznej.

Jeżeli obcy rozporządzeniem gminy w tym względzie czuje się pokrzywdzonym, służy mu prawo odwołania się do politycznej władzy powiatowej.

#### Utrzymanie prywatnych stosunków prawnych.

##### §. 8.

Niniejsza ustawa nie narusza prywatnych stosunków prawnych w ogóle, a w szczególności praw własności i użytkowania, służących bądź członkowi gminy, bądź też częściom gminy lub całym klasom mieszkańców.

### DZIAŁ III.

#### O Reprezentacji gminnej.

##### §. 9.

Gminę reprezentuje we wszystkich jej sprawach Rada gminna.

Rada zawiaduje sprawami gminy przez Zwierzchność gminną.

#### A) Rada gminna.

#### Skład Rady gminnej.

##### §. 10.

Rada gminna składa się w miastach z radnych wybranych przez członków gminy czynne prawo wyboru mających, w innych gminach z radnych, wybranych przez członków czynne prawo wyboru mających, a nadto z członków bez wyboru do niej wchodzących (§. 12.)

W gminach, w których liczba członków do wyboru Rady gminnej uprawnionych nie przenosi 400, wybranych będzie 18 radnych, w gminach zaś liczących:

401 do 600	wyborców	24
601	" 1000	" 30
a nad 1000	"	36

radnych.

Do zastępowania radnych ubytych lub nie mogących brać udziału w czynnościach rady, wybrani będą równocześnie zastępcy, których liczba wynosić ma połowę liczby radnych.

Bliższe postanowienia o uprawnieniu do wyboru, obieralności i postępowaniu przy wyborach, zawiera ordynacya wyborcza dla gmin.

### §. 11.

Wstępując do Rady, składają radni i zastępcy do rąk naczelnika gminy przyrzeczenie sumiennego pełnienia przyjętych obowiązków.

Radni bez wyboru.

### §. 12.

Każdy członek gminy, miasteczka i wsi opłacający przynajmniej szóstą część całej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przypisanych, ma prawo nawet bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem państwa austriackiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w ordynacyi wyborczej dla gmin.

Za osobę nie używającą własnowolności, wykonywa to prawo jej prawny zastępca lub tegoż pełnomocnik.

Wojskowi w czynnej służbie i kobiety, jeżeli chcą z tego prawa korzystać, muszą, wszystkie zaś inne osoby mające to prawo, mogą je wykonywać przez pełnomocników.

Współposiadacze realności umocowują do wejścia w skład Rady gminnej jednego z pośród siebie lub inną osobę.

Radnego bez wyboru nie może zastępować, kto nie jest obywatelem państwa austriackiego, nie używa własnowolności lub w myśl ordynacyi wyborczej dla gmin od prawa wybierania i obieralności do Rady gminnej jest wykluczonym lub wyłączonym.

Zastępca może tylko jedną osobę zastępować.

Jeżeli zastępca już co do swojej osoby należy do Rady gminnej, głos jego przy głosowaniu podwójnie ma być liczony.

Radni bez wyboru nie będą wliczani do liczby radnych w §. 10. ustanowionej.

Radny bez wyboru, który także przez wybór został do Rady powołany, ma albo przyjąć wybór albo korzystać z prawa, przysługującego mu podług niniejszego paragrafu.

Peryod wyborczy.

### §. 13.

Radni i ich zastępcy wybierani będą na lat sześć. Co trzy lata jednak ustępuje połowa radnych i zastępców z każdego

koła wyborczego a w miejsce ustępujących wybrani będą nowi radni i zastępcy.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru po wejściu w życie niniejszej ustawy dokonanego, tudzież po upływie trzech lat od wyboru Rady gminnej wskutek rozwiązania Rady (§. 109) dokonanego losowanie oznaczy tych radnych i zastępców, którzy mają ustąpić.

Gdyby w czasie losowania wskutek śmierci, ustąpienia lub innej przyczyny liczba radnych i zastępców była mniejszą od liczby w §. 10. przepisanej, natenczas wylosowaną będzie w każdym kole wyborczym tylko taka ilość radnych i zastępców, aby liczba wylosowanych z doliczeniem liczby tych, którzy ubyli, dosięgła w każdym kole połowy liczby radnych i zastępców w §. 10. przepisanej.

Naczelnik gminy losowaniu nie podlega.

Sposób przeprowadzenia losowania oznaczy regulamin przez Radę gminną dla swych czynności, uchwalony (§§. 25. lit. a i 36.)

Na przyszłość ustępować będą ci radni i zastępcy, którzy przed sześciu laty zostali obrani, tudzież ci, których okres na jaki przy uzupełniającym wyborze w myśl §. 14. zostali wybrani, już upłynął.

Tak wylosowani jak i ustępujący radni i zastępcy urzędować będą aż do ukończenia nowego wyboru. Mogą oni być ponownie wybrani

Wybór uzupełniający.

### §. 14.

W miejsce radnego, ubywającego przed końcem peryodu wyborczego, powoła Rada gminna do grona swego na wniosek naczelnika gminy zastępcę z tego samego koła wyborczego, z którego radny ubył. Z pomiędzy zastępców ten będzie powołany, który przy wyborach największą ilość głosów otrzymał. W razie równości głosów rozstrzyga los. Jeżeli radny dłużej niż przez trzy miesiące nie może brać udziału w czynnościach Rady, powoła Rada gminna w sposób wyżej oznaczony zastępcę na czas, przez który ów radny w czynnościach Rady gminnej udziału brać nie może.

Gdyby jednak tylu radnych ubył, iżby liczby radnych z jednego koła wyborczego nawet przez powołanie wszystkich z tego zastępców uzupełnić nie można, będzie niezwłocznie na podstawie ostatniej listy wyborczej rozpisany wybór uzupełniający z tegoż koła wyborczego.

Radni i zastępcy w wyborze uzupełniającym wybrani urzędować będą tylko

do końca okresu wyborczego tych radnych i zastępców, w których miejsca zostali wybrani.

### B) Zwierzchność gminna.

Skład Zwierzchności gminnej.

#### §. 15.

Zwierzchność gminna składa się z naczelnika gminy, jego zastępcy i dodanych do pomocy naczelnikowi gminy dwóch asesorów.

W razie potrzeby wolno wybrać i większą liczbę asesorów, jednak nie więcej jak 5.

Naczelnik gminy otrzymuje stałe wynagrodzenie z funduszw gminy. Minimum tego wynagrodzenia oznacza Wydział krajowy dla każdej z gmin tej ustawie podlegających, po wysłuchaniu Rad gminnych. Naczelnikowi gminy nie wolno rzec się swego wynagrodzenia ani w całości, ani częściowo.

Zastępca naczelnika pobierać będzie wynagrodzenie z funduszw gminnych, jeżeli przez czas dłuższy zastępować będzie naczelnika.

Urząd asesora, radnego i zastępcy radnego jest bezpłatny.

Wszystkim członkom Rady i Zwierzchności gminnej należy się od gminy zwrot wszystkich wydatków z powodu ich urzędowania rzeczywiście poniesionych.

Wybór Zwierzchności gminnej.

#### §. 16.

Naczelnika gminy, jego zastępcę i asesorów wybiera Rada gminna na lat sześć.

Warunki obieralności na te urzędy i sposób dokonania wyboru oznacza ordynacya wyborcza.

Wybór uzupełniający.

#### §. 17.

W razie opróżnienia posady naczelnika gminy, jego zastępcy lub asesora w ciągu okresu wyborczego, Rada gminna dokona w jego miejsce nowego wyboru najdalej do dni 14. Wybrany przy wyborze uzupełniającym naczelnik gminy, zastępca naczelnika lub asesor, urzędować będzie do końca sześciolecia swego poprzednika.

Przyrzeczenie.

#### §. 18.

Naczelnik gminy, jego zastępca i asesorowie winni przy objęciu urzędu w obecności delegata Wydziału powiatowego i wobec delegata Rady gminnej złożyć w ręce naczelnika politycznej władzy powiatowej lub jego delegata, w miejsce przysięgi przyrzeczenie, iż zachowają Ce-

sarzowi wierność i posłuszeństwo, przestrzegać będą ustaw i wypełniać sumiennie obowiązki swoje.

### C) Postanowienia ogólne.

Ustąpienie z posady.

#### §. 19.

Za przyzwoleniem Rady gminnej może naczelnik gminy, jego zastępca lub asesor, radny lub zastępca radnego urząd swój złożyć. Naczelnik gminy, zastępca naczelnika, asesor, radny, lub zastępca radnego traci swój urząd, jeżeli zajdzie lub wiadomą się stanie okoliczność, któraby pierwotnie jego obieralność na członka Rady lub Zwierzchności gminnej była wykluczyła. lub jeżeli się do innej gminy przesiadli.

Jeżeli naczelnik gminy, zastępca naczelnika, asesor, radny lub zastępca radnego popadnie w śledztwo sądowe z powodu zbrodni, przekroczenia lub przestępstwa z chciwości popełnionego, lub jednego z przekroczeń w §. 501, 504, 511, 512, 515 i 516 ustawy karnej wskazanych, lub jeżeli do jego majątku konkurs ogłoszony zostanie, wtedy nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki trwa to postępowanie karne lub krydalne.

Jeżeli radny lub zastępca wchodzi w stosunki prawne z gminą, jako przedsiębiorca, dostawca lub dzierżawca, nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki ten stosunek trwa i rachunki stąd wynikłe ostatecznie załatwione nie będą

Obowiązek przyjęcia wyboru.

#### §. 20.

Każdy podług przepisów wybrany członek gminy, winien przyjąć wybór bądź na członka Rady gminnej, lub też zastępcę, bądź na asesora.

Prawo wymówienia się od przyjęcia wyboru lub też od dalszego sprawowania urzędu służy tylko:

a) duchownym wszelkiego wyznania i nauczycielom publicznym;

b) urzędnikom i sługom c. k. Dworu, państwa, kraju, powiatów, zakładów i funduszw publicznych, dopóki w czynnej służbie zostają;

c) wojskowym, chociażby w czynnej służbie nie zostającym;

d) osobom liczącym przeszło 60 lat życia;

e) tym, którzy przez cały jeden okres wyborczy piastowali posady w Zwierzchności gminnej, jednak tylko na okres bezpośrednio następujący;

f) tym, którym ułomność fizyczna lub znacznie i trwale nadwątlone zdrowie nie

dozwalają obowiązków urzędowych wykonywać;

g) tym, którzy z powodu zwykłego zatrudnienia corocznie, często lub przez dłuższy czas nie bywają w gminie obecni;

h) zostającym w służbie prywatnej, jeżeliby przez przyjęcie wyboru w stosunku swoim służbowym uszczerbku doznać mogli;

i) tym, którzy bez wyboru do Rady gminnej należą (§. 12.).

Kto bez takiego uwalniającego powodu wzbrania się przyjąć wyboru, lub przyjęty urząd dalej sprawować, podpada karze pieniężnej, którą Rada gminna aż do wysokości 20 zł. wymierzyć może.

Przeciw takiemu orzeczeniu Rady służy odwołanie się do Wydziału powiatowego; kara pieniężna wpływa do kasy gminnej na fundusz ubogich.

#### DZIAŁ IV.

##### O zakresie działania gminy.

#### ROZDZIAŁ I.

##### O zakresie działania gminy w ogóle.

#### §. 21.

Zakres działania gminy jest:

- a) własny i
- b) poruczony.

##### Własny zakres działania.

#### §. 22.

Własny zakres działania t. j. zakres, w którym gmina z zachowaniem ustaw samodzielnie zarządzać i rozporządzać może, obejmuje w ogóle wszystko, co bezpośrednio dotyczy interesu gminy i w jej granicach własnymi jej siłami załatwionem i przeprowadzonem być może.

W myśl tego należą do własnego zakresu działania gminy w szczególności:

a) wolny zarząd majątkiem gminnym i załatwianie spraw odnoszących się do związku gminy;

b) czuwanie nad bezpieczeństwem osób i ich mienia;

c) staranie o zakładanie i utrzymywanie gminnych dróg, mostów, ulic i placów, niemniej o bezpieczeństwo i łatwość komunikacji po drogach i wodach;

d) policja polowa;

e) dozór policyjny nad przedmiotami żywności, nad targami, nad miarą i wagą;

f) policja zdrowia;

g) policja nad czeladzią i wyrobnikami, niemniej wykonywanie przepisów o czeladzi służebnej;

h) policyjny dozór nad obyczajnością publiczną;

i) sprawy ubogich, opieka nad zakładami dobroczynnymi gminy, zapobieganie żebractwu;

k) policja ogniowa, policja budownictwa, wykonywanie przepisów porządku budowniczego i udzielanie policyjnego pozwolenia na budowy;

l) ustawa oznaczyć się mający wpływ na szkoły średnie, przez gminę utrzymywane i na szkoły ludowe: staranie o zakładanie, uposażenie i utrzymywanie szkół ludowych z uwzględnieniem istniejących jeszcze patronatów szkolnych i przepisów o konkurencji do szkół;

m) jednanie stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybranych;

n) przedsięwzięcie dobrowolnej sprzedaży ruchomości drogą licytacji.

Z wyższych względów państwa mogą być pewne czynności policji miejscowej w pojedynczych gminach, w drodze ustawy krajowej, przekazane osobnym organom rządowym.

##### Poruczony zakres działania.

#### §. 23.

Ustawy określają poruczony zakres działania gminy, t. j. jej obowiązek do współdziałania w sprawach publicznej administracji.

#### ROZDZIAŁ II.

##### O zakresie działania Rady gminnej.

#### §. 24.

Rada gminna ma w sprawach gminy władzę uchwalania i nadzoru.

Władza wykonawcza jej nie służy.

Rada gminna zastępuje gminę w wykonywaniu jej praw i obowiązków, wydaje w granicach ustawami oznaczonych imieniem gminy postanowienia obowiązujące i uchwała sposób ich wykonania. Ona jest władzą zwierzchnią gminy we wszystkich sprawach gminy, obowiązana strzedz dobra gminy i starać się o zaspokojenie jej potrzeb.

#### §. 25.

Rada gminna obraduje i uchwała o wszystkich sprawach gminy, jej majątku, dobra lub zakładów w granicach ustaw obowiązujących.

W szczególności należy do zakresu działania Rady gminnej:

a) zmiana granic gminy (§. 2.);

b) ustanawianie zasad zarządu, tudzież sposobu użytkowania majątku i dobra gminy i zakładów gminnych;

c) sprawy należące do zwyczajnego zarządu majątkiem, które Rada gminna osobną uchwałą sobie zastrzegła (§. 26.);



d) nabywanie lub pozbywanie nieruchomości lub praw, według ustaw za nieruchomości uważanych, obciążanie majątku gminy, zaciąganie pożyczek i lokowanie kapitałów;

e) stawianie kosztem gminy nowych budowli, przekształcanie lub znoszenie istniejących, tudzież inne przedsiębiorstwa, nakładem gminy wykonywać się mające;

f) zaprowadzenie nowych zakładów gminnych lub zwinięcie istniejących;

g) zawieranie, rozwiązywanie, zmiany kontraktów najmu i dzierżaw;

h) uchwalanie budżetu rocznego, wydatków budżetem nieprzewidzianych i kredytów dodatkowych, przyzwalanie na przenoszenie uchwalonych kredytów z jednej rubryki do drugiej, uchwalanie wszelkich zmian w budżecie, starania się o pokrycie niedoboru, uchwalanie dodatków do podatków, opłat, prestacyj i usług, i oznaczanie dziennych cen takich prestacyj i robót;

i) sprawdzanie i załatwianie rachunków rocznych;

k) przyzwalanie na rozpoczęcie sporów prawnych i na odstąpienie od nich, zatwierdzenie ugód spór umarzających, ustanawianie zastępców prawnych;

l) zatwierdzanie wyników wszelkich licytacji;

m) wybór naczelnika gminy, jego zastępcy i asesorów;

n) uchwalanie etatu i płac urzędników i służb gminnych, jako też instrukcyj służbowych i statutu emerytalnego dla tychże;

o) wyznaczenie wynagrodzenia dla naczelnika gminy i jego zastępcy (§. 15.);

p) mianowanie i oddalanie urzędników i wymiar emerytury dla nich, na wniosek naczelnika gminy;

q) nadzór i kontrola nad czynnościami Zwierzchności gminnej;

r) nadawanie prawa przynależności do gminy i obywatelstwa, tudzież obywatelstwa honorowego, ustanawianie opłat za nadawanie prawa przynależności i obywatelstwa;

s) wykonywanie służącego gminie prawa patronatu lub prezentowania, rozdawania miejsc fundacyjnych, nie uwłaczając prawom na różnicy wyznań opartym;

t) wybór mężów zaufania do jednaj stron;

u) uchwalanie regulaminów dla własnych czynności;

w) udzielanie zdania swego władzom wyższym na ich żądanie;

z) rozstrzyganie zażaleń przeciw zarządzeniom naczelnika gminy.

## Zwyczajny zarząd majątkiem.

### §. 26.

Zwyczajny zarząd majątkiem nie należy do zakresu działania Rady gminnej, lecz Rada może poszczególne sprawy tego zarządu, na wnioski lub po wysłuchaniu Zwierzchności gminnej swojej uchwałe zastrzedz.

## Ustanawianie służby.

### §. 27.

Rada winna przydać Naczelnikowi gminy służbę potrzebną do załatwiania czynności, wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania.

Jeżeli Rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, wtedy uchwali liczbę i płacę urzędników i służ, orzecze o warunkach i sposobie ich mianowania i ich zaopatrzaniu.

Uchwały te poda Naczelnik gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i służ, lub gdyby się okazało, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma.

## Nadzorowanie Zwierzchności gminnej.

### §. 28.

Rada gminna ma prawo i obowiązek urzędowanie Zwierzchności gminnej ciągle nadzorować. Nadzór ten wykonywa Rada gminna za pomocą jednej lub kilku komisji z grona swego wybranych, które obowiązane będą o każdej dostrzeżonej nieprawidłowości lub wadliwości w urzędowaniu Zwierzchności gminnej bezzwłocznie Radę gminną zawiadomić i poczynić wniosek o usunięcie złego, zaś po upływie każdego roku administracyjnego przedłożyć Radzie gminnej sprawozdanie o swoich czynnościach z wnioskami, jakie uznają za stosowne.

Skoro Rada gminna przekona się o nieprawidłowościach lub wadliwościach, winna się postarać o bezzwłoczne ich usunięcie, a gdyby to nie odniosło skutku, donieść o tem Wydziałowi powiatowemu.

Dla komisji kontrolujących uchwali Rada gminna osobne instrukcje i przedłoży je Wydziałowi powiatowemu do wiadomości.

Naczelnik gminy winien najdalej do dni 30 po upływie każdego roku admini-

stracyjnego przedłożyć Wydziałowi powiatowemu odpisy sprawozdań komisji kontrolujących w ubiegłym roku, jakoteż odpisy uchwał Rady gminnej na podstawie tych sprawozdań zapadłych, lub donieść w tym terminie o zachodzących przeszkodach.

Rada gminna może także ustanowić osobne komisje do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, tudzież do udzielania zdań i przedstawiania wniosków w sprawach gminnych.

Do takich komisji Rada gminna powołać może mężów zaufania z poza grona swego.

Ani komisja kontrolująca, ani specjalne komisje w myśl niniejszego paragrafu ustanowione, władzy wykonawczej nie mają, a zatem ani same nie zarządzają, ani Zwierzchności gminnej poleceń wydawać nie mogą.

#### Rewizja kasy.

##### §. 29.

Rada gminna winna wybrać osobną komisję, której obowiązkiem będzie przynajmniej cztery razy do roku przedsięwziąć rewizję kasy gminnej i kas zakładów i fundusów pod zarządem gminy zostających i o każdej rewizji Radzie gminnej zdać sprawę na ręce naczelnika gminy, który odpis każdego sprawozdania do dnia 8 Wydziałowi powiatowemu przedłożyć ma.

Jeżeli członkowie komisji skontrolującej obowiązkom w niniejszym paragrafie na nich włożonym zadość nie uczynią, może Wydział powiatowy przeprowadzić skontrolację kasy na koszt gminy. Oprócz tego winien Wydział powiatowy od czasu do czasu kasę gminną niespodziewanie skontrolować.

#### Sprawy policji miejscowej.

##### §. 30.

O ile sprawowanie policji miejscowej nie jest mocą ustawy przekazane organom rządowym, może Rada gminna w granicach ustaw wydawać obowiązujące w obrębie gminy przepisy co do policji miejscowej i za przekroczenie tychże zagrażać karą pieniężną aż do wysokości 50 zł., lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, karą aresztu do dnia 10.

Uchwały takie Rada gminna powziąć może tylko na wniosek lub po wysłuchaniu naczelnika gminy.

##### §. 31.

Rada gminna winna uchwalić środki pieniężne na utrzymanie zakładów i urzędów policji miejscowej i jest odpowiedzialną za wszelkie zaniedbania w tej mierze, pochodzące z jej winy.

#### Odpowiedzialność gminy.

##### §. 32.

Gdyby kto poniósł szkodę z powodu zaniedbania przez gminę obowiązków względem policji miejscowej na niej ciężących, winna gmina poniesioną szkodę wynagrodzić. W szczególności obowiązana jest gmina wynagrodzić szkodę wyrządzoną w jej obrębie przez gwałt publiczny przy zbiegowisku dokonany, jeżeliby ani jeden ze sprawców nie był schwytanym, a na gminie ciążyła wina niedbałości w zapobieżeniu temu gwałtowi.

Orzeczenie względem obowiązku wynagrodzenia szkody, wyda polityczna władza powiatowa za poprzedniem wysłuchaniem Wydziału powiatowego.

Jeżeli co do wysokości wynagrodzenia porozumienie się pomiędzy gminą a poszkodowanym nie nastąpi, wynagrodzenie to ma być poszukiwanem zwykłą drogą prawa.

#### Zaopatrywanie ubogich.

##### §. 33.

Rada gminna ma czuwać nad tem, aby ubodzy według ustaw zaopatrzeni byli. Gdyby zakłady i fundusze na ten cel przeznaczone nie wystarczały, Rada postara się o potrzebne środki i oznaczy sposób ich użycia.

#### Udzielanie zdania.

##### §. 34.

Na żądanie władz rządowych lub autonomicznych winna Rada gminna udzielać im swojego zdania.

#### Rozstrzyganie zażaleń.

##### §. 35.

Rada gminna rozstrzyga zażalenia przeciw rozporządzeniom naczelnika gminy, w sprawach dotyczących się majątku i dobra gminnego lub zakładów gminnych, niemniej w tych sprawach, w których naczelnik gminy tylko uchwały Rady gminnej wykonywa.

We wszystkich innych sprawach własnego zakresu działania rozstrzyganie rekursów przeciw postanowieniom naczelnika gminy należy do Wydziału powiatowego, zaś w sprawach poruczonego zakresu działania do politycznej władzy powiatowej.

#### Regulamin.

##### §. 36.

Wydział krajowy wyda regulamin dla czynności Rad gminnych, tudzież instrukcję dla czynności Zwierzchności gminnych we własnym zakresie działania, i dla kas gminnych uwzględniając różnice potrzeb i stosunków zachodzących między gminami większemi i mniejszemi.

Rada gminna może jednak uchwalić inny regulamin dla własnych czynności i instrukcyę dla swej Zwierzchności gminnej co do spraw własnego zakresu działania i swojej kasy gminnej, winna jednak regulamin dla własnych czynności i instrukcyi dla Zwierzchności gminnej przedłożyć za pośrednictwem Wydziału powiatowego Wydziałowi krajowemu do wiadomości.

Instrukcyja dla kasy gminnej, przez Radę gminną uchwalona, wymaga zatwierdzenia przez Wydział krajowy.

Dopóki Rada gminna nie uchwali i nie przedłoży Wydziałowi krajowemu osobnego regulaminu dla swoich czynności i osobnej instrukcyi dla Zwierzchności gminnej, obowiązują być regulamin i instrukcyja przez Wydział krajowy wydana.

Instrukcyja dla kasy gminnej przez Wydział krajowy wydana obowiązująca będzie tak długo, dopóki uchwalona przez Radę gminną osobna instrukcyja dla swej kasy nie uzyska zatwierdzenia Wydziału krajowego.

#### Zwoływanie Rady.

##### §. 37.

Rada gminna zbiera się na posiedzenie, ile razy zajdzie tego potrzeba, najmniej zaś raz na miesiąc. Naczelnik gminy lub jego zastępca zwołuje Radę na posiedzenie. Każde posiedzenie, które nie jest tym sposobem zwołane, jest nieprawne, a powzięte na nim uchwały są nieważne.

Naczelnik gminy musi zwołać Radę, jeżeli tego zażąda przynajmniej trzecia część radnych, polityczna władza powiatowa albo też Wydział krajowy, lub Wydział powiatowy.

O nastąpić mającemu posiedzeniu naczelnik gminy w każdym razie winien zawiadomić wszystkich w gminie obecnych radnych.

#### Komplet do uchwał.

##### §. 38.

Rada gminna nie może powziąć uchwały, jeżeli więcej niż połowa radnych nie jest na posiedzeniu obecna.

Do uchwały ustanawiającej budżet, jakoteż do uchwały podlegającej wyższemu zatwierdzeniu, potrzebna jest obecność dwóch trzecich radnych.

Jeżeli na posiedzenie nie zbierze się ilość radnych potrzebna do powzięcia uchwał, winien naczelnik gminy najdalej do trzech dni zwołać Radę powtórnie i zarazem wezwać zastępców.

Na każdego radnego i zastępcę, który nie stawia się na to drugie posiedzenie i

nie usprawiedliwi swej nieobecności, winien naczelnik gminy nałożyć karę pieniężną aż do 10 zł.

Przeciw takiemu orzeczeniu służy odwołanie się do Wydziału powiatowego.

Grzywnę tę ściągnie naczelnik gminy. Radnego lub zastępcę, który bez usprawiedliwienia się na trzech po sobie następujących posiedzeniach się nie jawi, może Rada gminna na czas oznaczony, lub też na cały w toku będący peryod wyborczy od udziału w obradach i uchwałach Rady wykluczyć. Przeciw tej uchwale służy wykluczonemu rekurs do Wydziału powiatowego w terminie dni 14, licząc od dnia doręczenia mu zawiadomienia o dotyczącej uchwale Rady gminnej.

#### Przeszkody uczestnictwa w obradach.

##### §. 39.

Członek Zwierzchności gminnej lub Rady gminnej nie może być obecnym na posiedzeniu, jeżeli przedmiot obrady lub uchwały dotyczy jego urzędowania, jego własnych interesów prywatnych, lub też interesów jego żony, albo osób z nim w pierwszym lub drugim stopniu spokrewnionych lub powinowacanych; winien jednak na żądanie Rady stawić się dla udzielenia żądanych wyjaśnień.

##### §. 40.

Członkowie Zwierzchności gminnej są obowiązani być obecnymi na każdym posiedzeniu Rady i mogą w każdym czasie głos zabrać. W głosowaniu przy sprawdzeniu rachunków i udzieleniu Zwierzchności gminnej absolutoryum nigdy udziału brać nie mogą.

#### Przewodniczenie na posiedzeniach.

##### §. 41.

Na posiedzeniach Rady gminnej przewodniczy naczelnik gminy, a w razie przeszkody jego zastępca. Każde posiedzenie odbyte z pominięciem tego przepisu jest nieważne. Naczelnik gminy lub jego zastępca zwołuje Radę, zagaja i zamyka posiedzenie, układa porządek dzienny, kieruje rozprawami i przestrzega porządku w zgromadzeniu.

#### Sekretarz Rady.

##### §. 42.

Rada gminna wybiera sekretarza swego bądź z grona swego, bądź z pomiędzy urzędników gminy.

#### Warunki ważności uchwał.

##### §. 43.

Do ważności uchwały potrzebna jest bezwzględna większość głosów obecnych

radnych. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. W innych wypadkach przewodniczący nie głosuje, z wyjątkiem wyborów. Głosowanie odbywa się jawnie; wolno jest jednak Radzie uchwalić głosowanie tajne.

#### Jawność posiedzeń.

##### §. 44.

Posiedzenia Rady odbywają się w lokalu urzędowym publicznie, wyjątkowo jednak może Rada uchwalić tajne posiedzenie. Posiedzenia, na których przedmiotem obrad jest budżet lub zamknięcia rachunków, w każdym razie będą publiczne.

Gdyby publiczność mieszała się do obrad lub w inny sposób przeszkadzała obradom, przewodniczący ma prawo i obowiązek po poprzednim bezskutecznym namomnieniu, nakazać wydalenie publiczności z miejsca posiedzeń.

#### Protokół posiedzenia.

##### §. 45.

Z każdego posiedzenia spisany będzie w księdze na to przeznaczonej protokół, obejmujący nazwiska radnych, wnioski na posiedzeniu czynione i zapadłe uchwały. Protokół ma być stwierdzony podpisem przewodniczącego, dwóch obecnych na posiedzeniu radnych i sekretarza.

Każdemu członkowi gminy wolno przeglądać protokoły.

### ROZDZIAŁ III.

#### O zakresie działania Zwierzchności gminnej.

##### §. 46.

Naczelnik gminy w sprawach gminy jest organem zarządzającym i wykonawczym.

W razie przeszkody zastępuje naczelnika gminy jego zastępca, tego zaś jeden z assesorów. Rada gminna na początku każdego roku oznaczy, który asesor w razie przeszkody zastępcy ma zastępować naczelnika gminy.

##### §. 47.

Do zakresu działania naczelnika gminy należy w szczególności:

a) przewodniczenie w Radzie gminnej i przygotowanie wniosków do uchwały Rady;

b) wykonywanie ustaw i rozporządzeń we własny zakres działania gminy wchodzących;

c) wykonywanie wszelkich uchwał i zarządzeń Rady gminnej;

d) kierownictwo urzędem gminnym, nadzór nad urzędnikami i sługami;

e) wykonywanie policji miejscowej;

f) zarządzanie w razach nagłych, za następnem usprawiedliwieniem w obec Rady gminnej;

g) przedstawianie do mianowania i oddalania urzędników gminy i wykonywanie władzy dyscyplinarnej nad urzędnikami i sługami;

h) zarząd majątkiem, dobrem i dochodami gminy, zakładów i funduszków gminnych, lub pod zarządem gminy zostających;

i) prowadzenie kasowości i rachunkowości gminy;

k) wykonywanie wszelkich spraw poruczonego zakresu działania.

##### §. 48.

Naczelnik gminy reprezentuje gminę na zewnątrz.

Dokumenta, mocą których gmina przyjmuje zobowiązania względem osób trzecich, muszą być podpisane przez naczelnika gminy i jednego asesora.

Dokument dotyczący interesu, do którego zawarcia potrzebne jest przyzwolenie Rady lub wyższe zatwierdzenie, musi być nadto podpisany przez dwóch radnych i powołać się na to przyzwolenie lub zatwierdzenie. W każdym razie dokument wydany imieniem gminy musi być zaopatrzone pieczęcią gminną.

#### Sprawowanie policji miejscowej.

##### §. 49.

Do naczelnika gminy należy zgodnie z ustawą sprawowanie policji miejscowej, o ile pojedyncze jej czynności nie są przekazane w drodze ustawy krajowej organom rządowym.

W nagłych wypadkach nieszczęścia, n. p. przy pożarach lub powodziach i t. p., naczelnik gminy ma prawo zarządzić wykonanie robót wszelkiego rodzaju, o ile są niezbędne do usunięcia niebezpieczeństwa chwilowego i zmusić do tych robót każdego zdolnego do nich członka gminy, a nawet i obcych. Gdyby środki policji miejscowej nie były dostateczne do zabezpieczenia dobra publicznego, (jak n. p. w razie epidemii), lub gdyby własne siły gminy nie wystarczały do odwrócenia groźnego niebezpieczeństwa, naczelnik gminy winien zawiadomić o tem natychmiast polityczną władzę powiatową.

#### Zagrażanie karami.

##### §. 50.

Naczelnik gminy ma wyjątkowo prawo zagrażania karą pieniężną do 10 zł., lub w razie niemożności jej uiszczenia karą aresztu do dwóch dni, jeżeli tego wymaga wykonanie przepisu tymczasowego policji miejscowej niedopuszczającego zwłoki.

## Wykonywanie władzy karnej.

## §. 51.

O ile w ustawach i przepisach, które dotyczą policyi miejscowej należącej do zakresu działania gminy, wyrażoną jest sankcyja karna, i o ile przekroczenia tych ustaw i przepisów nie podlegają ustawie karnej, służy prawo orzekania kar za takie przekroczenia naczelnikowi gminy, a względnie jego zastępcy.

W ten sposób mają być także orzekane kary, oznaczone przez Radę gminną (§. 30).

Tylko kary pieniężne, lub w razie niemożności ich uiszczenia kary aresztu mogą być orzekane.

Wszelkie orzeczenia kar mają być w osobną księgę wpisywane.

## Tok instancyi.

## §. 52.

Od orzeczeń, wydanych według §. 51. odwołać się można do politycznej władzy powiatowej.

Jeżeli orzeczenia tyczą się duchownych wyznań religijnych, nauczycieli publicznych, urzędników rządowych lub krajowych, zotajających w czynnej służbie, albo członków Sejmiku krajowego, natenczas winien naczelnik gminy przedłożyć to orzeczenie politycznej władzy powiatowej do poprzedniego zbadania i potwierdzenia.

## Przeznaczenie kar.

## §. 53.

Kary pieniężne, orzeczone podług §. 51., wpływają do kasy gminnej na fundusz ubogich gminy.

Przedstawienie urzędników do mianowania i przeniesienia w stan spoczynku.

## §. 54.

Na podstawie etatu przez Radę gminną uchwalonego, lub na podstawie orzeczenia Wydziału krajowego w myśl ostatniego ustępu §. 27. w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem wydanego, naczelnik gminy przedstawia Radzie gminnej urzędników gminy do mianowania. Mianowani urzędnicy posiadać muszą przepisaną kwalifikacyę.

Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, jakie kwalifikacye dla każdej kategorii posad, są potrzebne, z uwzględnieniem różnicy potrzeb i stosunków gmin większych a mniejszych, z pozostawieniem odpowiedniego czasu przejściowego.

Naczelnik gminy przedstawia Radzie gminnej wnioski o przeniesienie urzędników w stan spoczynku i wymierzenie emerytury dla nich.

Naczelnik gminy mianuje i oddala sługi gminne i przedstawia Radzie gminnej wnioski co do ich zaopatrzenia.

## Śledztwo dyscyplinarne.

## §. 55.

Naczelnik gminy wdraża i przeprowadza śledztwa dyscyplinarne przeciw urzędnikom i sługom gminnym i orzeka o karach dyscyplinarnych.

Naczelnik może w drodze dyscyplinarnej urzędnika suspendować. Oddalenie urzędnika ze służby w drodze dyscyplinarnej nastąpić może tylko za uchwałą Rady gminnej.

Orzeczenie dyscyplinarne przeciw rachmistrzowi, kasyerowi i kontrolorowi tylko Rada gminna po wysłuchaniu naczelnika gminy wydawać może.

## Zarząd majątkiem.

## §. 56.

Naczelnik gminy zarządza majątkiem gminy, nadzoruje użytkowanie i zarząd dobra gminnego, kieruje przedsiębiorstwami gminy, czuwa nad ich wykonaniem i załatwia sprawy ubogich według ustaw.

Naczelnik zawiaduje zakładami gminnymi i nadzoruje zakłady własny zarząd mające, o ile akt fundacyi lub umowy innych nie zawierają postanowień.

W szczególności winien naczelnik gminy starać się o ściąganie wszystkich wierzytelności gminy, zakładów i funduszków gminnych lub pod zarządem gminy stojących, tudzież wszelkich czynnych zaległości. Gdyby naczelnik obowiązku tego należycie nie wypełniał, a Rada gminna mimo upomnienia ze strony Wydziału powiatowego temubym nie zaradziła, Wydział powiatowy będzie miał prawo zarządzić środki zaradcze, jakie uzna za stosowne, a nawet ustanowić na koszt gminy zastępcę prawnego, który imieniem gminy wierzytelności i zaległości w drodze właściwej poszukiwać będzie.

Przepis ten odnosi się także do pretenzji gminy, któreby jej z mocy §§. 63 do 65 do członków Zwierzchności gminnej przysługiwały.

## Kolaudacye.

## §. 57.

Naczelnik gminy zarządza wszelkie roboty i dostawy dla gminy, rozpisuje i przeprowadza licytacye, odbiera i kolauduje wykonane roboty lub dostawy. Do każdego odbioru i do każdej kolaudacyi winien naczelnik gminy zawiązać komisję kontrolującą Rady gminnej, a to w takim czasie, aby komisya czynność tę ze swej strony nadzorować mogła.

## Komisyje.

## §. 58.

Rada gminna może na wniosek lub po wysłuchaniu naczelnika gminy uchwalić, aby sprawowanie poszczególnych czynności ogólnego zarządu gminnego lub policyj miejscowej powierzone zostało osobnym komisjom.

Każda taka komisya składa się z jednego członka Zwierzchności gminnej, jako przewodniczącego i kilku członków przez Radę gminną z jej grona lub z poza jej grona wybranych.

Dla takich komisyj winna Rada gminna uchwalić osobne instrukcje.

Komisye te podlegają naczelnikowi gminy i poleceniu jego wykonywać ściśle są obowiązane.

## Dobrowolne licytacje.

## §. 59.

Naczelnik gminy zezwala na przedsięwzięcie dobrowolnej sprzedaży ruchomości drogą licytacji i czuwa nad zachowaniem i ściśmym wypełnieniem istniejących w tej mierze przepisów.

## Kasowość i rachunkowość.

## §. 60.

Naczelnik gminy jest odpowiedzialny za należyte prowadzenie kasowości i rachunkowości, jest przeto obowiązany kasę przynajmniej raz na miesiąc skontrolować.

## Poruczony zakres działania.

## §. 61.

Naczelnik gminy załatwia wszelkie sprawy należące do poruczonego zakresu działania gminy w sposób ustawami przepisany lub przez władzę wskazany. Jeżeli oznaczenie sposobu wykonania pozostawione jest w całości lub częściowo gminie, naczelnik winien zastosować się w tym względzie do uchwały Rady gminnej.

Wszakże w razach nadzwyczaj nagłych, gdyby uchwała Rady bez szkody lub bezpieczeństwa poprzednio nie mogła być zasiągnięta, może naczelnik gminy działać według własnego zdania, winien jednak następnie w jak najkrótszym czasie wyjednać sobie zatwierdzenie Rady.

Rząd może polecić na swój koszt załatwienie spraw, nalożących do poruczonego zakresu działania w całości lub części organom własnym.

## Wstrzymywanie wykonania uchwał.

## §. 62.

Jeżeli naczelnik gminy sądzi, że uchwała przez Radę gminną powzięta, narusza ustawę, przekracza zakres działania Rady lub jest szkodliwą interesom gminy, winien wstrzymać wykonanie takiej uchwa-

ły i najdalej do trzech dni po jej powzięciu odnieść się do wyższej władzy o rozstrzygnięcie, czy uchwała wykonaną być ma, czy nie.

Orzeczenie to należy do politycznej władzy powiatowej, jeżeli naczelnik sądzi, że uchwała narusza ustawę lub przekracza zakres działania gminy, zaś do Wydziału powiatowego, jeżeli sądzi, że uchwała jest szkodliwą interesom gminy.

Władza wyższa winna wydawać swoje orzeczenie w ciągu dni ośmiu, a jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, polityczna władza powiatowa zawiadomi o swoim orzeczeniu Wydział powiatowy.

Orzeczenie tych władz jest dla naczelnika gminy stanowczem i nie służy mu prawo wyższego odwołania się.

Rada gminna ma jednak prawo wnieść rekurs od takiego orzeczenia do Namiestnictwa a względnie do Wydziału krajowego w terminie 14-dniowym.

O wstrzymaniu wykonania uchwał naczelnik ma Radę gminną na najbliższym posiedzeniu zawiadomić. Jeżeli naczelnik gminy nie przedłoży władzy wyższej w terminie 3-dniowym uchwały wstrzymanej do rozstrzygnięcia, uchwała ta staje się prawomocną i bezzwłocznie wykonaną być musi, o ile nie zachodzi wypadek w §. 104 przewidziany.

## Odpowiedzialność naczelnika gminy.

## §. 63.

Naczelnik gminy jest za swoje czynności urzędowe odpowiedzialnym gminie. Od tej odpowiedzialności uwolnić nie może naczelnika gminy ustanowienie komisyj dla poszczególnych spraw (§. 58).

Co do poruczonego zakresu jest on odpowiedzialnym Rządowi.

Pretensye gminy co do wynagrodzenia szkód pochodzące, z odpowiedzialności orzeczonej w tym paragrafie, mają być poszukiwane zwykłą drogą prawa.

## §. 64.

Jeżeli zastępca naczelnika gminy lub jeden z asesorów powołanym zostaje do zastępowania naczelnika gminy, względnie jego zastępcy, natenczas zastępca naczelnika gminy, względnie asesor, wchodziją we wszystkie prawa i obowiązki naczelnika gminy i są odpowiedzialnymi za swoje czynności urzędowe tak samo jak naczelnik gminy.

## §. 65.

Asesorowie dodani są naczelnikowi gminy dla pomocy w urzędowaniu. Asesorowie winni naczelnika wspierać w urzędowaniu i mają według jego zarządzenia i

pod jego odpowiedzialnością wykonywać czynności, które im poruczy.

Każdy asesor odpowiedzialny jest gminie za zaniedbanie lub nie należyte wykonanie czynności przez ustawę niniejszą w ogóle, przez naczelnika gminy lub przez Radę gminną w szczególności mu poruczonych.

Pretensye gminy do wynagrodzenia szkód z odpowiedzialności tym paragrafem orzeczonej, mają być dochodzone zwykłą drogą prawa.

## DZIAŁ V.

O gospodarstwie gminnem i nakładaniu ciężarów na gminę.

Inwentarz majątku.

### §. 66.

Wszelka ruchoma i nieruchoma własność, niemniej wszelkie prawa i przywileje gminy i jej zakładów winny być utrzymywane w ciągłej widoczności zapomocą dokładnego inwentarza.

Inwentarz ten ma być spisany w ciągu pierwszego roku po zaprowadzeniu niniejszej ustawy. Każda następna zmiana ma być w nim uwidoczniiona.

Każdemu członkowi gminy wolno jest przejrzeć inwentarz.

Zakładanie i utrzymywanie inwentarza należy do naczelnika gminy, który ma także starać się o wpisanie do ksiąg hipotecznych wszystkich praw gminy względem nieruchomości. Pierwszy inwentarz przedłożony będzie Radzie gminnej do zatwierdzenia, a dwa odpisy zatwierdzonego inwentarza przedłoży naczelnik gminy Wydziałowi powiatowemu, który jeden z tych odpisów przesła Wydziałowi krajowemu.

Utrzymywanie majątku zakładowego.

### §. 67.

Zakładowy majątek i dobro gminy i jego zakładów mają być utrzymane w całości i w dobrym stanie.

Do podziału zakładowego majątku lub dobra gminnego między członków gminy, potrzebna jest uchwała Sejmu krajowego.

Użytkowanie majątku gminnego.

### §. 68.

Majątek gminy i jej zakładów ma być w ten sposób administrowany, aby przyniósł ile możności największy stały dochód. Nadwyżki roczne mają być użyte do pokrycia potrzeb w roku następnym, o ile by zaś na ten cel nie były potrzebne, należy je ulokować pożytecznie i do majątku zakładowego przyłączyć.

### §. 69.

Dotychczasowy niezaprzeczony zwyczaj rozstrzyga, którzy członkowie gminy i w jakim wymiarze w użytkach dobra gminnego udział mają.

Rada gminna uwzględniając ten zwyczaj i istniejące specjalne tytuły prawne uchwali postanowienia regulujące to uczestnictwo, przyczem ustanowić może opłatę za użytkowanie z dobra gminnego.

Nadwyżka dochodów z dobra gminnego, pozostająca po zaspokojeniu osób uprawnionych wpływa do kasy gminnej.

Rada gminna uchwali także sposób użytkowania z dobra gminnego.

Uchwały rady gminnej, zaprowadzające nowe opłaty za użytkowanie z dobra gminnego, lub podwyższające już istniejące tego rodzaju opłaty, tudzież uchwały dotyczące sposobu użytkowania z dobra gminnego wymagają zatwierdzenia Rady powiatowej.

Rok administracyjny.

### §. 70.

Rok administracyjny gminy zaczyna się i kończy się równocześnie z rokiem administracyjnym państwa.

Budżet i rachunki roczne.

### §. 71.

Naczelnik gminy winien corocznie ułożyć budżet gminny i zakładów gminnych na następny rok administracyjny i przedłożyć go Radzie gminnej na trzy miesiące przed rozpoczęciem roku administracyjnego.

Rada gminna ma budżet uchwalić najpóźniej na miesiąc przed rozpoczęciem roku administracyjnego.

Rachunki z przychodów i wydatków gminy, funduszków i zakładów gminnych, lub pod zarządem gminy zostających, winien naczelnik gminy najpóźniej w miesiąc po upływie roku administracyjnego przedłożyć Radzie gminnej, która obowiazaną jest rachunki najdalej do dwóch miesięcy po ich przedłożeniu rozpoznać i zatwierdzić.

Tak budżet jak i rachunki roczne, zanim Radzie do rozpoznania przedstawione zostaną, winny być poprzednio najmniej przez dwa tygodnie złożone do przejrzania przez członków gminy, których spostrzeżenia przy rozpoznaniu budżetu i rachunków wzięte będą pod rozwagę.

Gdyby Rada gminna nie wstawiła w swój budżet należytości, którą gmina uiścić jest obowiązana bądź na mocy ustawy, bądź na mocy wyroku lub dokumentu mającego wedle ustaw moc egzekucyjną, ma Rada powiatowa prawo i obowiązek wstawić te należytości w budżet gminny

i nałożyć na ich pokrycie dodatki do podatków.

### §. 72.

O dniu, w którym projekt budżetu i rachunki roczne Radzie gminnej przedłożone zostały, zawiadomi naczelnik gminy Wydział powiatowy.

Uchwalony przez Radę budżet i sprawzone przez nią rachunki przedłożyć należy w dwóch odpisach Wydziałowi Rady powiatowej, który jeden odpis przedłoży Wydziałowi krajowemu.

### §. 73.

Do sprawdzenia rachunków w §. 71. wymienionych Rada gminna wybrać ma komisję, która sprawozdanie i wnioski swoje Radzie gminnej najdalej do 6 tygodni przedłożyć ma.

Jeżeli komisya obowiązkom na nią w niniejszym paragrafie włożonym, w oznaczonym tu terminie zadość nie uczyni i zwłoki należycie nie usprawiedliwi, zarządzi Wydział powiatowy wybór innej komisji, wyznaczając nowy termin do sprawdzenia i załatwienia rachunków.

Gdyby i to zarządzenie skutku nie odniosło, lub gdyby Wydział powiatowy się przekonał, że rachunki nie są należycie sprawdzone, Wydział powiatowy z ramienia swego zarządzi sprawdzenie rachunków na koszt gminy.

Od takiego rozporządzenia Wydziału powiatowego służy rekurs do Wydziału krajowego.

### §. 74.

W zarządzie gminy i przy zawiadywaniu jej majątkiem należy trzymać się ściśle uchwalonego budżetu. Na wydatki, które odłożyć się nie dadzą, a we właściwej rubryce budżetu nie znajdują całkowicie lub w części pokrycia, potrzebne jest przyzwolenie Rady.

W razach nagłych, w których poprzednie przyzwolenie bez szkody i bez niebezpieczeństwa nie może być uzyskane, może naczelnik gminy opędzić potrzebny wydatek, winien jednak pod własną odpowiedzialnością wyjednać sobie w przeciągu ośmiu dni zatwierdzenie Rady.

Pokrycie wydatków.

#### 1. Z dochodów.

### § 75.

Wydatki na cele gminne mają być przede wszystkim pokrywane z dochodów gminy.

Z majątku osobnego.

### §. 76.

Jeżeli na pokrycie pewnych wydatków przeznaczony jest majątek, należy

przede wszystkim dochody z tego majątku na ten cel obracać.

Przeznaczenie tych dochodów nie może być zmienionem.

Wydatki połączone z posiadaniem dobra gminnego.

### §. 77.

Podatki i inne opłaty, tudzież koszt dozoru i uprawy z posiadaniem i używaniem dobra gminnego połączone, o ile do ich pokrycia dochody z dobra gminnego do kasy gminnej wpływające (§. 69). nie wystarczają, mają być ponoszone przez uczestniczących w pożytkach z dobra gminnego, a to w miarę tego uczestnictwa.

Wydatki odrębne.

### §. 78.

Wydatki dotyczące tylko interesu pewnych klas mieszkańców lub posiadaczy gruntów lub domów, mają być ponoszone przez same tylko strony interesowane, o ile nie istnieją inne urządzenia obowiązujące.

#### 2. Prestacje.

### §. 79.

O ile dochody w §. 75. oznaczone nie wystarczają do pokrycia wydatków na cele gminne, może Rada gminna nakładać:

a) dodatki do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego;

b) inne opłaty nie należące do kategorii dodatków do podatków;

c) posługi i roboty na cele gminne.

a) Dodatki do podatków.

### §. 80.

Dodatki do podatków bezpośrednich mają być zazwyczaj nakładane na wszystkie w gminie przypisane podatki bezpośrednie, a to na wszystkie równo, to jest podług tej samej stopy procentowej. Dodatki te mają być rozkładane równo w całym obrębie gminy. Wyjątki od tych przepisów objęte są w § 85. i 86.

### §. 81.

Dodatkiem do podatku konsumcyjnego można obciążać tylko konsumcyę w obrębie gminy, nie można nim obciążać produkcji i obrotu handlowego.

### § 82.

Do nałożenia dodatków przenoszących 20% do 50% podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego, potrzebne jest przyzwolenie Rady powiatowej.

Do nałożenia dodatków do podatków bezpośrednich, lub podatku konsumcyjnego, przenoszących 50% do 100%, potrzebnem jest zezwolenie Wydziału krajowego za zgodą c. k. Namiestnictwa. Takie zezwolenie udzielonem być może tylko na lat pięć.



Gdyby porozumienie między Wydziałem krajowym a c. k. Namiestnictwem do najbliższej sesji sejmowej nie nastąpiło, sprawa winna być przedłożoną do uchwały Sejmu krajowego.

Dodatki na dłuższy okres aniżeli lat pięć lub przenoszące 100% podatków bezpośrednich albo podatku konsumcyjnego, nakładane być mogą tylko na podstawie uchwały sejmowej i za Najwyższem zezwoleniem.

#### b) Inne opłaty.

##### §. 83.

Do zaprowadzenia opłat nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich lub do podatku konsumcyjnego, jako też do podwyższenia istniejących już opłat tego rodzaju, potrzebną jest ustawa krajowa.

Zezwolenie na dalszy pobór tego rodzaju opłat po zgaśnięciu mocy obowiązującej ustawy, którą zaprowadzone zostały, udzielone być może przez Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa, jednakże zawsze nie w wyższym wymiarze i nie na dłuższy okres czasu, jak dotyczącą ustawą dotąd dozwolone były.

Odmowa na prośby tego rodzaju może nastąpić tylko za uchwałą Sejmu krajowego.

Pobór taks gminnych za pojedyncze przez Reprezentację gminną w zakresie jej kompetencji udzielone uprawnienia, tudzież za używanie zakładów gminnych i za inne w interesie stron przez organa gminne podejmowane czynności urzędowe, dozwolony być może przez Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa, jednakże bez naruszenia już dawniej dla poszczególnych poborów tego rodzaju istniejących postanowień prawnych.

#### c) Posługi i roboty.

##### §. 84.

Za uchwałą Rady gminnej mogą być wymagane posługi i roboty tak ciągłe jak i ręczne.

Rada winna rok rocznie na następujący rok administracyjny oznaczyć cenę dziennych posług i robót.

Posługi będą wymagane kolejno. Wyjawszy nagłe wypadki wskazane w §. 49., wolno jest każdemu wymagane od niego posługi lub roboty albo osobiście albo przez zdolnego zastępcę wykonać albo też wykupić się od nich, składając do kasy gminnej ich wartość, obliczoną podług cen przez Radę ustanowionych.

#### Wyjątki.

##### §. 85.

Do opłacenia dodatków do podatków bezpośrednich, niemniej do posług i robót nie mogą być pociągani:

a) urzędnicy i słudzy c. k. Dworu, państwa, kraju, powiatu, gminy, zakładów krajowych, powiatowych i gminnych, nauczyciele publiczni, wojskowi, jako też wdowy i sieroty tych osób co do ich płac służbowych i pochodzących ze stosunku służbowego, pensyj, prowizyj, zapomóg i innych poborów.

b) pasterze dusz co do ich kongrui.

##### §. 86.

Do rozkładu dodatków na podatki bezpośrednie podług rozmaitej stopy procentowej potrzebne jest przyzwolenie Wydziału krajowego.

Ogłaszanie uchwał dotyczących prestacyj.

##### §. 87.

Uchwała Rady dotycząca prestacyj musi być w gminie ogłoszona. Jeżeli jaka uchwała potrzebuje wyższego zatwierdzenia, wolno natenczas każdemu członkowi gminy wnieść względem niej w ciągu ośmiu dni uwagi, które przy zasiąganiu wyższego zatwierdzenia przedłożone być mają.

#### Pobór prestacyj.

##### §. 88.

Dodatki do podatków mają być pobierane przez te same organa i ściągane za pomocą tych samych środków, co podatki.

Inne należitości pieniężne na cele gminne nałożone na podstawie ustawy lub prawomocnej uchwały Rady gminnej, niemniej kary pieniężne orzeczone podług niniejszej ustawy, pobiera naczelnik gminy przez swoje organa, w razie nieuiszczenia ściąga je w drodze egzekucyi na ruchoomości w taki sam sposób, jak zaległości podatkowe.

Jeżeli obowiązany nie wykupiwszy się z posługi lub roboty wzbrania się jej wykonać, naczelnik gminy poleci wykonanie takiej posługi lub roboty trzeciej osobie na koszt obowiązanego i ściągnie wydaną kwotę w sposób, przepisany dla ściągania innych należitości pieniężnych.

W nagłych wypadkach, wskazanych w §. 49., mogą obowiązani wprost być zmuszeni do wypełnienia posług albo robót.

#### Konkurencye.

##### §. 89.

Konkurencya do budowli kościelnych, parafialnych i szkolnych tudzież do budowy dróg jest przedmiotem osobnych ustaw.

Konkurencyje do pewnych potrzeb, oparte na specjalnych tytułach prawnych, pozostają w swej mocy.

## DZIAŁ VI.

O zawiadywaniu specjalnymi sprawami ludności chrześcijańskiej i izraelskiej.

Prawa ludności chrześcijańskiej i izraelskiej.

### §. 90.

W gminach składających się z ludności chrześcijańskiej i izraelskiej, pozostaje, tak chrześcijańska jak i izraelska, ludność przy własności, posiadaniu i używaniu zakładów i funduszy, przeznaczonych wyłącznie na swoje własne cele religijne, naukowe i dobroczynne i opędza z własnych zasobów wydatki na takie zakłady i inne cele religijne, naukowe i dobroczynne, w których wyłączny udział tylko jej samej służy.

O ile jednak te wydatki dotychczas opędzane były z ogólnych dochodów gminy, powinny one i nadal z tychże dochodów być opędzane.

Zawiadywanie specjalnymi sprawami ludności chrześcijańskiej.

### §. 91.

Specjalne sprawy ludności chrześcijańskiej (§. 92.) o ile zawiadywanie niemi podług ustaw należy do Rady gminnej lub Zwierzchności gminnej, zawiadywane będą przez Radę lub Zwierzchność podług przepisów niniejszej ustawy z tem jednak ograniczeniem, że izraelicy członkowie Rady gminnej i Zwierzchności gminnej w głosowaniu nad temi sprawami i w załatwianiu tychże spraw w ogólności udziału mieć nie będą.

Gdyby jednak liczba chrześcijańskich członków Rady gminnej nie wynosiła przynajmniej połowy wszystkich jej członków, wybierają chrześcijańscy wyborcy gminy w sposób ordynacją wyborczą oznaczony, dla załatwiania spraw ludności chrześcijańskiej tylu chrześcijan, ilu będzie potrzeba dla uzupełnienia tej połowy.

Do ważności uchwał Rady gminnej w sprawach tego rodzaju, potrzebną jest obecność więcej niż połowy chrześcijańskich członków Rady i bezwzględna większość głosów tychże członków.

Jeżeli naczelnikiem gminy jest niechrześcijanin, wybiera chrześcijańska część Rady gminnej, a wedle potrzeby uzupełnia ją ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę, któremu służyć będą co

do załatwiania spraw ludności chrześcijańskiej te same prawa i obowiązki, które na mocy ustawy służą naczelnikowi gminy.

### §. 92.

Do specjalnych spraw ludności chrześcijańskiej należą:

a) sprawy kościołów i innych miejsc religijnych, sprawy obrzędowe, wykonywanie prawa patronatu, prezentowanie lub mianowanie pasterzy dusz, nauczycieli religii i sług kościelnych;

b) sprawy zakładów, fundacyj, stypendyów i innych funduszy przeznaczonych dla chrześcijan lub na cele, w których tylko chrześcijanie udział mają;

c) sprawy majątku, stanowiącego wyłączną własność ludności chrześcijańskiej lub przeznaczonego wyłącznie dla tej ludności lub też zostającego w wyłącznym jej używaniu.

Zawiadywanie specjalnymi sprawami ludności izraelskiej.

### §. 93.

Zawiadywanie specjalnymi sprawami ludności izraelskiej pozostaje przy dotychczasowej zwierzchności religijnej tej ludności.

Do tych spraw należą:

a) sprawy bóżnic, cmentarzy, sprawy obrzędowe, mianowanie rabinów, nauczycieli religii i sług obrzędowych;

b) sprawy zakładów, fundacyj, stypendyów i innych funduszy przeznaczonych dla izraelitów lub na cele, w których tylko izraelici udział mają;

c) sprawy majątku, stanowiącego wyłączną własność ludności izraelskiej lub przeznaczonego wyłącznie dla tej ludności lub też zostającego w jej wyłącznym używaniu.

Prawo nadzoru Rady gminnej.

### §. 94.

Prawo Rady gminnej do nadzoru o ile takowy służy jej w ogóle na mocy ustaw, pozostaje nienaruszonym także względem przedmiotów w §§. 92. i 93. wymienionych.

### §. 95.

Nakładanie dodatków do podatków, jakoteż do innych prestacyj na członków gminy na cele w §§. 92. i 93. wskazane nastąpić może tylko za przyzwoleniem Rady gminnej, o ile ustawy specjalne nie stanowią inaczej.

Jeżeli jednak w Radzie gminnej nie ma dwu trzecich chrześcijan, nakładanie dodatków do podatków i innych prestacyj na chrześcijańskich członków gminy na cele

w §. 92. wskazane nastąpić może za zezwoleniem Wydziału powiatowego.

Przeciw uchwałom w tej mierze, tak Rady gminnej, jak i Wydziału powiatowego, służą te same środki, co i przeciw innym uchwałom tych władz.

## DZIAŁ VII.

### O łączeniu gmin.

#### §. 96.

Do gminy, niniejszej ustawie podlegającej, wcieloną być może granicząca z nią gmina wiejska lub małomiejska lub część takiej gminy, jeżeli Reprezentacye obu tych gmin na to się zgodzą a Wydział krajowy w porozumieniu z k. Namiestnictwem na wcielenie zezwoli.

Wcielenie takie nastąpić może w drodze ustawy krajowej nawet wbrew woli gminy, jeżeli należyte wykonywanie policyi miejscowej tego wymaga.

W razie takiego wcielenia należy w drodze dobrowolnej zgody między gminami a w razie nieudania się takiej zgody w drodze ustawy krajowej uregulować stosunki co do posiadania i użytkowania własności gmin połączonych.

## DZIAŁ VIII.

### O nadzorze nad gminami.

#### §. 97.

Rada powiatowa a w jej zastępstwie Wydział powiatowy czuwa nad tem, aby zakładowy majątek i zakładowe dobro gmin i zakładów gminnych nie zostały uszczuplone.

Sejm a w jego zastępstwie Wydział krajowy ma najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i dobra gmin i zakładów gminnych.

Wydział krajowy może w tym celu żądać objaśnień i usprawiedliwień od Rady gminnej i Zwierzchności gminnej, albo za pośrednictwem Wydziału powiatowego albo też bezpośrednio, może również i przez delegowanie komisji zarządzić dochodzenia na miejscu.

W wykonaniu tego prawa nadzoru upoważniony jest Wydział krajowy, w razie potrzeby, użyć stosownych środków zaradczych.

Zatwierdzanie uchwał przez Radę powiatową.

#### §. 98.

Do spraw, w których uchwały Rady gminnej muszą być przedkładane Radzie powiatowej do zatwierdzenia, należą prócz spraw wymienionych w §§. 2., 69., 82 i 86. także następujące:

a) pozbywanie, zamiana, przeistaczanie, zastawianie lub stałe obciążanie rzeczy należącej do zakładowego majątku lub dobra gminy albo jej zakładów;

b) zaciąganie pożyczki lub przyjmowanie zobowiązania, jeżeli kwota pożyczki lub wartości ciężaru wynikającego ze zobowiązania, łącznie z długami już istniejącymi, przewyższa roczne dochody gminy a względnie zakładów gminnych;

c) nabytki i przedsiębiorstwa nie należące do zwykłego zarządu, jeżeli dla pokrycia wynikającego z nich wydatku potrzeba zaciągnąć pożyczkę lub obciążyć gminę prestacyawi;

d) wydzierżawienie na dłuższy czas niż na lat sześć lub w inny sposób, niż przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu;

e) opuszczanie czynszu najmu lub dzierżawy w części lub w całości i w ogóle opuszczanie i odpisywanie wierzytelności i pretensyj gminnych.

#### §. 99.

Uchwały Rady gminnej, do których ważności potrzeba przyzwolenia Sejmu, mają być podawane do Rady powiatowej, która je wraz z swoim zdaniem przez Wydział krajowy Sejmowi przedłoży.

### Rekurs do Wydziału powiatowego.

#### §. 100.

Wydział powiatowy rozstrzyga rekursy przeciw uchwałom Rady gminnej i Zwierzchności gminnej we wszystkich sprawach własnego zakresu działania.

Przeciw dodatkom do podatków rekurs wnoszonym być może, o ile dodatki te przechodzą wysokość ustawami dozwoloną, lub o ile w granicach tej wysokości nastąpił niestosowny rozkład.

Każdy rekurs ma być wnoszonym na ręce naczelnika gminy w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od dnia obwieszczenia uchwały lub zawiadomienia o niej.

### Władza dyscyplinarna nad Zwierzchnością gminną.

#### §. 101.

W sprawach własnego zakresu działania może Wydział powiatowy pojedynczym członkom zwierzchności gminnej dawać upomnienia i nakładać kary pieniężne do wysokości 20 zł. w. a.

Kary te wpływają do kasy gminnej na fundusz ubogich gminy.

W razie cięższego przekroczenia lub ciągłego zaniedbywania obowiązków, może członek Zwierzchności gminnej na wniosek Wydziału powiatowego być zawieszonym w urzędowaniu przez polityczną władzę powiatową.

W razie niezgodności tych władz orzeka polityczna władza krajowa za zgodą Wydziału krajowego.

Po przeprowadzonym śledztwie dyscyplinarnem może polityczna władza krajowa za zgodą Wydziału krajowego złożyć z urzędu członka Zwierzchności gminnej a nawet na przeciąg czasu nie przekraczający lat trzech uznać go niezdolnym do piastowania tej posady.

Członek Zwierzchności gminnej, uznany winnym, ponosi koszt dochodzenia.

Władza dyscyplinarna, służąca Wydziałowi powiatowemu, trwa jeszcze przez lat trzy po zgaśnięciu mandatu członka Zwierzchności gminnej w tym celu, aby go znieśli do zdania urzędu i złożenia rachunków z czasu urzędowania jego.

Mianowanie zastępcy dla gminy.

#### §. 102.

Jeżeli w sprawie prywatnej spornej między gminą a pewną klasą członków gminy lub pojedynczymi jej członkami Rada gminna ze względu na prywatny interes radnych nie byłaby bezstronna, Wydział powiatowy starać się będzie spowodować dobrowolną ugode, gdyby zaś ta do skutku nie przysłała, przeznaczy dla gminy zastępcę do przeprowadzenia sprawy drogą prawa.

Prawo Rządu do nadzoru i wstrzymania uchwał.

#### §. 103.

Rządowi służy prawo nadzoru nad gminami w tym kierunku, aby swego zakresu działania nie przekraczały i nie działały wbrew ustawom.

To prawo nadzoru wykonywa polityczna władza powiatowa. W tym celu może ona żądać udzielenia sobie uchwał Rady gminnej i potrzebnych wyjaśnień.

Przełożony władzy politycznej lub jego delegowany ma także prawo być obecnym na posiedzeniach Rady gminnej, może jednak zabierać głos tylko wtenczas, gdyby Rada zamierzała naruszać ustawę lub przekroczyć swój zakres działania.

#### §. 104.

Polityczna władza powiatowa ma prawo i obowiązek zakazać wykonania uchwały, powziętej przez Radę gminną, jeżeli ta uchwała przekracza zakres działania Rady lub sprzeciwia się ustawom.

Przeciw takiemu zakazowi służy rekurs do politycznej władzy krajowej.

Jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, winna polityczna władza powiatowa o wydanym zakazieawiadomić równocześnie Wydział powiatowy.

#### §. 105.

Polityczna władza powiatowa ma także rozstrzygać zażalenia przeciw zarządzeniom naczelnika gminy, naruszającym lub mylnie zastosowującym ustawy, o ile te rozporządzenia nie są oparte na takich uchwałach Rady gminnej, względem których rozstrzyganie rekursów należy do Wydziału powiatowego.

W sprawach poruczonego zakresu działania rekurs w każdym razie ma być wniesiony do politycznej władzy powiatowej.

Środki zaradcze na koszt gminy.

#### §. 106.

Jeżeli Rada gminna zaniedbuje albo wzbrania się dopełnić obowiązków w moc ustaw na gminie ciężących, polityczna władza powiatowa ma na koszt i stratę gminy zarządzić środki zaradcze.

Jeżeli sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, a nie zachodzi przypadek nagłego niebezpieczeństwa, polityczna władza powiatowa winna przed zarządzeniem środków zaradczych porozumieć się z Wydziałem powiatowym.

#### §. 107.

Polityczna władza powiatowa ma prawo nałożyć na naczelnika gminy lub jego zastępcę, przekraczającego lub zaniedbującego swe obowiązki, w sprawach poruczonego zakresu działania, karę aż do 20 zł. w. a.

Kara ta wpływa do kasy gminnej na fundusz ubogich gminy.

Jeżeli uchybienie obowiązków jest tego rodzaju, że sprawowanie czynności poruczonego zakresu działania nie może być dłużej zostawione naczelnikowi gminy bez narażenia dobra publicznego i jeżeli Rada gminna na wezwanie temu nie zaradzi, może polityczna władza powiatowa na czas trwania tego stanu ustanowić na koszt gminy organ do sprawowania rzeeczonych czynności.

Tak w tym razie, jak i w razach wskazanych w §. 106. należy postępować z wszelką możliwą oględnością tak, aby gmina więcej nad konieczną potrzebę obciążoną nie była.

#### §. 108.

Jeżeli naczelnik gminy wykonywanie policyi miejscowej do własnego zakresu działania gminy należącej zaniedbuje lub ją wadliwie albo niedostatecznie wykonywa, a Rada gminna na wezwanie zżemu nie zaradzi, natenczas może polityczna władza powiatowa za zgodą Wydziału powiatowego na koszt gminy poruczyć sprawowanie całej tej policyi miejscowej lub pewnej jej części na czas z góry oznaczony

komisarzowi, przez polityczną władzę powiatową za zgodą Wydziału powiatowego mianowanemu.

Jeżeli zgoda między polityczną władzą powiatową a Wydziałem powiatowym co do ustanowienia takiego komisarza nie nastąpi, rozstrzygnie o tem c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego.

Przeciw ustanowieniu komisarza w myśl ustępu pierwszego niniejszego paragrafu służy gminie rekurs do c. k. Namiestnictwa, które sprawę za zgodą Wydziału krajowego rozstrzygnie. W braku takiej zgody, ustanowienie komisarza uważaniem będzie za uchylone.

Rekurs ten, który do dni 14 wniesiony być ma, mocy wstrzymującej nie ma.

Mianowany w powyższy sposób komisarz wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki naczelnika gminy i Rady gminnej co do spraw policji miejscowej jemu poruczonych; jemu też podlegać będą organa policyjne tej gminy. Za sprawowanie swego urzędu będzie komisarz odpowiedzialny tak samo, jak to niniejsza ustawa dla naczelnika gminy przepisuje. Tylko uchwalenie środków pieniężnych do sprawowania policji miejscowej potrzebnych, do Rady gminnej należeć będzie. Przeciw uchwale Rady gminnej, odmawiającej dostarczenia żądanych przez komisarza środków pieniężnych, służy komisarzowi rekurs do Wydziału powiatowego.

Wydział powiatowy oznaczy wysokość płacy komisarza i sposób, w jaki on takową pobierać będzie z funduszków gminy.

Gdyby c. k. powiatowa władza polityczna uważała oznaczoną przez Wydział powiatowy wysokość płacy za nieodpowiednią, rozstrzygnie o tem c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego.

Odpowiedzialność gminy w §. 32. unormowana i prawa bezpośredniego zarządzenia środków zaradczych w §. 106. władzy państwowej zastrzeżone zostają nienaruszone.

Rozwiązanie Rady gminnej.

§. 109.

Namiestnik może Radę gminną rozwiązać. Gminie służy rekurs do właściwego Ministerstwa.

Rekurs taki musi być podpisany przez naczelnika gminy lub przynajmniej przez jedną trzecią część członków rozwiązanej Rady gminnej.

Rekurs ten nie ma mocy wstrzymującej.

Najdalej w sześć tygodni po rozwiązaniu winien być rozpisany nowy wybór. Tymczasowy zarząd może być poruczony naczelnikowi z przydanymi mężami zaufa-

nia, których c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wyznaczy.

Jeżeli ze strony c. k. Namiestnictwa lub Wydziału krajowego podniesiony został zarzut przeciw powierzeniu tymczasowego zarządu naczelnikowi gminy, natenczas Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzi, co potrzeba, dla tymczasowego załatwiania spraw bieżących.

Sprawy w §. 98. wymienione nie należą do zakresu działania tymczasowego zarządu.

II. Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucję:

Zważywszy, że według postanowień ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 i nowo uchwalonej ustawy gminnej dla 30 miast, specjalne sprawy ludności izraelskiej załatwiane być mają przez zwierzchności religijne tej ludności, a zatem przez reprezentację li tylko przez ludność izraelską wybieraną, zaś specjalne sprawy ludności zawiadywane być mają przez chrześcijańskich członków Rady gminnej, w których wyborze biorą udział także wyborcy izraelscy;

zważywszy, że postanowienia takie tworzą zasadniczą nierówność w traktowaniu specjalnych spraw ludności chrześcijańskiej i takichże spraw ludności izraelskiej —

zważywszy dalej, że nierówność ta zasadniczo usprawiedliwić się nie da i w danym razie mogłaby za sobą pociągnąć skutki niezgodne z duchem i zamiarami ustawy —

zważywszy nareszcie, że usunięcie tej nierówności wymagałoby daleko sięgającej zmiany w ustroju reprezentacyjnym gminy i dlatego właśnie dorywczo uchwalić się nie da.

Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, jakie zmiany poczyniłoby należało w postanowieniach krajowego ustawodawstwa gminnego, co do sposobu zawiadywania specjalnymi sprawami ludności chrześcijańskiej i ludności izraelskiej i aby porozumiewszy się w tym przedmiocie z c. k. Rządem, na następnej sesji sejmowej wnioski swoje Sejmowi przedłożył.

**Marszałek.** Dyskusya ogólna otwarta. Do głosu zapisał się p. Andrzej Potocki. Udzielam mu głosu.

P. Andrzej hr. **Potocki.** Sprawa reformy ustawy gminnej, którą mamy przed sobą, jest najważniejszą ze spraw, jakie poprzednie Sejmy miały do załatwienia, jakie mamy dziś i jakie w dalszym ciągu

jeszcze na nas czekać będą, bo od tej ustawy zależeć będzie, czy społeczeństwo nasze rozwijać się ma normalnie, w warunkach, dających zapewnienie postępu. Zdaje mi się, że bez dobrych ustaw, bez dobrej ustawy gminnej, nawet społeczeństwo rozporządzające materiałem jednostek więcej wykształconych jak nasze, nie może się naprawdę rozwinąć, gdy tymczasem widzimy, że nieraz w społeczeństwie może nawet upadającym, to co je utrzymuje, to co je dalej prowadzi, jest dobry rozdział odpowiedzialności, praw i obowiązków obywatelskich, jest dobra ustawa o samorządzie gminnym.

Już dawniej Sejmy uznawały i podnosiły ważność takiej ustawy. Niewiem czy słusznie zrobiono, (wybaczenie mi Panowie tę uwagę), że porządek tej reorganizacji gminnej ustanowiono w ten sposób jaki mamy przed sobą, t. j. że wzięto się naprzód do reorganizacji miast większych, dziś mamy projekt ustawy o miastach i miasteczkach nieobjętych ustawą z r. 1889. a w najbliższej przyszłości, jak mam nadzieję, czeka nas reorganizacja ustawy dla gmin wiejskich. Mnieby się zdawało, że jak przy każdej większej pracy, przy każdej budowie należałoby raczej zacząć od dołu, od podwalin i fundamentów, a później dopiero prowadzić ten gmach do góry, stawiając piętro po piętrze.

W pierwszej chwili może, przy reorganizacji ustawy gminnej dla miast większych nie tak bardzo czuć się dawał wadliwy ten porządek postępowania. Dziś gdy jest mowa o tych miastach i miasteczkach, które jedną częścią są zbliżone do miast większych, ale których przeważna może część więcej ma analogii ustrojem gmin wiejskich, przychodzi mi myśl, że postanowienie o reorganizacji tych miasteczek wpłynąć może na późniejszy ustrój gmin wiejskich, albo też później stosownie zmienionem być musi.

Miasteczka nasze nie są takie jak w innych krajach, gdzie suma potrzeb inteligencji zawartej w tych miasteczkach, suma ich majątku i zasobów nadaje im cechę tak odrębną, że je od razu rozróżnić można, i formą zewnętrzną i interesami miejscowymi od gminy wiejskiej.

U nas gdy kto przyjdzie do pewnej miejscowości, nie wie, czy to miasteczko, czy wieś, bo czasem różnica ta polega tylko na przywilejach nadanych przed wiekami. Dlatego też zaraz jako pierwsza kwestya nasuwa się pytanie, które gminy ma obejmować niniejsza ustawa?

Jak widzimy, od początku powstania tego projektu, szereg tych gmin ciągle się

zmniejsza. W pierwszym projekcie Wydziału krajowego wyliczono znacznie większy poczet tych gmin; dawniej pracujące komisye gminne skróciły go jeszcze, a obecna komisya gminna, poszła w tym kierunku jeszcze dalej, i zmniejszyła liczbę gmin, które ta ustawa ma obowiązywać. Jabyśmy chętnie widział, żeby pod tym względem zostawioną była pewna furtka wejścia, a wyjątkowo także i wyjścia, tj., aby Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z Namiestnictwem było dozwolonem, iżby w wyjątkowych okolicznościach mógł wykluczyć pewną gminę na jej żądanie od ustawy, a z drugiej strony, aby jakieś miasteczko przy rozwoju dobrobytu materialnego, przez powstawanie przemysłu etc. mogło wejść w ramy niniejszej ustawy.

Zdaje mi się że wszyscy przysliżmy do przeświadczenia i Sejmy poprzednie wyraziły to przekonanie, że organizacja dzisiejszej gminy zmienioną być musi

Mamy tu sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy gminnej dla miast, nie objętych ustawą gminną z dnia 13. marca 1889 — gdzie jest powiedziane, że „niedostatki okazały się głównie w prowadzeniu rachunkowości i kasowości, w zupełnym zaniedbaniu kontroli rachunkowej ze strony Rad gminnych, w braku sprężystości w ściąganiu należności czynnych i zaległości stąd powstałych, we wdzieraniu się Rad gminnych w atrybucye naczelnika gminy, wreszcie w zupełnym zaniedbaniu policji miejscowej“.

Pozwólcie Panowie, że o tych dwu ostatnich punktach naprzód pomówię, ponieważ upatruję w nich związek przyczynowy, gdyż wdzieranie się rad gminnych, w kompetencję władzy wykonawczej pociągnąć za sobą musi zaniedbanie policji miejscowej.

Od czasu, kiedy cywilizacja, powołując szersze warstwy społeczeństwa do współdziałania w rządzie nadając im prawo, obowiązek wglądania w ten zarząd, wytworzyła formę rządzenia, jaką dziś mamy — od tego czasu powstała walka dwu czynników między sobą, tj. władzy deliberującej i władzy egzekutywnej.

Przechylenie się nadto wielkie szali bądźto na jedną bądź na drugą stronę, musi pociągnąć za sobą donośne braki i niebezpieczeństwa. Jeżeli egzekutywa przywłaszcza sobie nadto wielkie prawa na niekorzyść władzy deliberującej, jeżeli szczególnie wyzuje się z obowiązku zdawania rachunków, czyli, jeśli uchylone zostanie prawo krytyki i kontroli przysłu-

gujące słusznie władzy deliberującej, to wtedy musi przyjść do nieodpowiedzialności władzy tj. do pewnego — rodzaju despotyzmu. — Jest to jeden rodzaj niebezpieczeństwa, drugie niebezpieczeństwo powstaje gdy naodwrot, jak tutaj podniesiono, władza deliberująca przywłaszcza sobie zanadto wiele atrybucyi i wkracza w prawa egzekutywy — wtedy musi naturalnie, koniecznie nastąpić bezradność i bezład, atonia społeczeństwa, każdemu innemu narodowi prędzej niż naszemu przebaczyłoby można ten błąd. Myśmy właśnie powinni szczególnie tej wady się wystrzegać, bośmy nadto smutne mieli przykłady w naszej historii, gdzie ścieśnienie egzekutywy podejmowane pod hasłem wolności doprowadziło nas do niewoli.

Może to nadto pompatyczne słowa wobec ustawy, która nas tu dzisiaj zajmuje, ale jednak zdaje mi się, że nauka tak gorzka i ciężka powinna nam zawsze stać przed oczyma, i że doświadczenie mogło nas już wiele nauczyć.

Tymczasem widzę z projektu ustawy, że choć chciano zapobiedz złemu, nie zupełnie osiągnięto ten skutek.

Jeśli Panowie pozwolicie, żebym na udowodnienie mego twierdzenia przytoczył niektóre paragrafy, to przytoczę naprzód §. 25., który powiada:

„Rada gminna obraduje i uchwała o wszystkich sprawach gminy, jej majątku, dobra lub zakładów w granicach ustaw obowiązujących“.

Paragraf ten wlicza dalej cały szereg szczegółowych spraw, które mają należeć do kompetencji Rad gminnych. Cały ten szereg idzie od litery a do z i kończy się chyba dla tego, że już liter alfabetu nie stało, bo znów n. p. w §. 30. znajdują się wymienione sprawy, podlegające uchwałom Rady gminnej, a nie objęte w §. 25.

Ten §. 30. jeszcze dalej idzie, bo mówi, że (czyta):

„o ile sprawowanie policji miejscowej nie jest mocą ustawy przekazane organom rządowym, może Rada gminna w granicach ustaw wydawać obowiązujące w obrębie gminy przepisy co do policji miejscowej i za przekroczenie tychże zagrażać karą pieniężną aż do wysokości 50 zł., lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, karą aresztu do dni 10“.

Dalej §. 24. w drugiej alinei powiada, że (czyta):

„rada gminna zastępuje gminę w wykonywaniu jej praw i obowiązków, wydaje w granicach ustawami oznaczonych

imiem gminy postanowienia obowiązujące i uchwała sposób ich wykonania. Ona jest władzą zwierzchną gminy we wszystkich sprawach gminy, obowiązana strzedz dobra gminy i starać się o zaspokojenie jej potrzeb“.

Jednem słowem widzicie Panowie, że w całej tej ustawie dominuje zasada uprzywilejowania władzy deliberującej kosztem egzekutywy. I to idzie nawet tak daleko, że w §. 9., zasadniczym, który otwiera dział III. ustawy, jest powiedziane, że gminę reprezentuje we wszystkich jej sprawach „Rada gminna“. W dotychczasowym prawie, którego nie można bardzo posądzać o to, aby naczelnika gminy chciano wysuwać na pierwszy plan, jest postanowienie, że gminę reprezentuje we wszystkich sprawach „Rada gminna“ i „Zwierzchność gminna“.

W tym projekcie nawet to obcięto, a nie sądzę, żeby to się stało przypadkowo, bo we wszystkich — jak powiadam — paragrafach znajdujemy tę samą dążność.

W skutek §. 9. przyszlibyśmy do tego dziwnego faktu, że dziś gmina miałaby tylko wówczas swoją reprezentację, kiedy rada gminna się zezjdzie, a więc prawdopodobnie najwyżej kilkanaście razy do roku, kiedyindziej zaś gmina reprezentacji swojej by nie miała.

Na szczęście, projekt ma w sobie pewne kontradykcyjne. Jeżeli zajrzemy do §. 48, znajdziemy wyraźne postanowienie, że „naczelnik gminy reprezentuje gminę na zewnątrz“.

A więc ją przecież reprezentuje, bo reprezentowanie na zewnątrz jest najdonioślejszym momentem reprezentacji.

Druga alinea §. 9. powiada: „że Rada gminna zawiaduje sprawami gminnymi przez zwierzchność gminną. Jeśli poszukamy, co to jest „zwierzchność gminna“, znajdziemy w §. 15. (czyta):

„Zwierzchność gminna składa się z naczelnika gminy, jego zastępcy i dodanych do pomocy naczelnikowi gminy dwóch asesorów.

„W razie potrzeby wolno wybrać i większą liczbę asesorów, jednak nie więcej jak 5.“

Znów ta „zwierzchność gminna“ wy-daje nam się przynajmniej w zasadniczem pojęciu kollegialną a zatem egzekutywa zamiast spoczywać w ręku jednej osoby, tj. naczelnika władzy, zostaje przeniesioną na ciało zbiorowe — ale tu znów ratuje nas przynajmniej w części kontradykcyja w ustawie, bo już potem, przyznać to muszę z wielką radością, o „zwierzchności

gminnej" mowy więcej nie ma, tylko jest mowa o naczelniku gminy a asesorowie postawieni w §. 15. jako współrzędni członkowie zwierzchności gminnej, figurują w następnych paragrafach już tylko jako przydani pomocnicy naczelnika gminy.

A jednak widzieliśmy, że Wydział krajowy i komisya gminna Sejmowi zasadniczo inaczej rzecz postawić zamierzała. I gdy sobie zadamy pytanie, dlaczego ta myśl nie znalazła dostatecznego wyrazu w przedłożonym nam projekcie, to chyba tę odpowiedź znaleźć możemy, że przy tworzeniu tej ustawy musiano mieć na oku dwa czynniki, t. j. z jednej strony wolę i zamiary tych, którzy tę ustawę układali a z drugiej zgodę i zezwolenie rządowe. Że ci, którzy tę ustawę pisali, niemylnie chcieli podnieść egzekutywę na daleko wyższy szczebel, aniżeli ją określono w projekcie niniejszym, to widzimy najwidoczniej na stronie 70-iej, gdzie powiedziano (czyta):

"Komisya gminna, zgadzając się na te zasady w ogóle, starała się — zarówno jak Wydział krajowy — przedewszystkiem dokładnie odgraniczyć władzę wykonawczą od władzy uchwalającej i nadzorującej, i zaostrożając ile możności odpowiedzialność członków zwierzchności gminnej (§§. 63. i 64. załączonego projektu) nadać naczelnikowi gminy samodzielna silną władzę wykonawczą."

Jeśli się to nie stało, to chyba przypisać należy do pewnego stopnia temu drugiemu czynnikowi, który wchodzi w grę t. j. Rządowi, który stojąc tylko na stanowisku przyznania lub nieprzyznania sankcyi, na stanowisku „*veto*“, nie zbadawszy sam możności poprawienia ustroju gminnego — trzymał się zasad i ram dawniejszych ustaw gminnych z r. 1862 i z r. 1866, a nigdy nie dochodził, o ile główne postanowienia i zarysy tych ustaw potrzeba dziś naprawić.

Sądzę, że gdyby Wysoki Rząd miał był obowiązek dokładnego zbadania złych stron dzisiejszego ustroju gminnego, gdyby miał obowiązek podania lekarstwa przez utworzenie odpowiedniej ustawy, to musiałby zgodzić się z zasadami, wypowiedzianymi przez Wydział krajowy i dawniejsze komisye gminne a to tembardziej, żeby go również pouczyć musiały doświadczenia, jakie zrobiły inne państwa, które dawniej stały także na stanowisku zasad wypowiedzianych w ustawie gminnej z roku 1866, a które od tego czasu już swoje ustawy zmieniły w innym duchu przekonawszy się, że on bardziej odpowiada potrzebom.

Jako najlepszy dowód owych trudności, które zachodziły przy połączeniu

zapatrywań tych dwóch czynników, Rządu i Wydziału krajowego, jest opuszczony w tej ustawie §. 109 projektu Wydziału krajowego „o komisarzach rządowych“.

Wydział krajowy udając się przez Namiestnictwo do Ministerstwa z prośbą o sankcyę tego paragrafu podniósł, że „to postanowienie jest najważniejszym i najdonioślejszym punktem w zamierzonej reformie, po której spodziewamy się wiele skutków dodatnich“. A tem najważniejszym postanowieniem było, że w razie jeśli naczelnik gminy i rada gminna nie spełniają odpowiednio swoich obowiązków w dziale policyi miejscowej, wprowadza się komisarza rządowego.

Zdaje mi się, że gdyby oddano naczelnikowi większy zakres władzy i gdyby też na niego spadała większa odpowiedzialność, to możnaby w łatwiejszy sposób zapobiedz powstałym nieporządkom, to jest domagać się zmiany naczelnika gminy, ale ponieważ tu odpowiedzialną jest cała rada gminna, trzeba się uciec do tak gwałtownego środka jakim jest choć w małym zakresie zawieszenie konstytucyi, bo sprowadzić komisarza rządowego. (*Głosy: Słusznie!*)

Nikt mi przecie nie zrobi zarzutu, że nie przemawiam z stanowiska autonomistycznego, jeśli z jednej strony przemawiam przeciw komisarzowi rządowemu a z drugiej za rozszerzeniem władzy egzekutywnej.

Zdaje mi się, że zasada autonomii przeszła tak dalece w krew i kości nasze i całe jestestwo, że każdy przyszedł dawno do tego przekonania, że autonomia jest jedyną podwaliną i palladium naszego bytu narodowego i że nikt nie może marzyć o chodzeniu w innym kierunku i drodze, — i jeśli w organizacyi ustroju samorządów gminnych chciałbym wprowadzić silniejszą egzekutywę, to może tylko doprowadzić do umocnienia autonomii. Dotąd, chociaż przemawiam „*pro*“, mimowoli musiałem przytoczyć pewne zarzuty choćby jako przestrogi i wskazówki na przyszłość. Ale z drugiej strony podnieść muszę, że ten projekt ma w sobie wiele stron takich, które są postępem na drodze ustawodawstwa gminnego a mianowicie są to postanowienia, które wprowadzają większą kontrolę nad rachunkami i własnością tych miasteczek, postanowienia, które wprowadzają stałych i płatnych urzędników, a wreszcie, że asesorowie mają być tylko pomocnikami naczelnika gminy i przynajmniej pod tym względem egzekutywa stała się więcej samoistną.

Może w późniejszych czasach, gdy się wszyscy o tej potrzebie przekonają i będzie można wprowadzić zmiany przezemnie



pierwej oznaczone, sędzę że wtedy znajdują się w kraju jednostki, które na stanowisku naczelnika gminy te szerszą nadaną im władzę dla dobra swoich gmin dobrze wykonać potrafią. — Bo słyshałem i ten zarzut, że choć mamy władzę, nie znajdziemy odpowiednich ludzi. Według mnie tak nie jest, gdyż własne ustawy wyrabiają ludzi a inicjatywa prywatna w braku odpowiednich warunków, nigdy się nalezyć rozwinąć nie może.

Ale to jest kwestya przyszłości a i tak, jeszcze raz to skonstatować muszę, przedłożony nam projekt ustawy jest bądź co bądź postępem. Mam więc zaszczyt oświadczyć, imieniem własnym, jakoteż bliższego grona przyjaciół politycznych, że będziemy głosować za projektem ustawy, bo ustawa ta przyczynić się może i powinna do rozwoju czynnika tak ważnego w społeczeństwie, jakim jest mieszczaństwo.

Myśmy zawsze w Polsce cierpieli na to, że stan mieszczański nie był u nas dość rozwinięty. Stan ten dziś dopiero powoli zaczyna przychodzić do tego stanowiska, jakie mu się słusznie należy, i jakie jest konieczne dla normalnego rozwoju naszego kraju.

Jeśli później ustawa ta nie ziszcisz wszystkich nadziei, jakich się po niej spodziewamy, to sędzę, że zawsze jeszcze pozostanie czas, tę ustawę w odpowiedni sposób zmienić. — (*Brawa i oklaski!*)

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Dyskusya ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Dr. **Fruchtman.** Wysoka Izbo! Mam sobie przede wszystkim za obowiązek podziękować Szanownemu przedmowcy za słowa uznania, wyrażające potrzebę podniesienia miast i miasteczek, te słowa sympatyczne muszą bez wątpienia dobrze oddziaływać na stan mieszczański. Jeżeli zaś miasta i miasteczka stanowią tak ważny żywioł w naszym społeczeństwie, to jest przede wszystkim usprawiedliwiony sposób postępowania przy uchwalaniu ustaw obowiązujących, t. j. że przede wszystkim zaczęliśmy od miast większych, postępując dalej przystępujemy do miast mniejszych i miasteczek. Niezmiernie większa część, bo na 6 tysięcy kilkaset gmin prawie 6 tysięcy należy do gmin wiejskich; rzecz więc naturalna, że chcąc reformować ustawodawstwo gminne, trzeba przede wszystkim być w zgodzie, dla których gmin mamy zaprowadzać ogólną reformę, dla których mamy zaprowadzać nową reformę, nowy ustrój gminny.

Otóż żeby to przeprowadzić, łatwiej było powiedzieć: „przede wszystkim zaczniemy od 30. miast ważniejszych, potem

przystąpimy do stu, kilkuset mniejszych, a dla reszty będzie ogólna ustawa, ponieważ zaś to będzie największa trudność, więc zostanie na samym ostatku.

Tak Wydział krajowy, jakoteż wszystkie komisje, które się zajmowały dzisiejszą ustawą, wychodziły z tego przekonania, że trzeba nadać naczelnikowi gminy egzekutywną siłę i niezawisłą a z drugiej strony rozszerzyć i wzmocnić kontrolę rad gminnych. Przede wszystkim należy ściśle odgraniczyć kompetencję naczelnika od kompetencji rady gminnej, a zdaje mi się, że to się stało w projekcie, jaki przedkłada komisya.

Słyshałem tu głosy, że to razi, iż w tym §. 25. są wszystkie litery od a — z. Mogę zapewnić, że nie dlatego użyliśmy tyle liter od a do z, że ich więcej nie ma, bo można było w danym razie w rozmaite sposoby oznaczanie ustępów kontynuować, dalej tylko dlatego, że wyczerpaliśmy wszystko, co do rad gminnych należy i umieściliśmy w tym §. 25. to, co jest konieczne.

Jeżeli Panowie będziecie łaskawi ten §. 25. przegłądać, to się przekonacie, że te wszystkie atrybucje odnoszą się wyłącznie i przeważnie tylko do majątku gminnego, a majątku tego trudno oddać w ręce jednego naczelnika.

Jest rada gminna, która reprezentuje gminę, więc jej trzeba było dać możność zarządzania majątkiem gminy, a wyjątek nie odnoszący się do majątku jest tylko tam, gdzie rady wydają ogólne obowiązujące przepisy, które mają być wykonywane przez naczelnika gminy.

Główną rzeczą, którąśmy nową wprowadzili, jest to, że od zarządzeń naczelnika gminy nie będzie rekursu do rad rad gminnych, tylko do wyższej instancyi, do rad powiatowych.

Jeżeli się powiedziało, że rady gminne reprezentują miasta i gminy wogóle, to stało się rzeczywiście z namysłu, bo to jest reprezentacya gminy, wybrana przez radę, a rada, ponieważ jest bardzo liczną, nie może sama działać tylko wykonywać swoje prawa i obowiązki przez swych reprezentantów.

Powiedziano tam dalej, że rada może wybierać komisje poszczególne, ale jest też tam dodane, że do tej komisji musi należeć członek zwierzchności gminnej, więc zdaje mi się, że dalej idącej władzy naczelnikom nadać nie było można, a że rady gminne postawiliśmy na tym punkcie, żeby mogły nalezyć nadzorować, to jest rzeczą naturalną, bo inaczej wpadlibyśmy w drugą ostateczność t. j. w absolutyzm

jednego naczelnika, któremu jednemu losu miasta oddać nie można.

Nie potrzebuję wdawać się w dyskusję nad poszczególnymi §§. zwłaszcza, że poprzedni mowca oświadczył, że jest za przejściem do szczegółowej dyskusji, o co i ja Wys. Izbę upraszam.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna zamknięta, a ponieważ nie ma wniosku przejścia do porządku dziennego, przystępujemy do rozprawy szczegółowej, i to najprzód nad samą ustawą, potem nad artykułami wprowadzającymi ustawę.

**P. Merunowicz.** Proszę o głos pod względem formalnym.

**Marszałek.** P. Merunowicz ma głos.

**P. Merunowicz.** Wnoszę, by do załatwienia tej ustawy dość obszernej zastosować postępowanie skrócone, jakie zwykle przy podobnych ustawach zastosowane bywa, a mianowicie, by tylko nad tymi paragrafami przeprowadzono osobną dyskusję, do których ktoś zgłosi jakie poprawki, inne zaś wszystkie paragrafy, by przyjęto *en bloc*.

**Marszałek.** Czy żąda kto głosu co do tego wniosku? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda i nikt się temu wnioskowi nie sprzeciwia, przeto zastosuję się do życzenia p. Merunowicza i proszę o zgłoszenie poprawek i do których paragrafów.

**P. Abrahamowicz.** Proszę o głos do §. 27.

**Marszałek.** Czy żąda kto jeszcze głosu do którego paragrafu? (Nikt). Podaję postawiony przez p. Merunowicza wniosek przyjęcia wszystkich paragrafów ustawy z wyjątkiem z. 27. *en bloc* pod głosowanie. Kto przyjmuje wniosek p. Merunowicza zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje wszystkie paragrafy odczytanej ustawy z wyjątkiem §. 27. *en bloc*, zechce rękę podnieść. (Większość). Wszystkie paragrafy więc, z wyjątkiem §. 27. są *en bloc* przyjęte. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie §. 27.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman (czyta):

Ustanawianie służby.

§. 27.

Rada winna przydać Naczelnikowi gminy służbę potrzebną do załatwiania czynności, wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania.

Jeżeli Rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, wtedy uchwali liczbę i płacę urzędników i sług, orzecze o warunkach i sposobie ich mianowania i ich zaopatrzeniu.

Uchwały te poda naczelnik gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i sług, lub gdyby się okazało, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma.

**Marszałek.** Do tego paragrafu głos ma p. Abrahamowicz.

**P. Abrahamowicz.** Wysoka Izbo! Pośpiech, z jakim niestety załatwiane być muszą ustawy nasze, zniewala mnie przede wszystkim prosić Wysoką Izbę o przebaczenie, jeżeli mając wątpliwości co do osnowy §. 27. niejako powstrzymuję uchwalenie przedłożonej ustawy, tak jak ona przez komisję sama proponowana została.

Ale nie dziwcie się Panowie, kto dotknął się życia codziennego naszych gmin, a przy każdej reformie ustawodawstwa gminnego, baczy na to, na co w pierwszym rzędzie baczyć należy, mianowicie na siłę podatkową gmin naszych małomiejskich i wiejskich, ten musi dążyć do tego, iżby na organizm naszych gmin nie były nakładane ciężary, którym on wprost poddać nie może, aby nie nakładano, ciężarów tych tem bardziej, o ile rzeczą jest powszechnie znaną, że nie masz może drugiego państwa w Europie, w którym koszta administracyi tak wiele kosztują jak to zachodzi u nas w Austrii. Ale nie o tem mowa

Chcę tylko mówić o §. 27., którykolwiek bądź, w osnowie swojej nie powinien nastroczać wątpliwości. §. 27. określa obowiązek gmin co do ustanowienia służby. Jakoż czytamy tam mianowicie w ustępie pierwszym: „Rada winna przydać naczelnikowi gminy służbę potrzebną do załatwiania czynności, wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania“.

W ustępie pierwszym więc imperatywnie wypowiedziany został obowiązek, ciążący na radzie gminnej owej grupy miasteczek, które podciągnięte zostały pod ustawę, którą się w tej chwili zajmujemy. A w ustępie tym jasno powiedziano, to jest twój obowiązek co do sił, których masz naczelnikowi gminy do sprawowania administracyi dostarczyć.

Za tym pierwszym ustępem, który tak imperatywnie wypowiada obowiązek

rad gminnych, mamy ustęp drugi, który w sposób fakultatywny upoważnia rady gminne do rozszerzenia organów administracyjnych, bo mówi: „Jeżeli rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, w tedy uchwali liczbę i płacę urzędników i służ, orzecze o warunkach i sposobie ich mianowania i zaopatrzenia“.

Cóż wynika z osnowy ustępu drugiego?

Nic innego, tylko fakultatywne zobowiązanie rady gminnej, w przeciwstawieniu do imperatywnego obowiązania ustępu alinei pierwszej.

A skoro rzecz ta przedstawia się tak, jak to powiedziałem, mamy przed sobą czwartą alinę tego samego paragrafu, który stoi wedle mnie w sprzeczności z aliną drugą §. 27.

(P. Górski. Bravo!).

„Gdyby rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i służ, lub gdyby się okazało, że ten etat uchwalony nie jest dostateczny i t. d.“. Podczas więc, kiedy w alinei drugiej ustawa fakultatywnie upoważnia radę gminną do uchwalenia takiego etatu, to z treści i tenoru alinei 4 wynika bezwzględny obowiązek, gdyż gdyby się wzbraniała uchwalić, to wówczas Wydział krajowy ma prawo narzucić jej etat.

Przyznacie Panowie, że alinea druga i czwarta nie ma logicznego, konsekwentnego związku; alinea czwarta nie równie dalej idące zawiera postanowienia, niż druga

Dlatego ośmieliłbym się postawić poprawkę następującą, któraby intencje komisji ujęła w formę właściwą a obok tego włożyła na gminy obowiązek co do jednego funkcyonaryusza, który przesuwa się w ustawie, a o którym nie ma wzmianki w tym paragrafie, w którym obowiązki, co do ustanowienia organów są objęte.

Poprawka moja jest następująca do §. 27. Zamiast alinei pierwszej §. 27. podaję następującą osnowę:

„Rada winna przydać naczelnikowi sekretarza tudzież służbę potrzebną do załatwiania czynności wypływających z własnego i poruczonego zakresu“.

(Alinea druga i trzecia wedle tekstu komisyjnego).

Alinę drugą i trzecią przyjmuję wedle osnowy przez komisję proponowanej, czwartą alinę zmieniam i stylizuję w sposób następujący:

„Gdyby Rada gminna obowiązkom wymienionym w ustepie pierwszym niniejsze-

go paragrafu nie czyniła radość, lub uchwalony przez Radę gminną etat urzędników i służ okazał się niewystarczającym do należytego załatwienia czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania, wskazanych jej braków nie uzupełniła — Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma“.

Nie zmieniam więcej w niczem intencji komisji, tylko rzecz stawiam tak, żeby nie nastęczała wątpliwości w wykonaniu.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu do tego paragrafu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

**Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann.** Zdaje mi się że §. 27. w tej formie, w jakiej go komisja proponuje jest jasny i nie zawiera sprzeczności. To co w ustepie pierwszym powiedziano, że „Rada winna przydać służbę i t.d.“ to przecież jest jasne.

Potem jeśli rada chce cały etat uchwalić i mieć urzędników, to ma uchwalić etat i na co komisja szczególny nacisk kładzie musi uchwalić wysokość płacy i z tem szanowny wnioskodawca się zgadza.

Ale oświadczam, że jeśli w tej chwili ktoś mi powiada, że dla niego paragraf jest nie jasny, i jeśli to mówi ktoś taki, o którym wiem, że ustawę rozumie, to przypuszczam, że i innym ustep ten może wydać się niejasnym, i dlatego gotów jestem przyjąć poprawkę. by tylko paragraf ten wyjaśnić. Nie widzę tylko powodu, dlaczego szanowny wnioskodawca w ustepie pierwszym chce „sekretarza“. Wszak może być miasteczko, które nie potrzebuje sekretarza, nie ambicyonuje w tym kierunku i nie ma tyle funduszków, by go opłacać. Dlatego proszę, by ustep pierwszy pozostawić w brzmieniu komisji.

**P. Abrahamowicz.** Zgadzam się.

**Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann.** Na dalszą poprawkę p. Abrahamowicza mogę się zgodzić w zupełności gwoli wyjaśnienia rzeczy.

**Marszałek.** Ponieważ p. Abrahamowicz cofa swój wniosek co do pierwszego ustepu i przyjmuje ustep ten w brzmieniu uomisji, p. sprawozdawca zaś przyjmuje wniosek p. Abrahamowicza co do alinei 4., przeto jest właściwie tylko jeden wniosek.

Przystępujemy więc do głosowania. Kto ten §. 27. przyjmuje w brzmieniu poprawionem przez p. Abrahamowicza, racy rękę podnieść. (Większość). §. 27. jest przyjęty.

Przystępujemy obecnie do artykułów wprowadzających.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta):

Art. I.

Załączona 1/4 ustawa gminna obowiązująca będzie następujące gminy:

Andrychów, Baryż, Baranów, Bełz, Biecz, Biały Kamień, Błażowa, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borszczów, Brzozów, Brzostek, Brzesko, Budzanów, Bursztyn, Busk, Chrzanów, Chodorów, Chorostków, Chyrów, Ciężkowice, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Delatyn, Dębica, Dolina, Dobczyce, Dobromil, Dukla, Gliniany, Grzymałów, Grybów, Halicz, Horodenka, Husiatyn, Jagielnica, Janów, (pow. Gródek), Jaryczów nowy, Jazłowiec, Jezierzany (pow. Borszczów), Jezierna, Jordanów, Kałwarya, Kałusz, Kańczuga, Kamionka strumiłowa, Kęty, Kolbuszowa, Komarno, Kozowa, Kopeczyńce, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kutry, Leżajsk, Lisko, Limanowa, Lubaczów, Łańcut, Łopatyn, Maków, Mielec, Mielnica, Mikulińce, Mikołajów (pow. Żydaczów), Mościska, Monasterzyska, Mosty wielkie, Muszyna, Myślenice, Nadwórna, Niepołomice, Niemirów, Nisko, Niżankowice, Nowy Targ, Obertyn, Olesko, Oświęcim, Ottynia, Peczenizyn, Pilzno, Piwniczna, Pomorzany, Podwołoczyska, Podhajce, Przeworsk, Przemyślany, Radymno, Radziechów, Rawa ruska, Radomyśl (pow. Mielec), Rohatyn, Ropczyce, Rożniatów, Rozdół, Rozwadów, Rudki, Rudnik (pow. Nisko), Rymanów, Sasów, Sądowa Wisznia, Sędziszów, Sieniawa, Skała, Skałat, Skawina, Skole, Sokółów (pow. Kolbuszowa), Strzyżów, Stary Sącz, Starasól, Stare miasto, Sucha, Szczakowa, Szczerzec, Tarnobrzeg, Tłumacz, Tłuste, Tuchów, Turka, Tyśmienica, Tyczyn, Uhnów, Ułaszowce, Ustrzyki dolne, Wilamowice, Wiśnicz nowy, Wojnicz, Wojniłów, Załóżce, Zabłotów, Zator, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Żurawno, Żydaczów, Żywiec.

Marszałek. Rozprawa nad Art. I. otwarta.

P. Trzeciecki. Proszę o głos.

P. Ant. hr. Wodzicki. Proszę o głos.

P. Jahl. Proszę o głos.

Marszałek. P. Trzeciecki ma głos.

P. Trzeciecki. Wysoki Sejmie! Spis miejscowości w Art. I. proponowany przez Wydział krajowy został w komisji bardzo uszczuplony, a pomimo tego znajdujemy tu nazwiska miejscowości, które są tylko z tytułu miasteczkami, a raczej mają charakter rolniczy i nie wątpliwie nie podobałyby obowiązkom, jakie na nie ustawa niniejsza

wkłada. Dlatego mam przekonanie, że należy wiele miejscowości z tego spisu wykreślić. Porozumiewałem się z kilkoma posłami i przyśliśmy do przekonania, że 19 miejscowości jest takich, których sprawa jest wątpliwa, a w większej części nawet wprost przesądzoną, że nie mogą ponosić obowiązków, które ustawa na nie wkłada. — Dlatego upraszam, by JE. p. Marszałek raczył zarządzić głosowanie co do każdej miejscowości z osobna. Oświadczam, że grono posłów głosować będzie przeciw zamieszczeniu następujących miejscowości: Biały Kamień, Budzanów, Chodorów, Chorostków, Gliniany, Grzymałów, Jaryczów nowy, Jezierna, Mielnica, Obertyn, Olesko, Ottynia, Pomorzany, Skała, Tłuste, Ułaszowce, Ustrzyki dolne, Wojniłów i Zborów.

P. Żardecki. Proszę o głos.

Marszałek. P. Antoni Wodzicki ma głos.

P. Antoni hr. Wodzicki. Prócz miejscowości, które poprzedni mówca wyliczył, nasuwają się poważne wątpliwości co do innych miejscowości, które nie mają odpowiedniej kwalifikacji aby mogły obowiązkom z ustawy płynącym podołać. Zdaje mi się, że nie jest rzeczą praktyczną, abyśmy nad każdym miasteczkiem prowadzili tu w pełnej Izbie dyskusję. Może Wysoka Izba zechce się przychylić do mego wniosku, aby artykuł pierwszy odesłać do komisji, by ta, zasięgnąwszy zdania Rządu i Wydziału krajowego na jutrzejszem posiedzeniu zdała sprawozdanie z życzeń tu objawionych i proponowane skreślenia sama przeprowadziła.

Marszałek. P. Jahl ma głos.

P. Dr. Jahl. Wobec wniosku p. hr. Wodzickiego, by art. I. odesłać do komisji celem rozpatrzenia, które miejscowości mają być skreślone, a które dodane, zrzekam się głosu, gdyż miałem zamiar zażądać wstawienia miasteczka Próchnik. Jest to miasteczko, liczące 2000 mieszkańców, mające Sąd, aptekę, notaryat, posiadające wogóle te siły intelektualne i materialne, jakie wymaga ustawa. — Wobec wniosku p. Antoniego Wodzickiego zrzekam się głosu.

Marszałek. P. Żardecki prosił o głos.

P. Żardecki. W sprawie poruszonej przez p. Trzecieckiego zamierzałem postawić wniosek odrębny; jednak wobec wniosku hr. Wodzickiego, na razie odstępuję i zrzekam się głosu, gdyż wniosek mój zawisł od ewentualnego wyniku głosowania nad wnioskiem hr. Wodzickiego. Gdyby ten wniosek upadł, będę prosił o głos; na razie zrzekam się głosu.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. **Wereszczyński**. Wysoka Izbo! Spis miast i miasteczek ułożony był na podstawie dat statystycznych, stanu majątku, dochodów i innych okoliczności. Na życzenie objawione w komisji, żeby ten spis był mniejszy, wybrała komisya subkomisyę, a ta przechodziła ponownie wszystkie miasteczka, o ile one mogą ustawić zadość uczynić. Sądzę, że wobec poruszonych tu wątpliwości nie pozostaje nic, jak tylko odesłać ten artykuł pierwszy do komisji, żeby jeszcze raz go komisya przeszła. Jednak nie doprowadzi do rezultatu, jeżeli polecenie będzie ogólnikowe: „jeszcze raz się zastanowić“. Wtedy dopiero będzie rezultat dodatni, jeżeli komisji będą wiadome wszystkie miejscowości, co do których zachodzą wątpliwości t. j. prócz tych 19., które wyliczono, jeśli ktokolwiek ma wątpliwości, raczy je podać do publicznej wiadomości. Powtórę należy, ażeby komisya miała dość czasu do przyjscia ze sprawozdaniem, by mogła oprzeć się na cyfrach i dokumentach.

Jeśli zatem jakieś miasteczko będzie wymieniane, jako nieukwalifikowane do podolań obowiązkom, jakie ustawa na nie nakłada, to będzie musiało przytoczyć argumenta, inaczej bowiem znajdziemy się znowu wobec faktu, że nie będziemy wiedzieli, jak głosować. — Należy więc podać wszystkie wątpliwości, byśmy wiedzieli, czy należy pewną miejscowość zaliczyć, czy wypuścić.

Powtarzam, że jeden dzień czasu to za mało do porozumienia i do takiego przedstawienia sprawy, aby Wysoka Izba o stosunkach danej miejscowości mogła się przekonać.

**Marszałek**. P. Borkowski ma głos.

P. hr. **Borkowski**. Ponieważ artykuł I. ustawy gminnej ma być przekazany komisji gminnej, więc prosiłbym także, ażeby małe miasteczko Jezierzany w powiecie Borszczowskim, jednakże mające zupełnie wiejski charakter, było wyłączone z ustawy obowiązywać je mającej.

J.E. p. **Jaworski**. Proszę o głos.

**Marszałek**. Głos ma p. Jaworski.

J.E. p. **Jaworski**. Nie mogłem się co do wniosku hr. p. Wodzickiego z członkami komisji gminnej porozumieć, dlatego moje zapatrywanie wypowiem jako pojedynczy poseł. Sprawa, o którą chodzi, jest zdaje mi się tego rodzaju, że sposób, jaki p. Wodzicki przedstawia, ani jej nie ułatwia, ani przyspiesza.

Komisya gminna wyeliminowała 60 i kilka miejscowości po gruntownem zbadaniu, na podstawie tych materyałów, któ-

remi rozporządzała i wskutek tego artykuł I. nie mieści tych miejscowości i jest mniejszy niż w dawniej projektowanej ustawie. Po za to komisya nie mogła iść dalej, bo materyały, któremi rozporządzała, nie wskazywały warunków co do miejscowości, które tu eliminowane być maja. Dziś poseł Trzeciecki wskazał kilkanaście miejscowości, które mają być eliminowane. Prócz tego, Panowie, nie jest wykluczona możliwość, że choćby ten wniosek p. Trzecieckiego był odesłany do komisji, a komisya według wniosku p. hr. Wodzickiego jutro w tym względzie zdała sprawę, że pomimo tego wszystkiego, jutro może który z nieobecnych dzisiaj na posiedzeniu posłów, znow na podstawie tego elaboratu komisji, przyjdzie z nowym wnioskiem eliminowania pewnych miejscowości i w konsekwencji znow ten wniosek musiałby być odesłany do komisji.

Poseł Trzeciecki podał do wiadomości te, które eliminowane mieć chce. Jeżeli przeto są jeszcze panowie, którzy prócz tych chcą jeszcze inne miejscowości eliminować, to jabym myślał, że można rzecz załatwić w ten sposób, że się dyskusję i uchwalenie artykułu I. do jutra zawiesi. Bo ja wątpię, czyby komisya gminna, gdyby nawet była w możności zejść się dzisiaj, mogła zebrać materyały, i oświadczyć się co do tych wszystkich miejscowości, o których oczywiście tylko wnioskodawca p. Trzeciecki lub inni wnioskodawcy mają dokładniejsze wyobrażenie. Wątpię więc, czy komisya będzie mogła uczynić zadość wnioskowi p. hr. Wodzickiego.

Myślę tedy, ażeby zawiesić dyskusję nad artykułem I. Miejscowości przez p. Trzecieckiego wymienione są podane do wiadomości, jutro może pojawią się jeszcze wnioski co do innych miejscowości, a od woli Sejmu będzie zależeć, czy mają pozostać umieszczone w tym artykule czy nie.

**Marszałek**. Czy już nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta, głos ma p. sprawozdawca Fruchtmann.

Sprawozdawca p. Dr. **Fruchtman**. Tendencją komisji było, ażeby pod tę ustawę poddać tylko żywość zdrowe, zdolne do zarządzania się ustawą krajową. Każdy wniosek, każdą uwagę wskazującą, że jedna lub druga miejscowość nie nadaje się do tego, przyjmowaliśmy z wdzięcznością, jednakowoż dotąd wyrzuciliśmy z tego artykułu przeszło 50 miejscowości i zdawało nam się, że te, które zostały, są zdolne do rządzenia się wedle tej ustawy. Co do miejscowości przytoczonych przez p. Trze-

cieskiego na gołosłowne twierdzenie, że nie odpowiadają wymogom ustawy, zgodzić się nie mogą tem mniej, że jako referent nie mam prawa godzić się imieniem komisji. Również co do formy traktowania tej sprawy t. j. co do odesłania art. I. do komisji lub nie, nie mogę się oświadczyć zwłaszcza wobec oświadczenia przewodniczącego komisji i zostawiam decyzję w tym względzie Wysokiej Izbie.

**Marszałek.** Proszę Panów zająć miejsca. (Posłowie zajmują miejsca.) Mamy dwa wnioski odraczające: P. Wodzickiego, który żąda odesłania tego artykułu do komisji z poleceniem zdania sprawy o tym paragrafie jutro i JE. p. Jaworskiego, który żąda, ażeby usunąć artykuł I. z porządku dziennego i obradować nad nim jutro bez poprzedniej obrady komisyjnej. Wniosek p. Wodzickiego jako odraczający idzie bezwarunkowo dalej, podam go więc naprzód pod głosowanie; gdyby upadł, podam pod głosowanie wniosek JE. p. Jaworskiego, gdyby i ten się nie utrzymał, zastosują się do życzenia p. Trzecieckiego i zarządzą głosowanie co do każdej miejscowości z osobna. Czy nikt nie ma nic przeciw temu sposobowi traktowania formalnego? (Nikt). Gdy nikt nic przeciw temu nie ma, podaję pod głosowanie wniosek p. Wodzickiego. Kto go przyjmuje, raczy powstać. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie art. II.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta):

#### Art. II.

Ustawa gminna tu załączona wejdzie w wykonanie po upływie sześciu miesięcy od dnia jej ogłoszenia, a w tym samym czasie traci ustawa gminna z 12. sierpnia 1866 Dz. u. ust. kraj. l. 19 w gminach w art. I. wymienionych, moc obowiązującą.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje art. II., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta):

#### Art. III.

Ordynacya wyborcza dla gmin z 12. sierpnia 1866 obowiązywać będzie i nadal miasta i miasteczka w art. I. wymienione z tą zmianą, że obywatele honorowi także we wszystkich tych gminach mają prawo wybierania w myśl §. 1. ust. 3. tejże ordynacyi wyborczej dla gmin.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje art. III., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta):

#### Art. IV.

Stosunki obszarów dworskich ustawą z 12. sierpnia 1866 Nr. 20 Dz. u. k. określone, zostają nienaruszone.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje art. IV., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta):

#### Art. V.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje art. V., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtman (czyta tytuł i wstęp):

#### U s t a w a

z dnia . . . . . zaprowadzająca ustawę gminną dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 l. 24 Dz. u. kr. i znaczniejszych gmin w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, postanawiam co następuje:

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wstęp i nagłówek ustawy, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Zatem na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia będzie dyskusya nad artykułem I. i trzecie czytanie.

Do odpowiedzi na interpelacyę głos ma p. Edward Jędrzejowicz.

Członek Wydziału krajowego poseł Edward Jędrzejowicz (czyta):

#### Odpowiedź

Wydziału krajowego na interpelacyę posła Styły i towarzyszy z d. 16. stycznia 1896.

Poseł Styła i towarzysze wnieśli na dniu 15. stycznia 1896 interpelacyę do Wydziału krajowego w sprawie drogi z Wadowic do rządowego gościńca Kęcko-Oświęcimskiego. Zapytywali mianowicie,

o ile Wydział krajowy jest skłonny wpłynąć silniej na dotyczące Wydziały powiatowe t. j. bialski i wadowicki, aby budowa drogi jak najrychlej już rozpoczęta została.

Na powyższą interpelację Wydział krajowy ma zaszczyt odpowiedzieć, jak następuje:

Jeszcze w r. 1893 została wniesiona do Wysokiego Sejmu przez okoliczne gminy i obszary dworskie na ręce p. Kramarczyka petycja celem uzyskania uchwały, polecającej Wydziałowi krajowemu wysłanie inżyniera dla sporządzenia projektu i przystąpienia do budowy w jak najkrótszym czasie.

Petycja odesłana do komisji drogowej została tamże załatwiona wnioskiem przejścia do porządku dziennego, nie weszła jednak dla braku czasu na stół obrad Wysokiej Izby i wraz ze sprawozdaniem komisji była tak, jak i inne tego rodzaju pismem J. E. Marszałka z dnia 20. maja 1893, przekazaną Wydziałowi krajowemu do dalszego traktowania.

Wydział krajowy zgodnie z zapatrywaniem ówczesnej komisji drogowej, nie mógł znaleźć w omawianej drodze żadnych cech, któreby motywowały podjęcie jej budowy wyłączną inicjatywą kraju i wyłącznym kosztem funduszu krajowego, pominiawszy, że w obec niejednokrotnego oświadczenia Wysokiego Sejmu, okres budowy dróg jako krajowe, za zamknięty uważać należy. Uznając jednak zgodnie z myślą petentów, niewątpliwą pożyteczność dla miejscowych stosunków, przyprowadzenia rzeczonyj komunikacji do lepszego stanu, powziął Wydział krajowy na Radzie 16. czerwca 1893 uchwałę, mocą której uwiadamiając Wydział powiatowy w Biale o niezłatwieniu petycji, oświadczył równocześnie, iż byłby gotów przyjąć budowie w pomoc subwencją z funduszków krajowych, jeżeli Wydział powiatowy dopełni warunków zastrzeżonych okólnikami Wydziału krajowego z dnia 22 grudnia 1882 L. 51.432. i z r. 1890 L. 3.326. t. j. sporządzi plany i kosztorysy, przedłoży projekt dostarczenia potrzebnych do wykonania funduszków, tudzież zabezpieczy konserwację w przyszłości.

Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy w tym przedmiocie żadnej odpowiedzi od Wydziału powiatowego bialskiego, a skoro Wydział krajowy wskutek starań miejscowych interesentów otrzyma od Wydziałów powiatowych wskazane powyżej daty, nieomieszka załatwić sprawy po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 13. października 1882

na której oparte są wyżej cytowane okólniki.

**Marszałek.** W sprawie formalnej prosił o głos p. Bojko. P. Bojko ma głos.

**P. Bojko.** Wysoki Sejmie! Na ostatnim posiedzeniu uzasadniając swój wniosek o wynagrodzenie przez Rząd gminom za poruczony zakres działania, prosiłem pod względem formalnym o odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej. Dziś przyszedłem do tego przekonania, że sprawa ta kwalifikuje się właściwie do komisji gminnej i dlatego proszę, aby ten wniosek został odesłany do komisji gminnej.

**Marszałek.** Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Nikt głosu nie żąda. Kto się zgadza z tem, by wniosek p. Bojki odesłany został do komisji gminnej, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sekretarza o odczytanie interpelacji.

Sekretarz Zdzisław hr. Tarnowski (czyta):

Interpelacya

do J. W. P. Komisarza Rządowego.

Ponieważ w całym kraju dzieją się wielkie nadużycia, a szczególnie przez weterynarzy fungujących przy rzeźniach miejskich, a to w ten sposób, że jeżeli kupiec a względnie rzeźnik miejski zakupiwszy kilka sztuk trzody chlewnej czyli świń, odda ich do rzeźni celem zabicia na publiczny użytek, na ówczas musi cały swój towar powierzyć na los złej lub dobrej opinii tegoż weterynarza i formalnie zależeć od jego woli, wedle której decyduje tenże, czy trzoda oddana na rzeź ma być uznana za dobrą — lub też za zarazową chorobę, tak zwaną „wagry“, a w danym razie sztuka ta zupełnie przepada, gdyż z woli i polecenia weterynarza zostaje zakopaną lub zniszczoną tak, że właściciel nierogaczyny traci jej całą wartość, wskutek czego znów handlarz czy kupiec lub rzeźnik za niby posiadany paszportem poszukuje pierwotnego właściciela, od którego owa sztuka pochodzić miała i zmusza takowego do zwrotu wartości sprzedanej sztuki, jak to miało miejsce obecnie w Żywcu, gdzie telegraficznie zawezwano gospodarza z Polanki wielkiej Jana Wądryka do zwrócenia całej należności za zapłaconą sztukę, nie zwracając mu jednak jego choćby i zabitej trzody tylko takową na zniszczenie przeznaczono.

Wiele w taki sam sposób niszczone bywa nierogaczyny w Żywcu, bo w przeciągu tylko kilkunastu dni miesiąca stycznia b. r. już 5 wieprzów w wartości

250 zł. zniszczono, które zupełnie kwalifikowały się do użycia domowego, a mimo tego nie pozwolono ich zabrać na własny użytek kupcowi, tylko kazano zakopać, a sprzedawców włościan kazano do sądu zapoznać o odszkodowanie.

Otóż wskutek tego nie tylko handlarze i rzeźnicy, ale cała ludność rolnicza narażona jest na nieobliczone straty, szkody i wszelkie nieprzyjemności stąd wynikające.

Dlatego podpisani zapytują, na jakiej podstawie Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie wydało rozporządzenie pod dniem 28. czerwca 1888 L. 57.594., aby wszelkie mięso i słoninę z wieprzów węgrowskich zaraz w krótkiej drodze niszczyć, nie obmyślając natomiast środków i funduszków do zaspokojenia i odszkodowania tak kupców, jako i hodowców trzody, a tem bardziej wiedząc o tem, że słonina taka dobrze przygotowana jest zupełnie nieszkodliwą i dla domowego użytku może być znakomicie użytą i czy Wysoki c. k. Rząd nie byłby łaskaw cofnąć w tej mierze wydanego rozporządzenia, — a na to miejsce obmyślić środki zaradcze ratowania włościństwa naszego jako hodowców i producentów tegoż towaru? a w razie skonstatowania choroby tejsze zwrócić właścicielowi ów towar w całości tak, aby tenże mógł takowy zachować na swój własny użytek.

Lwów dnia 22. stycznia 1896.

Interpelanci:

Kramarczyk i W. Szwed.

Potoczek, Warzecha, Data, Nowakowski, Ostapczuk, Winniczuk, Dr. Olpiński, A. Średniawski, Bojko, Wójcik, Dr. Bernardzikowski, Styła, Żardecki, F. Krempa.

Marszałek. Interpelacyę tę udzielił p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Karatnicki. (czyta):

Interpelacya

do p. komisaryja prawytelstwennoho.

Dnia 25. weresnia 1895. pry wyborach posła sojmowoho z selskich hromad w Żydaczewi, zistały aresztowani na przykaz c. k. Starosty żydaczewskoho p. Władysława Gałeckoho czerez żandarmiw śli-dujuczi swobidni horožane i wyborci: Seń Koreckyj, wyborec z Krupska, Hryn Sierant, wyborec z Demni, Dmytro Zajszlyj, wyborec z Berezyny, Zacharyj Wynnyczok, wyborec z Berezyny, Wasyl Kostiw, wyborec z Rozwadowa, Jakow Markiw, wyborec z Bałycz podorożnych, Iwan Łomysz, wyborec z Manastyrcia, Antin Jakimyszyn, wyborec z Pobereża, Danyło Sałdan, wyborec z Łiwczyć, Hnat Pitula, wy-

borec z Łiwczyć, Dmytro Wołoszyn, wyborec z Ilowa.

Wsi tii wyborci zistały aresztowani pidczas aktu wyborczoho, a to w mencijsz czasty bezposeredno pered hołosowaniem a w bilszj czasty z samoj sali wyborczoj.

Wsi tii wyborci zistały aresztowani na wyraznyj i bezposerednyj przykaz Starosty Gałeckoho w urjadowim munduri i w powneniu służby urjadowoi dilajuczoho, a bez podania przyczyn aresztowania i bez doruczenia nakazu sudejskoho w sposib nasylnyj, brutalnyj, połączenyj z słownoju i czynnoju znawahoju aresztowanych.

Aresztowanie wyborcia Sieranta Hrynia prymirom nastupyło w toj sposib, szczo Starosta Gałeckyj w sali wyborczij sam kopnuw jeho nohoju i kryknuw do żandarmiw: „bierzcie tego psa“.

Wsi ti aresztowani wyborci zistały zaraz po ukińczeniu aktu wyborczoho wypuszczeni z wiaznyci na wilnist' i ne wdorożeno protyw nym nijakoho ślidstwa karneho z wymkoju Senia Koreckoho, protyw kotromu wdorożeno wprawdi ślidstwo karne, odnak toje ślidstwo wykazało cilkowytu jeho newynnist'.

Wsi ti wyborci były aresztowani otże newynno i bezpidstawno i czerez toje aresztowanie widobrano im możnist' hołosowaty na posła, tak szczo tii wyborci znajut wprawdi duże dobre na szczo były aresztowani, odnak ani ony sami ani w zahali nichto ne znaje, za szczo ich aresztowano, ani nawit' nichto ne w syli dohadaty sia, na jakyj prawnyj pidstawy aresztowania tyi nastupyły.

Zważywszy, szczo wyssze opysani aresztowania sut' faktom notorycznym, z czasopysey zahalno widomym, urjadowo dosy ne zapereczenyj, a nawit' w słuczaju takoho zapereczenia wsi wyssze poimenowani wyborci, a kromi toho ślidujuczi świdki: Andryj Senyszyn z Drohowyża, Pańko Prociw z Rozwadowa, Iwan Łoziński z Demni, Ołeksza Storożnyk z Krupska, Wasyl Gulij z Krupska, Matwij Pawliw z Drohowyża, Fed' Muzyka z Werynia, Pawło Hytrowskyj z Manastyrcia, Hnat Hytrowskyj z Manastyrcia, Pylyp Łotockyj z Protes, Mychajło Pryszlak z Nykołajewa, Antin Stadnyk z Berezyny, Andryj Śluzar z Dubrawki, dalsze c. k. żandarmy: Waszek z Rozdołu, Parniak z Tucholki, Konwyckyj z Rożnitowa, Tarkowskyj i Karwan z Nykołajewa — w kincy oo. Iwan Szpytko paroch z Wołcnewa i Iwan Sawiuk paroch z Zabolotoweć, hotowi sut' pid prysiahoju potwerdyty prawdywist' wsich wyssze opysanych faktiw;



Zważywszy, szczo ti massowi, bezpidstawni i brutalni aresztowania zaryadżeni p. Starostoju Galeckym sami soboju a nadto w połuczeniu z obstawynamy, sereď jakych zistały dokonani, aź nadto wymowno dokazujut, szczo p. Starosta Galeckij diław w pownieniu swojeho uryadu i w złim namiri ne tilko dopustyw obmeżenia lycznoji swobody, ale i widobraw wyborciam możnosty wykonania najważnijszoho konstytucyjnoho prawa;

Zważywszy, szczo taki bezprawni, w pownieniu uryadu i w złim namiri czezez uryadnyka dowerszeni aresztowania uważajut' sia piśla postanowy §. 6. zakona o ochoroni lycznoj swobody z 27. żowtnia 1862. r. cz. 87. w. z. d. i §. 101. kodek. karn. złoczynom nadużytia własty uryadowoji, kotryj to złoczyn piśla §. 103. z. k. pidpadaje kari tiazkoji wiaznyci wid 1 do 5 lit, a w miru zlosływosty i szkody nawit' do lit 10;

Zważywszy, szczo piśla postanowy §. 84. proc. kar. wsi własty i uryady publiczni obowiazani sejczas donesty prokuratorowy derżawnomu, pry włastywim sudi uryadujuczomu, o prowynach, kotri abo sami zauważyły, abo o kotrych dowiadały sia;

Zważywszy, szczo wyssze opysani aresztowania wyborciw w Żydaczewi wykłykały ne tilko w powiti żydacziwskim, ale i w ciżim kraju z odnoi storony welkye rozjarenie umiw, a druhoi storony nepewnist' stany prawnoho, horożańskoi swobody i prytuplenie poczutia prawnoho u horożan i uryadnykiw;

Zważywszy, szczo protyw c. k. Starosti, Władysławowi Galeckomu za wyssze opysanyj złoczyn nadużytia uryadowoi własty mymo upływu 4 misiaciw dosy ani postupowania karnoho, ani nawit' uryadowoho dochodżenia ne wdorożeno i tojże choc opozorenyj tiazkim notorycznym złoczynstwom na oczewydnu sobłaźń i naruhu stanu prawnoho i poczutia sprawedywosty nasełenia i dalsze na swoim ostaje uryadi;

Zważywszy nakoneć, szczo bezkarnist' złoczynu c. k. Starosty Galeckoho jest' hriznym soblaźniajuczim prymirom dla inecznych politycznych uryadnykiw w kraju —

zapytujut' pidpysani Wysokie c. k. Prawytelstwo:

1) Z jakoji przyczyny dosy ne zaryadżeno protyw c. k. Starosti w Żydaczewi, p. Władysławowy Galeckomu postupowania karnoho o wyssze opysanyj złoczyn nadużytia własty uryadowoi;

2) dla czoho sej c. k. Starosta choc nachodyt' sia pid zamitom notorycznoho i tiazkoho złoczynu nadużytia własty uryadowoi i dosy dalsze uryaduje na tim samim stanowyszczy służbowim;

3) czy i w jakij sposib wyprawdaje Wys. c. k. Prawytelstwo swoju poblaźlywist' suprotyw toho złoczynu;

4) szczo zadumuje Wysokie c. k. Prawytelstwo zaryadyty w sprawie wyssze opysanoho złoczynu c. k. Starosty Galeckoho;

5) szczo zadumuje Wysokie c. k. Prawytelstwo zrobyty, szczo by taki złoczyny nadużytia własty zi storony uryadnykiw derżawnych na buducze ne łuczaly sia.

Lwiv, dnia 23. sicznia 1896.

Interpelujuczij:

Dr. Okunewskij.

Nowakowskij, Ostapczuk, Hamorak, Zajaczkiwskij, Kulczyckij, Dr. Sawczak, Ohrymowycz, Wynnyczuk, Dr. Bernadzikowskij, Bojko, F. Krempa, Styła, Wujcik, Dr. Olpyńskij.

Sekretarz p. Karatnicki (czyta):

Interpelacyja

do Wysokoblahorodnoho Pana c. k. komisarja prawytelstwennoho.

Zważywszy, szczo hospodari selski i włastyteli rohatoji chudoby w powiti Stanisławiwskim materyjalno pidupadajut, a duże ważnoju przyczynoju jest to, szczo ne możut uderżaty bilsze rohatoji chudoby czerez brak soły syrowyci, chotiaj powit Stanisławiwskij susiduje z dwoma powitamy, Bohorodczanskym i Kałuskym, hde znachodiat sia żupy czyły sałyny silni iz syrowyceju, a ne wilno jeji z widtam hospodarjam rilnykam selskym pobyraty do powitu Stanisławiwskoho, chotiaj najwidpovidnijsza i najblyższa dostawa dla rilnykiw selskich powitu Stanisławiwskoho pobyraty sil syrowyciu iz żup silnych w Żawoju, powita Kałuskoho, abo w Staruny, powita Bohorodczańskoho po znyżenoj cini.

Z toji przyczyny pidpysani zapytujut Wysokie c. k. Prawytelstwo, czy i koły pozwołył hospodarjam selskym, posidajuczym rohatu chudobu, na pobir syrowyci abo ciłkom darom w wydi strasznoji bidy, w jaku popało selskie gospodarstwo, abo chotiaj po znacznio znyženij cini iz powyższe nawedenych żup silnych.

Lwiv dnia 23. sicznia 1896.

Interpelant:

Łazar Wynnyczuk.

Zajaczkiwskij, Hamorak, Bojko, Wójcik, F. Krempa, Potoczek, W. Szwed, Okunewskij, Kulczyckij, Ostapczuk, Nowakowskij,

Kramarczyk, Warzecha, Data, Styła, Dr. Bernadzikowski, Ochrymowycz.

**Marszałek.** Obie te interpelacye odstąpię p. komisarzowi rządowemu. Proszę o odczytanie wniosku

Sekretarz p. Niezabitowski (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że północne powiaty kraju między Wisłą i Sanem położone, już od 20 lat przeszło, upominają się o utworzenie w tej okolicy sądu kolegiального, czego dowodem petycyje w archiwum Wydziału krajowego złożone;

zważywszy, że słuszność tych żądań uznały wszystkie Władze kompetentne, a tylko co do miejsca nie było zgody, bo Rady powiatowe zapytane przez Wydział krajowy, nie porozumiały się pod tym względem li tylko dla tego, że każdy Wydział powiatowy pragnie mieć sąd kolegialny na miejscu; a to niczem nie dające się usunąć nieporozumienie, jest powodem zwłoki w sprawie tak ważnej i pilnej;

zważywszy, że c. k. Sąd wyższy krajowy, c. k. Sąd krajowy w Krakowie, oraz c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie z całą stanowczością uznały Tarnobrzeg jako jedynie odpowiednią w tej okolicy miejscowość na siedzibę Trybunału Iej instancyi;

zważywszy, że Wydział krajowy po wieloletniem i dokładnem rozpatrywaniu rzeczy, uchwałą z dnia 26. stycznia 1894 roku, L. 3.881, stanowczo za ustanowieniem sądu kolegiального w Tarnobrzegu się oświadczył.

Wysoki Sem raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby o ile można w jak najkrótszym czasie utworzył Trybunał Sądu obwodowego Iej instancyi w Tarnobrzegu.

Lwów dnia 23. stycznia 1896.

Wnioskodawca:

Z. Tarnowski.

Andrzej Potocki, Fr. Jędrzejowicz, Górski, Zaleski, Starzyński, Szeptycki, Wodzicki, Polanowski, Scipio, St. Jędrzejowicz, Zamoyski, F. Paszkowski, Czecz, St. Tarnowski, Adam Skrzyński.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do Wgo pana Komisarza rządowego.

W ubiegłym roku postawił poseł Dr. Paszkowski wniosek, wzywający c. k. Rząd, aby przeprowadził reformę przepisów co do tak zwanych rewersów demolacyjnych i zakazów budowy w rejonach fortyfikacyjnych, które dla mieszkańców okolic po-

łożonych w rejonach fortecznych są nader uciążliwe i niezgodne z przepisami ustawy cywilnej.

Wniosek został przydzielony komisji administracyjnej i na 20. posiedzeniu z d. 8. lutego 1895. przyjął Wys Sejm sprawozdanie tejże komisji z dnia 4. lutego 1895. l. s. 1302/95 w brzmieniu:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby na właściwej drodze przeprowadził reformę tych przepisów w duchu zgodnym z przepisami ustawy cywilnej i przy słusznem uwzględnieniu interesów mieszkańców okolic położonych w rejonach fortecznych, zanim zaś ustawodawcze uregulowanie tej kwestyi nastąpi, złagodził surowe wykonanie obowiązujących przepisów.

Gdy c. k. Rząd dotychczas na to wzwanie Wys. Sejmu nie dał odpowiedzi, a uciążliwości wynikające z tych przepisów nader dotkliwie dla ludności miejsc fortecznych dalej trwają, przeto podpisani mają zaszczyt się zapytać, kiedy Wys. c. k. Rząd zamierza przystąpić do reformy tych przepisów.

Lwów, 23. stycznia 1896.

Karol Czecz.

Wodzicki, Roman Potocki, Fr. Jędrzejowicz, St. Tarnowski, Polanowski, Paszkowski, G. Romer, Z. Tarnowski, Fr. Rozwadowski, J. Męciński, Górski, Z. Dembowski, Jordan, Kraiński, Zamoyski.

**Marszałek.** Interpelacyę tę udzielię p. komisarzowi rządowemu. Porządek dzienny wyczerpany, następne posiedzenie jutro o godzinie 10. z rana z następującym porządkiem dziennym, który proszę odczytać.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta):

Porządek dzienny

13. posiedzenia, 1. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie w piątek dnia 24. stycznia 1896 o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Zdzisława Tarnowskiego o utworzeniu Sądu obwodowego w Tarnobrzegu.

2. Sprawozdanie komisji sanitarnej z przedłożenia Wydziału krajowego o potrzebie rozszerzenia przestrzni w szpitalu powszechnym w Rzeszowie.

Sprawozdawca poseł Jakliński.

3. Sprawozdanie komisji sanitarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie powiększenia szpitala powszechnego w Białej.

Sprawozdawca poseł Bernadzikowski.

4. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolni-

czych, o gorzelnii, folwarku i eksploatacji torfu w Dublanach.

Sprawozdawca poseł Brykczyński.

5. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o niższych szkołach rolniczych.

Sprawozdawca poseł Czecz.

6. Sprawozdanie komisji prawniczej względem żądania c. k. Sądu pow. miejsko-deleg. dla spraw karnych w Krakowie o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posła Franciszka Wójcika.

Sprawozdawca poseł Weigel.

7. Sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego (krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne).

Sprawozdawca poseł Żardecki

8. Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji kółka rolniczego w Radziszowie o przysłanie nauczyciela koszykarstwa na koszt kraju na przeciąg dwóch lat, od 1. Sierpnia 1896.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

9. Sprawozdanie komisji sanitarnej o petycji mieszkańców gminy Medenice i innych gmin powiatu sądowego Medenickiego o utworzenie okręgu sanitarnego z siedzibą lekarza okręgowego w Medenicach.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

10. Sprawozdanie komisji sanitarnej o petycji Izby lekarskiej w Krakowie o rewizję ustawy z dnia 2. Lutego 1891 o lekarzach miejskich w większych miastach Galicyi, objętych ustawą z dnia 13. Marca 1889.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

11. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji o zaliczenie miasta Rohatyna do 3 klasy plac nauczycielskich.

Sprawozdawca poseł Karol Dzieduszycki.

12. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Rady szkolnej miejscowej wraz z Radą gminną w Nisku o przyznanie nauczycielom 5-klasowej szkoły w Nisku płacy, jaką pobierają nauczyciele w miasteczkach.

Sprawozdawca poseł Karol Dzieduszycki.

13. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Sokału o przyznanie mu subwencji 12.000 złr. na budowę dróg powiatowych.

Sprawozdawca poseł Urbański.

14. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji dwudziestu kilku obszarów dworskich, gmin i właścicieli folwarków w powiecie Kołomyjskim o subwencję na budowę mostu na Prucie i rekonstrukcję drogi z Pererowa do Mykietyniec.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

15. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gmin Wrzawy, Pniów, Antoniów, Witkowie i Chwałowice o budowę drogi z Gorzyc do Chwałowic.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

16. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji asystenta technicznego Józefa Oksińskiego o przyjęcie mu lat spędzonych w służbie krajowej do emerytury.

Sprawozdawca poseł Wiśniewski.

17. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Stanisława Darowskiego o reaktywowanie go na posadę konduktora dróg krajowych.

Sprawozdawca poseł Wiśniewski.

18. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Zwierzchności gminnej miasta Starego Sącza o założeniu w tem mieście c. k. seminarjum nauczycielskiego męskiego.

Sprawozdawca poseł Brunicki.

19. Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji gminy miasta Alwerni o utworzeniu w Alwerni c. k. Sądu powiatowego.

Sprawozdawca poseł Weigel.

20. Dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad ustawą gminną dla miast nieobjętych ustawą z 13. Marca 1889 i znaczniejszych gmin w Galicyi.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

Marszałek. Posiedzenie następane jutro o godzinie 10. z rana. Dzisiejsze posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godz. 1. min. 45. z południa).

